

PROTOKÓŁ Nr LIX/14

z obrad LIX sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach

z dnia 22 maja 2014 r.

godzina rozpoczęcia - 14:00;
godzina zakończenia - 19:36;

Do punktu 1 porządku

Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Otworzył obrady LIX Sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach.

Przywitał wszystkich przybyłych na obrady: Radnych, Pana Burmistrza, Panią Skarbnik, dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, Sołtysów, Radnych powiatowych, media i wszystkich mieszkańców naszej Gminy.

Stwierdził, że na stan 15 Radnych obecnych jest 13 radnych, nieobecny Radny Mariusz Majak (*przybył o godz.14:10*) i Radna Bożena Tołoczko, co stanowi wymagane kworum do podejmowania prawomocnych uchwał.

- Lista obecności radnych stanowi zał. Nr 1 do protokołu;
- Lista obecności sołtysów stanowi zał. Nr 2 do protokołu;
- Lista obecności dyrektorów szkół i przedszkoli stanowi zał. Nr 3 do protokołu;
- Lista obecności dyrektorów spółek i jednostek stanowi zał. Nr 4 do protokołu.
- Lista obecności zaproszonych gości stanowi zał. Nr 5 do protokołu.

Do punktu 2 porządku

Zgłaszanie zmian do porządku obrad.

Porządek stanowi załącznik Nr 6 do protokołu.

Radny Miłosz Łuszczyk - Zwracam się z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad 2-ch projektów uchwał:

- 1) projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Pyrzyce (Druk Nr 704/14),
- 2) projekt uchwały w sprawie określenia sposobu realizacji zadania transmisji i archiwizowania nagrań przebiegu obrad sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach (Druk Nr 705/14).

Obydwie uchwały są ze sobą powiązane, dotyczą tego tematu, który już walczymy (mówiąc kolokwialnie) od blisko dwóch lat, a mianowicie chodzi o zmiany w statucie Gminy Pyrzyce oraz uchwałę uszczegóławiającą tą zmianę, dotyczącą transmisji obrad Rady Miejskiej w Pyrzycach.

Radny Krzysztof Dubicki - Jeszcze kilka dni temu, kiedy Burmistrz chciał wprowadzić do porządku obrad sprawy budżetowe, Radni opozycyjni zarzucali Burmistrzowi, że było brak konsultacji z Radnymi, nie był temat omawiany na Komisji i nie wyrażają takiej zgody. W związku z tym, że do podobnego działania

posunęli się Radni i wniosek Radnego Łuszczyka, który mówi o wprowadzeniu tych dwóch uchwał dzisiaj do porządku dziennego, też jesteśmy przeciwni takim praktykom, kolego Radny Łuszczyk. Była komisja można było to przekonsultować na komisjach, był czas, nie pali się, świat się nie zawali, proponuję, aby nie wprowadzić tych dwóch uchwał dzisiaj na sesję, wprowadzić legalnie, zgodnie z prawem na kolejną sesję, omówić na komisjach, żeby to miało ręce i nogi.

Radny Miłosz Łuszczyk – Panie Radny, chciałbym, żeby Pan nie formułował takich twierdzeń, że nie jest to wprowadzone legalnie, ani zgodnie ze statutem. Wprowadzając takie projekty uchwał czynię zgodnie z prawem zgodnie ze statutem Gminy Pyrzyce, temat był wałkowany w zeszłym roku, w tym roku, niejednokrotnie na każdej sesji, a można byłoby porozmawiać na ten temat podczas dyskusji merytorycznej w czasie obrad sesji. Wprowadzenie tych projektów uchwał nie skutkuje ich uchwaleniem, a będzie okazja podyskutować w szerokim gronie, w czasie jednym, a nie na każdej komisji rozwijać ten temat z osobna.

Radny Krzysztof Dubicki – Panie Przewodniczący, każda strona ma jakąś rację, ale po to są komisje, co wielokrotnie było powtarzane, że po to się spotykamy na komisji, po to one są, aby temat dogłębnie omówić, można na taką komisję zawołać pracownika, odpowiednie służby, zajrzeć do odpowiednich dokumentów, a na sesji (sesja jest to jakieś święto) tylko daną uchwałę przyjąć lub odrzucić.

Radny Damian Błażejewski – Mam propozycje zmiany porządku obrad, żeby punkt 4 przenieść na miejsce po wolnych wnioskach. Ze względu na to, że szykuje się nam następna prelekcja, myślę, że po zakończeniu obrad, które przebiegną szybko i sprawnie, będziemy mogli wysłuchać informacji z bieżącej działalności Pana Burmistrza w szczególności z realizacji uchwał i wniosków, które Rada podjęła.

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Nie powinienem chyba nawet zabierać głosu w tym momencie, ale jeżeli dzieją się takie rzeczy, to pozwólcie Państwo, że ja również wypowiem swoje zdanie na ten temat. Otóż widzę, że taki sposób przedstawiania informacji, który dociera do zdecydowanej większości naszych odbiorców zaczyna nie podobać się Państwu Radnym, którzy nie chcą dopuścić do tego, żeby ta informacja publiczna, o którą tak często zabiegają, żeby była przekazywana do naszych mieszkańców, trafiła wreszcie do nich. Dlatego dziwi mnie takie podejście do tego, bo nie wiedzieliście Państwo jak to zrobić, kiedy od pewnego momentu wprowadziłem taką zasadę informowania naszych mieszkańców i widzę, że po dwóch, czy trzech sesjach dochodzicie Państwo do takiego wniosku, żeby przenieść na koniec, kiedy praktycznie na sali obrad nie ma już nikogo. Kiedy będę sobie mówił do 4-ch ścian, także jestem zdegustowany taką propozycją Pana Radnego Błażejewskiego.

Radny Damian Błażejewski – Nie rozumiem wypowiedzi Pana Burmistrza, przecież ja nie wnioskowałem o wyprowadzenie, wykreślenie, tylko o zmianę miejsca. Myślę, Panie Burmistrzu, że niekoniecznie musi to być sesja Rady Miejskiej, ma Pan trybunę pn. Gazeta Ziemi Pyrzyckiej, która drukuje wszystko, o co Pan prosi, więc może również wydrukować Pana sprawozdanie. Pan daruje, ja np. nie jestem tego ciekawy

i pozwolę sobie w tym momencie, jeżeli przeniesiemy to na koniec, opuścić obrady sesji Rady Miejskiej.

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Ja naprawdę chciałbym przekazać pełną informację, jak najszerszym gronom mieszkańców, dlatego podyktowane to jest tym i proszę jeszcze zwrócić uwagę na jedno. Mamy 3,5 roku kadencji, nigdy do tej pory nie zdarzyło się tak, żeby padła taka propozycja, żeby informacje Burmistrza przenieść jako końcowy punkt. Owszem, oczywiście zrobicie Państwo to, co chcecie, bo macie większość, przegłosujecie, będzie to na końcu i zrobicie to, i będzie to ekstra.

Radny Damian Błazejewski – Panie Burmistrzu, prosiłbym nie grać na uczuciach ludzi, bo to jest mój wniosek, a nie wniosek Klubu, jeżeli moi koledzy i koleżanki będą mieli takie życzenie, to mój wniosek wtedy przeniesiemy, a może okaże się, że mój wniosek nie zostanie zaakceptowany i zostanie to na czwartej pozycji, więc proszę nie krzyczeć, nie rozdierać szat, bo będzie Pan miał okazję przedstawić to, co Pan ma życzenie nam pokazać.

*Wszedł Radny Mariusz Majak godz. 14:10;
Stan Radnych na sali – 14;*

Nie wniesiono więcej zmian do porządku obrad.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Pyrzyc (Druk Nr 704/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali – 14; za – 8; przeciw – 5; wstrzymało się - 1;
Projekt uchwały został wprowadzony do porządku.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie określenia sposobu realizacji zadania transmisji i archiwizowania nagrań przebiegu obrad sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach (Druk Nr 705/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali – 14; za – 8; przeciw – 5; wstrzymało się - 1;
Projekt uchwały został wprowadzony do porządku.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Poddał pod głosowanie wniosek, aby informację z bieżącej działalności Burmistrza Pyrzyc przenieść z punktu 4 na punkt kolejny po wolnych wnioskach.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali – 14; za – 3; przeciw – 7; wstrzymało się - 4;
Wniosek nie uzyskał akceptacji Rady.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Nieraz niepotrzebnie stawiamy jakiś temat na ostrzu noża, a on się okazuje później bezprzedmiotowy, także starajmy się,

żeby te emocje przesuwac zawsze na fazę końcową, bo niepotrzebnie kłócimy się o coś, co staje się później bezprzedmiotowe.

Poinformował, że w punkcie 18 będzie omawiany projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Pyrzyce (Druk Nr 704/14).

W punkcie 19 będzie omawiany projekt uchwały w sprawie określenia sposobu realizacji zadania transmisji i archiwizowania nagrań przebiegu obrad sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach (Druk Nr 705/14), a kolejne punkty się przesuną.

Porządek obrad po zmianach stanowi załącznik Nr 7 do protokołu.

Do punktu 3 porządku

Przyjęcie protokołu z obrad LVII Sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady.

Radni nie wnieśli uwag do protokołu z obrad LVII sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z obrad LVII sesji Rady Miejskiej.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za - 14; przeciw - 0; wstrzymało się -0;
Protokół został przyjęty.

Do punktu 4 porządku

Informacja z bieżącej działalności Burmistrza Pyrzyc.

Radna Małgorzata Piotrowska - Panie Burmistrzu, z całym szacunkiem, z ostatnich dwóch sesji informacje, które nam tutaj Pan zaprezentował w postaci pokazów, slajdów, nie trafiły na piśmie do Radnych, więc tak naprawdę trudno się odnieść do tego, co Pan nam tutaj przedstawił. Po drugie, dlaczego nie zawnioskowałam za wnioskiem Radnego Bałżejewskiego, ponieważ uważam, że nie powinniśmy w ogóle pozwolić na tego typu prezentację ze względu na to, że nie jest to spotkanie Burmistrza z mieszkańcami, tylko jest to sesja Rady Miejskiej i o ile te prezentacje z poprzednich miesięcy dotyczyły działalności Urzędu, nie samego Burmistrza, o tyle przypuszczam, że ta informacja będzie podobna i znowu będzie mówić o tym, co wszyscy wiedzą, że zadania wydziałów są takie, a nie inne i realizowane są zgodnie z ich przeznaczeniami. Także Panie Przewodniczący, chciałabym zwrócić uwagę, że Pan Burmistrz również jest gościem na naszej sesji i powinien się dopasować do programu. Informacja powinna być przekazana Radnym na piśmie, żeby mogli odnieść się do tego, jakie realizowane były uchwały, jakie były spotkania, które podniosły jakość pracy Urzędu, spowodowały zwiększenie finansów, ściągnęło jakiś przedsiębiorców, to są informacje ważne dla Radnych. Z całym szacunkiem Panie Burmistrzu, na takie prezentacje myślę, że organizuje Pan spotkanie z mieszkańcami i właśnie w takich momentach te informacje tak szeroko dostępne

będą wtedy dla mieszkańców. Dzisiaj jest sesja Rady Miejskiej, więc myślę, że informacje, które Radni potrzebują to przede wszystkim realizacja uchwał i wniosków, które odbywały się w okresie między sesyjnym. Wnioskuje Panie Burmistrzu, żeby nie zezwolić na taką prezentację multimedialną.

Radny Jerzy Wroński – Przed chwilą dopiero, nie tak dawno przyjęli Państwo uchwałę, żeby sesje były jawne. Za chwilę wstaje Pani Radna Piotrowska i zakazuje przedstawienia jawnych informacji dla mieszkańców, żeby Burmistrz jednak nie realizował tego swojego wystąpienia. Proszę Państwa, Pani Radna, nie wiem czy to jest sesja, czy co.

Radna Małgorzata Piotrowska – Po pierwsze odniosę się do wypowiedzi Radnego Dubickiego, bo padło stwierdzenie „Radni opozycyjni”, nie życzę sobie na sesji używania takiego stwierdzenia, jestem taką samą Radną Rady Miejskiej jak Pan, jedną z piętnastu, a Pana prywatne dywagacje proszę zostawić dla siebie.

Właśnie o tym mówię, Panie Jerzy, jest to sesja Rady Miejskiej i to właśnie Radni i Pan Przewodniczący przygotowuje program, informacje Pan Burmistrz zdawał nam na piśmie, wiedzieliśmy, mogliśmy do tego się przygotować i do tego odnieść, a to, o czym mówi Pan Burmistrz, czyli przekazanie szerokiej masie mieszkańców bieżących informacji do tego są spotkania z mieszkańcami i to był tylko i wyłącznie mój wniosek. Nie krytykuję Pana wypowiedzi, więc bardzo proszę, każdy ma prawo do swojego spojrzenia na to jak powinna wyglądać sesja Rady Miejskiej.

Radny Miłosz Łuszczuk – Tylko odnoszę się do moich wniosków, Statut Gminy Pyrzyce nie będzie zmieniany w tym zakresie, nadal cały czas sesje były, są i będą jawne. Mam prośbę do Pana Burmistrza, nie będę się wbijał w żadne polemiki Panie Burmistrzu, tylko nawiązując do mojego wystąpienia sprzed miesiąca również za głosem koleżanki Piotrowskiej do Pana apeluję, żeby ilość przeszła w jakość i najbardziej oczekiwałbym od Pana oprócz tej informacji, która będzie przedstawiona, bardzo Pana proszę i przypominam o tym, żeby Pan przedstawił wykonanie uchwał i wniosków za ten miesiąc, który minął, jak i również za miesiąc poprzedzający, ponieważ wtedy, kiedy rozmawialiśmy na sesji, Pan powiedział, że niezwłocznie Pan usunie te zaniebdania, niemniej jednak minął kolejny miesiąc i tej informacji nie ma. Także bardzo Pan proszę, że jeżeli Pan będzie już przechodził do punktu - sprawozdania zwłaszcza z wykonania uchwał i wniosków, żeby Pan odniósł się do tego miesiąca, który minął i ten zaległy, który Pan obiecał, a do tej pory nie mamy.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Mam następującą propozycję, że jakby ostatnie wystąpienie na sesji poprzedniej, my wyraziliśmy swoje stanowisko, że nie chcemy słyszeć ile decyzji zostało wydanych, bo to nie jest istotne, to jest normalne funkcjonowanie Urzędu. Natomiast sprawozdanie Pana Burmistrza ma opiewać na konkretne sprawy, czyli wykonanie uchwał i wniosków i to, co od ostatniej sesji do dnia dzisiejszego zostało załatwione, to istotne sprawy. Natomiast to, że wydano 1500 decyzji, albo 125 zezwoleń, albo innych to są rzeczy jakby nieistotne, to nie jest informacja dla nas interesująca. Dlatego, żeby nie zakładać, że Pan Burmistrz ma złą intencję i chce nam przedstawić nie to, czego oczekujemy (statut o tym dość

szczegółowo mówi) to myślę, że poprosimy Pana Burmistrza, żeby był uprzejmy, natomiast bardzo prosimy, żeby to było na temat. Jeżeli nie będzie to w tym kontekście, to poproszę Pana o przerwanie tego wystąpienia.

Radny Dariusz Jagiełło – Tak, jak Pan Przewodniczący zaznaczył wcześniej, że łatwiej by nam się pracowało, gdyby do wszystkich tematów podchodzono rozważnie wyczekując pewne decyzje, a to (tak jak Pan Przewodniczący teraz powiedział) czy wydano w Gminie 100 decyzji, czy 1000, to nie jest ważne, to wydaje mi się, że jest bardzo ważne, bo to skutkuje tym, jak urzędnicy, jak nasza Gmina funkcjonuje. Gdyby nie ta dyskusja idąca nawet w stresującą dyskusję trwa już z 10 minut, byłoby już na pewno po informacji i dowiedzieliby się mieszkańcy, i my byśmy się dowiedzieli, podziękowalibyśmy, albo byśmy skrytykowali Burmistrza. Wydaje mi się, że w takim tonie, już niewiele zostało, 3- 4 sesje i wydaje mi się, że fajnie byłoby, gdybyśmy sobie mogli tak do końca tą naszą kadencję troszkę spokojniej przeżyć.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech – Ponieważ padło tutaj stwierdzenie, że jestem gościem pozwólcie Państwo, że skorzystam z tego przywileju, że zostałem zaproszony na tę sesję i przedstawię również swoje zdanie na ten temat, bo Państwo przedstawiliście, jako gospodarze, ja jako gość myślę, że Pan Przewodniczący, jako organizator sesji pozwoli mi na kilka słów komentarza. Jestem zażenowany poziomem tej dyskusji i jestem zażenowany tym, co Państwo prezentujecie w swoich wypowiedziach, nieskorzy Państwo, ponieważ uważam, że do tej pory, było już chyba 59 sesji i nigdy tego typu dyskusje nie były, czy ja mam przedstawić informacje, czy nie, wprost przeciwnie, oczekiwaliście Państwo ode mnie zawsze bardzo szczegółowych informacji, dopytywaliście, więc ja wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i zapytaniom, dociekaniom Państwa, przygotowałem inny wariant zapoznania Państwa z tym, co się w naszym Urzędzie dzieje. Chciałbym jeszcze wszystkim Państwu Radnym zwrócić uwagę, którzy mają odmienne zdanie od prezentacji informacji, że Burmistrz jest organem, Burmistrz to nie jest tylko Marek Olech dzisiaj w tej kadencji, Burmistrz to jest organ, Burmistrz ma do tego rzeszę pracowników, ma instytucje, które zostały przez Radę powołane uchwałą i chciałbym zaprezentować działalność tych pracowników, bo oni na to zasługują. Oni w ciągu każdego dnia, każdego miesiąca wykonują swoją pracę i dlatego pokażmy pracę tych urzędników, jednostek, dyrektorów, którzy tę pracę wykonują. Ja praktycznie nie wykonuję żadnej pracy, ja tylko nadzoruję tę pracę, te czynności i jestem szefem tych ludzi, którzy tu pracują. Natomiast to właśnie oni wykonują tę pracę i dziwię się takiemu stwierdzeniu Pana Przewodniczącego, że „dla nas jest to zupełnie nieważne, mniej ważne, czy wydano decyzję”, np. pracownicy wykonują tylko i wyłącznie swoją pracę wydając decyzję, bo taka jest specyfika urzędu i jego istota. Mieszkańcy przychodzą po to, żeby m.in. te decyzje otrzymać. Dlatego Drodzy Państwo zostawmy to, naprawdę, tutaj Radny Jagiełło dobrze stwierdził, że byśmy dawno byli po tym problemie. Jeżeli Państwo macie inne zdanie, przygotujcie na następną sesję następny projekt uchwały, zabrońcie mi prezentacji, powiedzcie, że już nie chcecie mojej informacji, bo co? Bo czas wyborów się zbliża, a do tej pory to co było? Ja nie narzekam tylko ustosunkowuję się do tego, co Państwo wypowiadacie, mam również takie prawo.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Nie ma Pan takiego prawa, natomiast jestem grzeczny i proszę Pana, żeby Pan rozpoczął prezentację. Nie ma Pan takiego prawa ustosunkowania się i oceniania Radnych.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Mam prawo wypowiedzenia swojego zdania i będę zawsze je wypowiadał, kiedy tylko będzie ono odmienne. Proszę również, żeby Pan nie komentował mojego innego stanowiska, jeżeli jest ono nie zbieżne z Pana stanowiskiem.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Będę zawsze komentował, bo mamy takie prawo zgodnie ze statutem i niech się Pan zapozna ze Statutem Gminy i proszę o prezentację. Proszę nie prowadzić tej rozmowy, która niczemu nie służy.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Przedstawię moją informację z działalności pracowników Urzędu z moje działalności między ostatnią sesją do dnia dzisiejszego.

Informacja Burmistrza Pyrzyc z realizacji zadań w okresie od 24 kwietnia 2014 r. do 21 maja 2014 r. stanowi załącznik Nr 8 do protokołu.

Radny Damian Błazejewski - Panie Burmistrzu, co prawda zerkałem na tą Pana prezentację, chciałbym dopytać w sprawie spotkania z młodzieżą szkolną, chodzi o młodzież z naszego Gimnazjum, kiedy Pan planuje spotkanie z resztą naszych uczniów, czyli ze szkołami podstawowymi. Myślę, że frekwencja będzie nie mniejsza, a katalog życzeń będzie również duży, jak nie większy. Szkoda, że młodzież gimnazjalna nie poruszyła również braku boiska wielofunkcyjnego przy SP 2, jak również małych salek gimnastycznych przy naszych szkołach wiejskich, katalog i oczekiwania są duże.

Mam jedno pytanie: w tej prezentacji powiedział Pan o realizacji tylko 2-ch uchwał Rady Miejskiej. Od początku roku podjęliśmy kilkanaście uchwał odnośnie zbycia majątku, również zbycie majątku było podejmowane w ubiegłej kadencji. Chciałbym się dowiedzieć, na jakim etapie jest realizacja tych uchwał, która przynosi nam zasób pieniężny, żeby nasza Gmina mogła finansować.

Te dwie uchwały to była jedna czysto formalna, czyszcząca, prostująca sprawy, jeżeli chodzi o wymianę oświetlenia.

Również chciałbym się dopytać, bo nasi mieszkańcy się dopytują, kiedy rozpocznie się modernizacja, którymi kwartałami miasto to będzie szło, czy to będzie od centrum miasta?

Nasi mieszkańcy są zainteresowani tym, czy będzie również wymiana głównych słupów metalowych na jakieś inne, bo te są skorodowane, chciałbym poznać ten zakres.

Radny Miłosz Łuszczuk - Dziękuję Panie Burmistrzu za przedstawioną informację. Uzupełniając i dopytując odnośnie tych informacji, zatrzymując się przy temacie ścieżki rowerowej, faktycznie potwierdzam, że mieszkańcy są bardzo zadowoleni z naszej inwestycji, że udało nam się to zrealizować, jednakże zbliża się termin odbioru tej ścieżki i chciałbym Pana poprosić, uczulić Pana pracowników na bardzo szczegółowe przejrzanie tej inwestycji, żeby odebrać ją w sposób należyty, ponieważ docierają do mnie też głosy mieszkańców, że na odcinku przy lasku mechowskim są

przerosty w asfalcie, nie wiem dokładnie, o co chodzi, wszystko jest super, ale żeby tak po gospodarsku dopilnować tematu.

Druga sprawa, ale pierwsze moje pytanie, wspominał Pan o dwóch realizacjach zadań z zakresu funduszu sołeckiego, czy tam przewidział Pan realizację funduszu sołeckiego w miejscowości Rzepnowo? Przypominam, że 25 lutego na spotkaniu z mieszkańcami rozmawialiśmy odnośnie remontu dachu, dołożenia pieniędzy z funduszu sołeckiego, gdzie mieszkańcy przeznaczili pieniądze zamiast na imprezy, na zabawy, większość pieniędzy przede wszystkim na ten dach.

Nie przygotował Pan sprawozdania z wykonania uchwał z poprzedniej sesji, rozumiem, że może Pan zapomniał, to jeżeli jest taka możliwość Panie Burmistrzu, żeby już nie zabierać czasu, czy może Pan takie sprawozdanie ująć na najbliższej sesji, albo w formie pisemnej, żeby już tutaj nie przedłużać.

Wiceprzewodniczący Rady – Marian Osękowski – Chciałbym dodać do tej ścieżki rowerowej to, że ta ścieżka została rozpoczęta w poprzedniej kadencji i w tej kadencji jest skończona. To, co Radny Miłosz powiedział, mieszkańcy są bardzo zadowoleni i jeszcze dwie uwagi mieszkańców, którzy tam jeżdżą, nie wszyscy chcą tą trasę od razu pokonać te 10 km, żeby co jakiś odcinek chociaż jedna ławeczka się znalazła, bo chcieliby odpocząć.

Widziano na tej trasie (mam nadzieję, że po zakończeniu inwestycji nie będą widziane), jakieś samochody osobowe na tej ścieżce, żeby nie było takiej opcji, że samochody osobowe wjeżdżają na tą ścieżkę.

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Odpowiem na to, co powiedział Pan Radny Błażejowski, otóż padały takie stwierdzenia, ja nie mówiłem, że to były jedyne stwierdzenia ze strony młodzieży, ale ja powiedziałem tylko dwie najważniejsze rzeczy, o których była mowa najgłośniej i najczęściej. Oczywiście młodzież również mówiła o braku boiska wielofunkcyjnego przy szkole podstawowej z oddziałami integracyjnym w Pyrzycach i to też mamy zapisane, ponieważ ta szkoła ma piękną, dużą salę, z której może korzystać. Natomiast nie ma praktycznie wcale boiska, bo to boisko zielone, które tam jest ono jest tylko placem takim do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego, natomiast tam nie ma żadnych przystosowań do tego, żeby odbywały się chociażby zajęcia z lekkiej atletyki, z gier zespołowych typu piłka koszykowa, piłka siatkowa. Natomiast jest taki projekt, żeby tam również powstało boisko wielofunkcyjne. Także ja bym zostawił te inne rzeczy, bo trzeba wybrać priorytetowe i na pewno trzeba będzie się nimi w najbliższym czasie zająć.

Przedstawiłem realizację uchwał z ostatniej sesji, o są praktycznie wszystkie uchwały, nie da się niektórych uchwał zrealizować w ciągu jednego miesiąca, bo są to uchwały, których realizacja jest długotrwała. Takie stwierdzenie, że dwie uchwały zostały zrealizowane, bo one po prostu dały się w tak krótkim czasie zrealizować, natomiast pozostałe, tak jak zaznaczyłem podczas prezentacji, są w ciągłej realizacji.

Panie Radny Łuszczuk, tak, przyznaję, powiedziałem, że przygotuję jeszcze z poprzedniej sesji, przekazuję w tej chwili na Pana ręce w formie pisemnej realizację tych uchwał, nie umieściłem ich tylko w prezentacji, ale w formie pisemnej mam.

Jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową, mam Panie Radny, do Pana taką prośbę, ponieważ na ostatniej komisji budżetu wtorkowej stwierdził Pan, że na końcu ścieżki znajduje się wysypisko śmieci. Osobiście udałem się wczoraj i szukaliśmy tego wysypiska

i w ogóle tam nie było śladu po tym wysypisku, albo go ktoś usunął, albo informacja była nierzetelna, albo go tam nigdy nie było. Także nie potwierdzam tego, o co Pan pytał, że kiedykolwiek było wysypisko śmieci, nie było go tam. Na wczoraj nie było tam żadnych śmieci wysypanych.

Jeżeli chodzi o te przerosty, dementuję zdecydowanie i tutaj moja postawa jest dosyć mocna, nie ma żadnych przerostów dywanika asfaltowego i mam nadzieję, że tego nigdy nie będzie, jakość wg mnie i wg fachowców, którzy się na tym znają jest bardzo dobra, zresztą cały czas pracują inspektorzy nadzoru i nasz pracownik, który ma uprawnienia drogowe do tego, na bieżąco kontroluje i nie ma żadnych zastrzeżeń, co do jakości wykonanej ścieżki.

Tutaj też na moment się zatrzymam, jeżeli chodzi o tą ścieżkę. Drodzy Państwo, korzystając z przekazu medialnego, zwracam się do Państwa wszystkich jako mieszkańców, jako użytkowników tej ścieżki, szanujmy to, co mamy, bo potwierdzam, że szczególnie wieczorami dzieją się tam różne niedozwolone rzeczy. Jeżdżą samochody, jeżdżą motory, jeżdżą kłady, jeździ jeden Pan koniowozem, jeździ jeden Pan traktorem z przyczepą i wwozi obornik, mamy to nagrane, mamy to namierzone, jeżeli tak będziemy użytkowali tą ścieżkę, to niestety ona długo nie będzie nam służyła. To jest nasze wspólne dobro i apeluje tutaj do wszystkich Państwa, żebyśmy dbali o to i tutaj z kimś z Państwa rozmawiałem, nie bójmy się informować Straż Miejską, nie bójmy się informować Policję, jeżeli Państwo będziecie świadkami takich niedozwolonych zdarzeń. Proszę bardzo, żebyście Państwo informowali o tym odpowiednie instytucje, które będą bardzo mocno i szybko reagowały. Rozmawiałem również z Panem Komendantem naszej Policji i poprosiłem również, żeby interweniował, obiecał, że będą tam wzmożone patrole i będą kontrolowały tę ścieżkę, żeby niedozwolone pojazdy po niej nie jeździły. Dlatego bardzo wszystkich proszę, żebyśmy szanowali tę ścieżkę, bo ona jest czymś dobrym.

Jeżeli chodzi o Rzepnowo - realizację funduszu sołeckiego, my mamy tak podzielony ten fundusz w czasie, rozłożony w ciągu całego roku, bo jeżeli doszłoby do tego, że w ciągu jednego miesiąca musielibyśmy wyasygnować wszystkie środki na realizację tego funduszu, to dla budżetu byłoby to trudne, jest przewidziany odpowiedni moment do przekazania tego funduszu i do realizacji tego zadania, które jest zapisane przez Zebranie Wiejskie miejscowości Rzepnowo. Myślę, że będzie to realizowane, co jest zapisane w uchwale.

Sołtys Rzepnowa - Lucyna Wilgocka - Dach zamierza nam sfinansować Lokalna Grupa Działania, dowiedziałam się o tym dopiero wczoraj i dlatego to przekazuję. Także mamy już na 4 czerwca zwołać zebranie przez mieszkańców i mamy to zmienić.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Musicie Państwo, jako Zebranie Wiejskie miejscowości Rzepnowo podjąć uchwałę zmieniającą to, co już podjęliście, czyli musicie przeznaczyć fundusz sołecki zupełnie, na co innego. Tutaj jeszcze taka uwaga, że jeżeli będzie ten dach remontowany, czy jakiegokolwiek zadanie wykonywane ono nie może być współfinansowane z dwóch różnych źródeł. Także, jeżeli LGD podjęła się remontu tego dachu to musi w 100% ten dach być wykonany

przez kogoś innego, a Wasze środki z funduszu sołeckiego, nie mogą być dofinansowane do realizacji tego dachu.

Jeżeli chodzi o ławeczki, Drodzy Państwo, projekt przewidywał przy tej ścieżce rowerowej postawienie tylko w kilku miejscach stojaków dla rowerów. Natomiast słysząc głosy postanowiliśmy, że w dwóch miejscach, pierwsze zostało uzgodnione, że będzie to w miejscowości Mechowo, drugie będzie jak wjeżdża się do Brzeska przed drogą powiatową. Będą wyznaczone dwa miejsca, gdzie my jako Gmina na własny koszt wybudujemy 2 grille kamienne i będą postawione tam ławeczki, będzie wytyczone miejsce, do tego, żeby po jakimś odcinku przejechanym, czy pieszo odbytym, będzie można sobie usiąść rozpaścić grilla, zjeść kiełbasę, wypić herbatę i pojechać dalej, chociażby do Sanktuarium, czy do granicy.

Radny Mariusz Majak – Panie Burmistrzu, co prawda miałem w interpelacjach zabrać głos, ale skoro tak dużo mówimy o ścieżce rowerowej to chciałbym zwrócić uwagę na pewne niebezpieczeństwa, które w tej chwili występują na ścieżce, chodzi mi o styk z drogami. Są 3 styki z drogami publicznymi bardzo ruchliwymi, droga wojewódzka szczególnie w Mechowie jest niebezpieczna, nie wiem czy jest szansa zabezpieczyć, ostrzec kierowców przed tym, że drogi te na odcinku w Pyrzycach przy ul. Ciepłowniczej, w Mechowie z drogą wojewódzką, w Brzesku z drogą powiatową, że drogi te stykają się ze ścieżką rowerową, bo wygląda to dosyć nieciekawie w pewnych miejscach. Jeżeli jest taka szansa w tej chwili przed odbiorem można spróbować jakieś chociaż tymczasowe umieszczenie znaków ostrzegawczych.

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Pan Radny Majak zwrócił uwagę na bardzo istotną rzecz, mianowicie na bezpieczeństwo. Otóż projekt również zakłada to, że na tych drogach w miejscu przecięcia się z drogą powiatową, czy drogą wojewódzką w Mechowie, będzie oznakowanie pionowe i ono będzie informowało nadjeżdżających kierowców, czy użytkowników tej drogi wojewódzkiej i powiatowej o tym, że za moment nastąpi zetknięcie ze ścieżką rowerową. To samo będzie na ścieżce rowerowej, są przewidziane takie oznakowania, ale one muszą być przed odbiorem. Jak będzie odbiór zrobiony to te znaki już będą umiejscowione i będą informowały o tym.

Radny Miłosz Łuszczuk – Proszę jeszcze o informacje Panie Burmistrzu, mówił Pan, że w poniedziałek przedstawi Pan nam sprawozdanie z wyników działania komisji ds. zakupu mieszkań dla pogorzalców, czy będziemy mieli tą informację jako Radni na piśmie, czy będziemy mieli kolejną sesję nadzwyczajną? Jak to Pan planuje zrobić organizacyjnie, bo w poniedziałek jest 26 i następna sesja będzie za miesiąc.

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Przedstawię Państwu informacje pisemną, ponieważ powiem, że do nas wpłynęło 41 ofert mieszkaniowych i z tego musimy w jakiś sposób wybrać te najbardziej atrakcyjne, najbardziej korzystne dla Gminy, a czy zwołamy sesję to myślę, że porozmawiamy z Panem Przewodniczącym w momencie, kiedy zapoznamy Państwa z tą ofertą i później podejmiemy chyba wspólnie decyzję, spotkamy się oficjalnie wtedy.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Trudno na ten moment coś konkretnego, na pewno będziemy rozmawiać.

Nie wniesiono więcej pytań do przedłożonej informacji.

Do punktu 5 porządku Interpelacje, zapytania radnych.

Radna Małgorzata Piotrowska - 1) W zeszłym miesiącu interpelowałam o podanie wiadomości odnośnie konta dla pogorzalców. W związku z tym, że tej informacji nie otrzymałam, więc ją ponawiam, ją tylko zmodyfikuję, więc bardzo bym prosiła o całą historię tego konta od momentu założenia aż do dnia dzisiejszego łącznie z przeznaczaniem środków, które z tego konta były wybierane.

2) Kolejna rzecz, która w dalszym ciągu nie wpłynęła do mnie w całości, a więc umowy zlecenia, więc w tej chwili skoryguję to do prośby o zestawienie wszystkich umów zleceń, jakie zostały zawarte w ciągu Pana kadencji, czyli w latach 2010 do dnia dzisiejszego. Nie interesują mnie nazwiska tylko stanowiska i kwoty i na jaki czas zostały zawarte umowy zlecenia, bo tej informacji nie było w poprzednich odpowiedziach.

3) W ostatnich dniach w naszej gminie rozprowadzany jest przez jakiś posłańców Pana Burmistrz list, który został opublikowany w Gazecie Pyrzyckiej, do mieszkańców odnośnie działalności Radnych Rady Miejskiej, a dokładnie o uchwalonych środkach budżetowych. Chciałabym zwrócić uwagę, że na ostatniej sesji, kiedy rozpatrywaliśmy ten temat, wielokrotnie Pan Radny Majak, Pan Przewodniczący i pozostali Radni mówili o tym, iż Rada uchwaliła pewną kwotę nie wskazując Panu środków. W mojej ocenie jest to podawanie nieprawdy (nie mówię, że złych informacji), bo to, co Pan podaje to rzeczywiście jest tak zapisane w budżecie, ale należałoby nadmienić, iż tą decyzję podjął Pan o podziale środków, więc jest to z mojej strony i nie tylko z mojej, że jest to niepełna informacja, którą Pan rozprowadza po Gminie. Patrząc na to, w jaki sposób tą informację podajemy, to istnieje wątpliwość, czy rzeczywiście ma Pan jakby pewny obraz i pewne zrozumienie tego, jak budżet funkcjonuje, skoro informacje w takiej postaci do mieszkańców trafiają.

Radny Jerzy Wroński - Mam 2 pytania:

- 1) Dotyczy skrzyżowania ul. 1-go Maja z ul. Zabytkową, ponieważ nie tak dawno jak 4 godziny temu dzwoniли do mnie mieszkańcy tej ulicy, żeby poruszyć ten problem, czy jest możliwość zamontowania na skrzyżowaniu oznakowania świetlnego, ponieważ jest tam bardzo utrudniony wyjazd z ul. Zabytkowej, a włączając się do ruchu na ul. 1-go Maja. W związku z tym mieszkańcy bardzo proszą o podjęcie z Pana strony takich działań.
- 2) Wyjazd naszych zespołów, zespół osób starszych, jak również zespołów młodzieży, było to planowane przez wydział promocji. W związku z tym, że na ostatniej sesji nadzwyczajnej, na wniosek Pani Radnej Małgorzaty Piotrowskiej zostały wszystkie środki na funkcjonowanie tego wydziału zdjęte, w związku z powyższym pytam, czy te zespoły Panie Burmistrzu, jednak do tego naszego miasta partnerskiego z wizytą wyjadą?

Radny Damian Błazejewski – Swoje interpelacje zacznę trochę nietypowo, podziękuję Panu Jerzemu Wrońskiemu, że przypomniał moją interpelację sprzed dwóch miesięcy, na którą nie uzyskałem odpowiedzi, może to będzie większa siła przebicia. Na przyszły miesiąc przygotuję moją następną interpelację, jak Pan Jerzy złoży, może wspólnymi siłami ją zrealizujemy.

Chciałbym podziękować Wydziałowi Ochrony Środowiska, zaczęły się remonty piaskownic, jest pierwsza jaskółka, dwie piaskownice wyremontowane, miejmy nadzieję, że w tych naszych blokowiskach dalej będziemy remontowali w miarę możliwości.

- 1) Na poprzedniej sesji zadałem Panu zapytania, na które do dnia dzisiejszego nie otrzymałem odpowiedzi, jak to jest realizowane, na jakim to jest etapie. Chciałbym Panu przypomnieć, że zgodnie ze statutem, zapytania składane przez Radnego w czasie sesji muszą uzyskać odpowiedź w tym samym czasie, czyli tak jak przyjęliśmy na koniec sesji. Na ostatniej Komisji zadałem Panu pytanie, dlaczego w Gminie Pyrzyce jest łamane prawo, miał mi Pan odpowiedzieć do sesji również tej odpowiedzi nie uzyskałem, więc ponawiam moje zapytanie. Dlaczego organ, jakim jest Burmistrz Pyrzyc, łamie prawo, chodzi tu konkretnie o uchwałę o cmentarzach i pochówkach zmarłych oraz Rozporządzenie MSWiA. Panie Burmistrzu, w naszej Gminie jest kilkanaście cmentarzy wiejskich, które nie posiadają ksiąg cmentarnych. Brak takiej księgi powoduje to, że te nekropolie nie powinny być używane, tam w tej chwili jest prowadzona „partyzantka”. Pan nie wie, jako organ wykonawczy Gminy Pyrzyce, co się dzieje na tych nekropoliach, jest chowane bez składu i ładu, dlatego chciałbym, żeby jak najszybciej rozpoczął Pan procedury związane z założeniem ksiąg cmentarnych, proszę nie mylić pojęć, to nie chodzi o opłaty, chodzi o administrowanie. Również chciałbym usłyszeć odpowiedź, w jakim to będzie terminie?
- 2) Następnym kwiatkiem w naszej Gminie, są to zbiorniki bezodpływowe, a w zasadzie ich brak na niektórych posesjach w miejscowościach wiejskich. Zadaniem własnym Gminy jest budowa systemów kanalizacyjnych, jeżeli nie budujemy takich systemów, więc powinniśmy właścicielom działek wydać nakaz w drodze decyzji administracyjnej, że taki zbiornik powinien się znajdować na tej posesji, nie może być, że ścieki płyną otwartym strumieniem do Miedwia, bo to jest Zlewnia Jeziora Miedwie, a chciałbym Panu przypomnieć, że Miedwie jest zbiornikiem pitnym dla miasta Szczecina. Chciałbym się dowiedzieć, ile takich decyzji zostało w tej chwili wydanych, myślę, że jako Gmina typowo rolnicza, chcemy być gminą ekologiczną, więc należy to zacząć realizować i unormować.
- 3) Do dnia dzisiejszego również zainteresowane osoby nie dostały odpowiedzi, kiedy zaczną się procedury, ewentualnie wykonanie opaski odwadniającej kwatery na cmentarzu. Te osoby mają już w tym miejscu pochowanych swoich bliskich i ta kwatera, o ile jest mi wiadomo, w tej chwili jest wyłączona z pochówku, więcej osób w tej chwili umiera niż się rodzi, będziemy mieli za chwilę problem z grzebaniem naszych zmarłych, jest to również łamanie ustawy o cmentarzach i pochówku. Jest tam zapis, że trzeba prowadzić analizę wód gruntowych i badanie, jeżeli są za wysokie wody gruntowe należy taką nekropolię zamknąć i wyłączyć z użytkowania.

- 4) Nie tak dawno, przekazaliśmy pływalnię z OSiR-u, chodzi o pływalnię na ul. Basenowej, do Gminy, w tej chwili obiekt jest zdewastowany, niezabezpieczony. Rozpoczęły się letnie wycieczki, a jest to miejsce bardzo atrakcyjne na spotkania i schadzki, nie trzeba być jasnowidzem, że niecki basenowe stanowią zagrożenie dla młodzieży, która ma różne pomysły, ale o ile dziurę w ziemi w postaci niecki basenowej widać, o tyle zostały skradzione wszystkie pokrywy ze studzienek. Jest trawa bardzo wysoka, tego nie widać, a już szczytem to jest odsłonięte szambo.
- 5) Chciałbym podziękować również Paniom, które przyczyniły się do tego, że nasze Gimnazjum wygląda tak jak wygląda, coraz piękniej. Na koniec prosiłbym o naprawę drogi, która jest już nie użytkowana przez inwestora, droga dojazdowa do posesji między Biedronką, a Gimnazjum, to była jedna z moich interpelacji, czy zapytań z poprzedniej sesji.

Wiceprzewodnicząca Rady - Joanna Dąbrowska - Mam dwie prośby:

- 1) Droga na odcinku Ryszewko - Młyny, konkretnie chodzi o pobocze, tam zwieziona jest jakaś ziemia, która w tej chwili porasta już bardzo wysoką trawą i zagraża to, są tam dwa bardzo ostre zakręty i zagraża to bezpośrednio bezpieczeństwu jeżdżących tam dzieci na rowerze i ludzi dorosłych. Prosiłabym o spowodowanie, żeby usunięto tam tą trawę.
- 2) Spotkałam się z młodzieżą z Młynów i z Turza, prosili, żeby po raz kolejny wykosić im boisko na Turzu (między Turzem a Młynami), OSiR ma to pod swoim patronatem, tam jest spora powierzchnia, oni chcieli tam grać, ponieważ nie mają innego miejsca w tej chwili, proszę o spowodowanie tego.

Radny Krzysztof Dubicki - 1) Jest duża ilość głosów mieszkańców, którzy mają słuszną rację, chcą, aby na ul. Szczecińskiej w okolicach NETTO jednak powstało przejście dla pieszych. Chyba jest to uzasadnione, ruch, jaki jest taki jest, na pewno mniejszy jak kiedyś, ale wszyscy Ci, którzy mieszkają po przeciwnej stronie ul. Szczecińskiej, po przeciwnej stronie NETTO, nie mają możliwości, aby bezpiecznie przejść przez tą ulicę.

2) Bardzo proszę, aby za 2013 r. na moje ręce wpłynęło rozliczenie funduszu sołeckiego miejscowości Żabów i Brzesko. Są to pieniądze podatnika, tak samo jak każde inne, są głosy niezadowolające z wydawania tych pieniędzy. W związku z tym proszę, co, za co, ile i kto zrobił z tych pieniędzy?

3) Ul. Wojska Polskiego i Jana Pawła II, zarośnięta, niedawno mieliśmy 1-go Maja, 3-go Maja, teraz są wybory i Dzień Dziecka, jak te ulice były zarośnięte tak są, chodniki poprzerastane, jednym słowem bałagan.

Radny Damian Błazejewski - Nie byłbym sobą, jakbym nie złożył podziękowań również Panu Krzysztofowi. Kolejna moja interpelacja nabiera mocy, razem może przeforsujemy to przejście. Teraz już formalna interpelacja, dołożyłbym jeszcze to niechciane przejście na ul. 1-go Maja vis a vis kościoła z ul. Krótkiej, może koledzy mnie poprą to wtedy będziemy mieli większą siłę przebicia.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Nie wiem, jaka będzie odpowiedź, ale z tego, co się orientuję to tam przejście jest niemożliwe, ponieważ jest za blisko, ale to niech Pan Burmistrz odpowie, nie wypowiadam się.

Wiceprzewodniczący Rady Marian Osekowski - Za Biedronką przy ul. Zabytkowej kiedyś było tam miejsce, gdzie były składane nieczystości, odpady Spółdzielni Mieszkaniowej, to miejsce zostało uprzątnięte. Mieszkańcy zwracają się z prośbą, żeby to w jakiś sposób zagospodarować, a ja mówię, żeby zobowiązać właścicieli Biedronki, bo ludzie przyjeżdżają i kupują, żeby oni ten parking zagospodarowali na swój koszt, bo klienci przyjeżdżają do nich, do Biedronki, żeby oni ten parking zrobili.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak -

- 1) Ja w tej sprawie zabiorę głos we wnioskach, w tym punkcie, ale mówię w tej chwili, żeby Pan miał czas na to, żeby przygotować się do odpowiedzi. Chodzi mi o to, jak Pan widzi rozwiązać sprawę działek przy ul. Lipiańskiej. Chyba Pan wie, o co chodzi, bo ostatnio oglądałem program, w którym Pan Daniel Zahorenko i Pan Dzioba wypowiadali się, więc chciałbym wiedzieć, a po informacji od Pana złożę stosowny wniosek, a może nie będzie potrzeby.
- 2) Uczestniczyłem w spotkaniu Pana z mieszkańcami, gdzie zapewniał Pan, że miasteczko ruchu będzie czynne w niedzielę, a miałem telefon w ostatnią niedzielę ok. godz. 12:00 (mówię, żeby zorientować się, z czego to wynika), dzwonił do mnie kolega, który wyjechał z dzieckiem i okazało się, że było nieczynne i nie wiedział, z kim ma rozmawiać, żeby można wjechać, mówię to na takiej zasadzie, bo być może, że jest to jakaś pojedyncza sprawa.

Nie zgłoszono więcej interpelacji i zapytań.

*Wyszła Radna Joanna Kołatkiewicz - Olszówka godz. 15:25;
Stan Radnych na sali - 13;*

Do punktu 6 porządku

**Informacja z działalności gminnych jednostek organizacyjnych:
- OSiR (Druk Nr 697/14), - ZUT (Druk Nr 700/14).**

Informacja OSiR (Druk Nr 697/14) stanowi załącznik Nr 9 do protokołu.

Informacja ZUT (Druk Nr 700/14) stanowi załącznik Nr 10 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu - opinia wraz z wnioskiem stanowi załącznik Nr 11 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 12 do protokołu.
- 3) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 13 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osekowski - Odczytał wniosek Komisji Budżetu „o przygotowanie przez Dyrektora OSiR-u na następne posiedzenie Komisji w miesiącu czerwcu kosztorysu zamontowania nagłośnienia w obiektach Ośrodka”.

Chodzi o to, że kiedyś zostały zakupione urządzenia, które miały nagłaśniać i do tej pory nie zostały zamontowane, czyli urządzenia są, a nie są zamontowane.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Mam pytanie, w informacji jest działalność finansowa i jest to taka sucha informacja, jaki budżet, jakie dochody, natomiast nie ma żadnej informacji, jak wygląda sytuacja ekonomiczna Ośrodka, czy w tej chwili ten budżet, który posiada jest bezpieczny, czy tam są jakieś problemy, z którymi możemy się zderzyć? Proszę coś więcej na temat budżetu w OSiR.

Radny Miłosz Łuszczak - Temat zarówno OSiR-u jak i ZUT szczegółowo omawialiśmy podczas Komisji Budżetu, niemniej jednak nawiązując do naszej dyskusji odnośnie istniejącego taboru transportowego w ZUT, chciałbym, żebyśmy jako Radni przegłosowali wniosek o podjęcie działań zmierzających do systematycznego odmładzania taboru transportowego w ZUT.

Radny Mariusz Majak - Nie mam pytań do obydwu punktów, natomiast ma podobnie jak kolega Radny Łuszczak wniosek o rozpatrzenie możliwości przywrócenia przez ZUT świadczenia usług przewozu osób w ramach Gminy Pырzyce, czy inaczej mówiąc w ramach jednostek organizacyjnych Gminy." Chodzi konkretnie o to, że obecnie ZUT dowozi dzieci, młodzież naszych szkół gminnych wyłącznie na zajęcia, natomiast nie ma możliwości świadczenia innych przewozów osób na zawody, na wycieczki, na rajdy. Z tego, co jest mi wiadomo, po kontroli, jaka niedawno miała miejsce w ZUT, a wykonywanej przez ITD. Inspekcja Transportu Drogowego tylko w pewnym zakresie kwestionuje możliwość świadczenia takich usług, pewnym zakresie nie. Chodzi o to, żeby umożliwić tej jednostce wykonywanie dowozów, czy świadczenie tych usług po kosztach, co może poprawić trochę kondycję finansową tej jednostki.

Radny Jerzy Wroński - Głosując za wnioskiem, który kolega Radny chciałby przedstawić, prosiłbym bardzo Pani Skarbnik, Panie Burmistrzu, czy zgodnie z literą prawa może ZUT wykonywać taką dodatkową pracę?

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Jest to wniosek, który trzeba rozpatrzyć, zresztą każdy wniosek, jak będzie głosowany to nie uchwała.

Radny Mariusz Majak - Myślę, że nie ma się, co denerwować, to jest wniosek o rozpatrzenie możliwości, więc to nie jest jakieś kateryczne żądanie, roszczenie tylko rozpatrzenie takiej możliwości. Wiemy, że zakład ten nie ma specjalnie dobrej kondycji finansowej i szukamy jakichś rozwiązań.

wz. Dyr. OSiR-u - Justyna Gredka - Jeżeli chodzi o budżet OSiR-u, na tą chwilę nie ma, co się denerwować, Pani Dyrektor wydatkuje pieniądze bardzo oszacowanie, przemyślanie, zgodnie z zawartymi umowami. Niestety wychodzą sytuacje, które nie są przewidziane typu usterki, które trzeba usuwać, a są bardzo kosztowne, ale na tą chwilę nie mamy obaw o budżet, chociaż jest niestety ukrócony, do roku ubiegłego i lat poprzednich.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Czyli możemy być w miarę spokojni.

wz. Dyr. OSiR-u – **Justyna Gredka** – Na tą chwilę tak.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Radnego Miłosz Łuszczyka o podjęcie działań zmierzających do systematycznego odmładzania taboru transportowego w ZUT.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -13, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Radnego Mariusza Majaka o rozpatrzenie możliwości przywrócenia wykonywania transportu osób przez ZUT na rzecz jednostek organizacyjnych Gminy Pyrzyce, takiego transportu, który jest dodatkowym, poza tym świadczonym na co dzień, rutynowo, polegającym na dowożeniu dzieci i młodzieży do szkół.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -13, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Komisję Budżetu o przygotowanie przez Dyrektora OSiR-u na następne posiedzenie Komisji w miesiącu czerwcu kosztorysu zamontowania nagłośnienia w obiektach Ośrodka.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -13, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Ogłosił przerwę.

Przerwa od godz. 15:35 do godz. 16:05;

Po przerwie:

Stan Radnych na sali – 12;

Wyszła Radna Małgorzata Piotrowska, Radny Mirosław Budynek;

Do punktu 7 porządku

Projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy parku im. Błogosławionego Jana Pawła II w Pyrzycach (Druk Nr 691/14),

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 14 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu – opinia wraz z wnioskiem stanowi załącznik Nr 15 do protokołu.

- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 16 do protokołu.
- 3) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 17 do protokołu.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie wniosek Komisji Budżetu o zmianę paragrafu 1 na następujące brzmienie: „§1 Park im. Błogosławionego Jana Pawła II w Pyrzycach otrzymuje nową nazwę „Park im. Świętego Jana Pawła II”.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za -12, przeciw - 0, wstrzymało się -0;
Wniosek uzyskał akceptację.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy parku im. Błogosławionego Jana Pawła II w Pyrzycach (Druk Nr 691/14) wraz z przyjętym wnioskiem.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za -12, przeciw - 0, wstrzymało się - 0;
Uchwała Nr LIX/520/14 stanowi załącznik Nr 18 do protokołu.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Do punktu 8 porządku

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Pyrzyckiego Domu Kultury oraz zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Pyrzyckiego Domu Kultury za rok 2013 (Druk Nr 692/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 19 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu – opinia stanowi załącznik Nr 20 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 21 do protokołu.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Nie byłem na Komisji Budżetu to pozwolę sobie zapytać Pana Dyrektora, zobowiązania na dzień 31 grudnia 2013 r. wynoszą 103.258,08 zł. chciałbym się zorientować jak ta sprawa wygląda, bo to jest bardzo duże zobowiązanie i jak Pan Dyrektor widzi możliwość spłaty tego zobowiązania wiedząc o tym, że budżet na rok 2014 też nie jest aż tak wysoki.

Dyrektor PDK - Tadeusz Mazur - Budżet 2013 r. zakończył się w zasadzie, jeżeli nie będziemy brali pod uwagę wymagalnych zobowiązań, na plus ok. 19.000 zł.

Natomiast pewne zobowiązania płaciliśmy na początku 2014 r. i powiem, że dużym wysiłkiem i dużymi oszczędnościami radzimy sobie. Natomiast mogą być jakieś problemy pod koniec roku ze świetlicami wiejskimi, bo tutaj wyszły pewne sprawy do wykonania zaległe, ale na dzień dzisiejszy mamy zaplanowany dochód i z tego będziemy się starć ten budżet tegoroczny zamknąć. Czy nam to wyjdzie to zobaczymy, oszczędzamy maksymalnie na czym tylko możemy i jak to jest możliwe. Pewnym obciążeniem dla nas jest kino, ale była też dyskusja na komisjach, żeby to kino jednak przez wakacje działało, ja tłumaczyłem zasady funkcjonowania kina i do kina zawsze będziemy dopłacać, jak chcemy mieć kino. Natomiast, jeśli będą grupy zorganizowane, że będzie np. 50 - 60 widzów, to na zamówienia seanse jesteśmy w stanie realizować. Planujemy pewne oszczędności, jeśli chodzi o tzw. zleceniowców, ponieważ wiem, że młodzież nie całe wakacje będzie chodziła na zajęcia, chodzi tu o zespoły, również dorośli, więc chcemy zrobić jeden miesiąc, do uzgodnienia z instruktorami prowadzącymi, który to miesiąc też nie będzie zajęć, żeby nie płacić i nie jest to na zasadzie „chcemy zaoszczędzić, nie będzie zajęć”, jest sezon urlopowy i nawet osoby dorosłe chodzące na próby też potrzebują miesiąca w roku, żeby odpocząć od tych zajęć, będą chodzić na ogródki działkowe, to też będziemy mieli pewne oszczędności. Więcej szczegółowo, chociaż wszystko jest rozpisane, Pani Księgowa, która nie mogła dzisiaj być, natomiast moja wiedza szczegółowa w kwestii roku 2013 r. ze zrozumiałych względów jest nieco ograniczona. Natomiast analizując ten budżet wiem, że bardzo pracownicy oszczędnie wydawali ten swój budżet, albowiem Rada się orientuje i wszyscy, że musimy z dochodów własnych pokryć w pewnym sensie utrzymanie tego ogromnego obiektu, a jak już wspominałem kiedyś, że z mojej wiedzy wynika, że budżet od iluś lat się nie zmienia, wiemy, że ceny rosną, stąd też wymaga to więcej wysiłków od załogi.

*Wszedł Radny Mirosław Budynek godz. 16:12;
Stan Radnych na sali - 13;*

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Zdaję sobie sprawę, że Pan tą wiedzy za ubiegły rok ma jakby niepełną, ale moje pytanie wiązało się trochę z zatroskaniem o rok bieżący, bo z tego, co już wiem, wynika to z dokumentów, mimo że widział Pan o tym, że folklor w Pyrzycach jest i musi być, to jednak boryka Pan się z pewnymi kłopotami finansowymi.

Następny temat, czy był znany, czy nie, to już trudno ustalić, ale wiem, że znowu 19.000 zł Panu brakuje na pompy instalacji centralnego ogrzewania, stąd było moje pytanie. Tam mamy jakieś zobowiązania, czy wymagalne, czy nie wymagalne, ale jeżeli one musiały być pokryte częściowo z budżetu 2014, biorąc te dodatkowe, to widzę to w takich ciemnych kolorach, myślę, że sytuacja finansowa jednostki nie należy do prostych, stąd chciałbym pod tym kątem ukierunkować Pana wypowiedź.

*Weszła Radna Małgorzata Piotrowska godz. 16:14;
Stan Radnych na sali - 15;*

Dyrektor PDK - Tadeusz Mazur - Może tak jak powiedział Pan Przewodniczący, nie widać tego czarno, ale na pewno nie jest to białe, jest to założmy szare. Natomiast my pertraktujemy i dogadujemy się z dostawcami, i rozkładamy pewne płatności na

raty, bez odsetek. To jest też tak, że my otrzymujemy tą 1/12, a wiemy, że styczeń, luty, marzec to są te miesiące, gdzie się płaci więcej, później się płaci mniej, znowu jesienią i porą zimową zaczyna się płacić więcej. Także jak my sobie to skalkulowaliśmy to faktycznie powinniśmy, łatwo nie będzie rok zamknąć. Niemniej jednak nie poradzimy sobie, wspominałem o tym na komisjach i prosiłem Państwa Radnych o wsparcie, o pomoc, nie poradzimy sobie z realizacją folkloru sami w tym roku, bo mówię to na pewno byłoby wtedy trudno ten budżet zamknąć, stąd się zwracałem z prośbą.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Pyrzyckiego Domu Kultury oraz zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Pyrzyckiego Domu Kultury za rok 2013 (Druk Nr 692/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za -12, przeciw -0, wstrzymało się -2;
Uchwała Nr LIX/521/14 stanowi załącznik Nr 22 do protokołu.

Do punktu 9 porządku

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej w Pyrzycach oraz zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej za rok 2013 (Druk Nr 693/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 23 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu – opinia stanowi załącznik Nr 24 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 25 do protokołu.

Radny Damian Błażejowski – Mam pytanie do Pani Redaktor Naczelnej Gazety Ziemi Pyrzyckiej, chciałbym Pani Beato, bo to pytanie zadałem Panu Burmistrzowi na Komisji, kto z redaktorów ukrywa się pod pseudonimem KAMT? Chciałbym się dowiedzieć, który redaktor pisze takie paszkwile? Chciałbym również przypomnieć, że Gazeta Ziemi Pyrzyckiej jest powołana do życia uchwałą Rady Miejskiej, jest to dziennik samorządowy i myślę, że jeżeli ktoś ma odwagę pisać taki tekst, to ma odwagę przedstawić się z imienia i nazwiska. Rozumiem, zaraz wszyscy tu będą krzyczeć, że jest ustawa Prawo prasowe, każdy może pisać, co chce z tym, że nie wypada, jeżeli pisze się tekst na zamówienie, używać sformułowań „ Obrady Rady Miejskiej podczas sesji nadzwyczajnej w dniu 5 maja pokazały przewagę grupy, która mając większość w radzie, może doprowadzić do dezorganizacji funkcjonowania gminy oraz pracy burmistrza, później urzędu, a tym samym wszystko przenosi się na wizerunek naszej gminy.” to ja nie rozumiem następnego

tekstu, który był zamieszczony na zamówienie o budżecie Gminy Pyrzyce, z którego wynika, że jesteśmy Gminą bardzo dobrze stojącą, prosperującą, Gminą bogatą. Jeżeli nie udzieli mi Pani odpowiedzi, trudno, ale chciałbym również przypomnieć tak jak mówiłem. Gazetę Ziemi Pyrzyckiej nie powołał do życia Burmistrz Pyrzyc, tylko Rada Miejska w Pyrzycach jest to miesięcznik samorządowy, organem powołującym jest Rada Miejska, także tylko tyle.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Mam pytanie, jest strata 56.219 zł, jak to się ma do obecnej sytuacji i ile kosztuje utrzymanie Gazety Ziemi Pyrzyckiej?

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Spróbuję odpowiedzieć na pierwsze pytanie zadane przez Pana Radnego Błażejewskiego, natomiast o odpowiedź na drugie pytanie poproszę Panią Dyrektor.

Panie Radny Błażejewski, myślę, że za daleko Pan się posuwa w swoim pytaniu, czy w swojej prośbie, aby Pani Redaktor Naczelna, czy wydawca tej gazety udostępnił Panu, kto kryje się pod jakimś tam pseudonimem. Myślę, że reguluje to prawo prasowe i jeśli ma Pan jakieś wątpliwości to niech się Pan zwróci na piśmie do wydawcy, to wówczas zostaną przywołane odpowiednie przepisy, które myślę, że rozwieją Pańskie wątpliwości i będzie to udzieleniem odpowiedzi na Pańskie pytanie.

Dyrektor PBP - Magdalena Brzozowska - Wróblewska - Na stratę w kwocie 56.000 zł składa się m.in. amortyzacja w kwocie 16.000 zł i koszty te zostały pokryte z pieniędzy z poprzednich lata, jakie biblioteka miała na koncie.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Moje pytanie jest takie, czy pokrycie tego ujemnego wyniku to ze środków 2014 r., czy nie?

Dyrektor PBP - Magdalena Brzozowska - Wróblewska - Nie.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Czyli miała Pani pewne zabezpieczone pieniądze, oczywiście wiem na czym polega przygotowanie sprawozdania i to rozumiem. Natomiast drugie pytanie było, ile kosztuje nas utrzymanie gazety?

Dyrektor PBP - Magdalena Brzozowska - Wróblewska - 19.000 zł kosztowało nas utrzymanie gazety i zostało pokryte to z dotacji, jaką Państwo przyznali na działanie Gazety Ziemi Pyrzyckiej w 2011r. w kwocie 30.000 zł, a więc 10.000 zł nam jeszcze zostało i przeznaczone zostało to na działalność biblioteki.

Radny Damian Błażejewski - Panie Burmistrzu dziękuję za odpowiedź skoro Pan odpowiada za Panią Redaktor Naczelną, to wybitnie świadczy o niezawisłości tej gazety.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Jak zwykle źle Pan interpretuje pewne moje wypowiedzi, ale do tego się już przyzwyczaiłem, ja próbowałem Panu wytłumaczyć, co stanowi prawo i tylko chciałem Panu pokazać pewne zasady, które obowiązują, a nie stoję w żaden sposób za jakimś Yogiem, Szwedem, czy jakimś jeszcze nie

wiadomo pseudonimem, kto się pod jakim podpisuje, tylko chciałem Panu wytłumaczyć zasady. A tutaj jeszcze podano mi przepisy prawa prasowego Art. 15 mówi, że „Autorowi materiału prasowego przysługuje prawo zachowania w tajemnicy swego nazwiska. Dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych, itd.”, czyli myślę, że posługuję się prawem, a nie stoję za gazetą, czy redaktorem, czy nie wiadomo, kim jeszcze.

Radny Damian Błazejewski – Cieszę się, że Pan Burmistrz zaczyna przestrzegać prawo. Ja powiem jedno, gazeta jest gazetą, pisać każdy może, jeden lepiej drugi gorzej, cieszę się, że osoba, która była na tej sesji, nie jest tajemnicą, kto, ja chciałem się tylko utwierdzić w przekonaniu, także dziękuję bardzo.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej w Pyrzycach oraz zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej za rok 2013 (Druk Nr 693/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za -11, przeciw -1, wstrzymało się -2;
Uchwała Nr LIX/522/14 stanowi załącznik Nr 26 do protokołu.

Do punktu 10 porządku

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 237 o pow.0,5185 ha położona w obrębie geodezyjnym Nieborowo (Druk Nr 694/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 27 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu – opinia stanowi załącznik Nr 28 do protokołu.
- 2) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 29 do protokołu.

Nie wniesiono żadnych głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 237 o pow.0,5185 ha położona w obrębie geodezyjnym Nieborowo (Druk Nr 694/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za -14, przeciw - 0, wstrzymało się -0;
Uchwała Nr LIX/523/14 stanowi załącznik Nr 30 do protokołu.

Do punktu 11 porządku

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 35 o pow.2,6013 ha położona w obrębie geodezyjnym nr 1 miasta Pырzyce (Druk Nr 695/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 31 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu – opinia stanowi załącznik Nr 32 do protokołu.
- 2) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 33 do protokołu.

Radny Miłosz Łuszczuk – Głos zabieram również w skutek wypowiedzi Pana Radnego Budynka, a mianowicie na Komisji Budżetu rozmawialiśmy na ten temat, że ta działka jest bardzo specyficzną działką. Jeszcze w naszej działalności Gminy takiej działki nie sprzedawaliśmy, a chodzi o to, że jest to działka, na której zlokalizowane jest wieloletnie, nieczynne wysypisko śmieci. Obecna koniunktura na rynku energetycznym jest taka, że wiele firm zagospodarowuje takie tereny, pod kątem możliwości wydobywania gazu – metanu, który gromadzony jest pod tymi złożami i jest to bardzo intratne przedsięwzięcie, bardzo korzystne finansowo. My oczywiście, jako Gmina nie jesteśmy w stanie sami prowadzić takich działalności, typu biogazownia, niemniej jednak tutaj apel ze strony nas Radnych jest taki, żeby przy sprzedaży tej działki wykazać maksymalne zaangażowanie, dlatego, żeby jak najwięcej podmiotów zewnętrznych zainteresować tą sprzedażą. Chodzi nam o to, żeby to nie poszło zwykłym trybem, ale również, żeby znaleźć na rynku polskim firmy, które zajmują się pozyskiwaniem biogazu z takich starych wysypisk śmieci, bo może się okazać (może nie, może to pójdzie normalnym trybem, jako nieużytek trwały), ale może się okazać, że Gmina będzie miała z tego duże pieniądze, ponieważ znajdzie się kilka, kilkanaście podmiotów z branży, które wykażą chęć zainwestowania w ten grunt, celem pozyskania gazu, który będzie później sprzedawany.

Także apel Panie Burmistrzu, do Pana i Pana pracowników, żeby tym kierunkiem pójść i maksymalnie zainteresować możliwością sprzedaży tej działki, już nawet zacząć na etapie tworzenia wyceny przez biegłego tej nieruchomości, właśnie zaznaczając ten element, że są tam możliwe pokłady metanu.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów

jako działka nr 35 o pow.2,6013 ha położona w obrębie geodezyjnym nr 1 miasta Pyrzyce (Druk Nr 695/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za -14, przeciw - 0, wstrzymało się -0;
Uchwała Nr LIX/524/14 stanowi załącznik Nr 34 do protokołu.

Do punktu 12 porządku

Projekt uchwały o zmianie Uchwały Nr XXXVII/375/13 Rady Miejskiej w Pyrzycach z dnia 25 marca 2013 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych w gminie Pyrzyce (Druk Nr 696/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 35 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu – opinia stanowi załącznik Nr 36 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 37 do protokołu.
- 3) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 38 do protokołu.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Poinformował, że w tej kwestii swoją uwagę zgłosił Pan Prezes Kulik z Geotermii Pyrzyce. Odczytał wniosek Spółki do projektu uchwały, który stanowi załącznik Nr 39 do protokołu.

Proponują, aby zapis w §3, pkt 4 otrzymał następujące brzmienie:

„4) przy umieszczeniu urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych i ciepłowniczych stosuje się stawki w wysokości 50% określonych w ust. 1 pkt. 1i2.”

Kier. Wydz. IKiOŚ – Andrzej Ogrodowicz – Myślę, że to jest słuszna uwaga, bo urządzenia ciepłownicze też są umieszczone w pasach drogowych, z tym, że proponowałbym opuścić po wodociągowych „i” „przy umieszczeniu urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych i ciepłowniczych”.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie wniosek o dopisanie „i ciepłowniczych”.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za -14, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały o zmianie Uchwały Nr XXXVII/375/13 Rady Miejskiej w Pyrzycach z dnia 25 marca 2013 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych w gminie Pyrzyce (Druk Nr 696/14) wraz z przyjętym wnioskiem.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 14; za -14, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Uchwała Nr LIX/525/14 stanowi załącznik Nr 40 do protokołu.

*Wyszedł Radny Dariusz Jagiełło godz. 16:35;
Stan Radnych na sali - 13;*

Do punktu 13 porządku

Projekt uchwały w sprawie wymiaru czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w czasie przekraczającym ten wymiar zajęć w przedszkolach prowadzonych przez Gminę Pyrzyce (Druk Nr 699 /14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 41 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu – opinia stanowi załącznik Nr 42 do protokołu.
- 2) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 43 do protokołu.

Nie wniesiono żadnych głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wymiaru czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki oraz wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w czasie przekraczającym ten wymiar zajęć w przedszkolach prowadzonych przez Gminę Pyrzyce (Druk Nr 699 /14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -13, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Uchwała Nr LIX/526/14 stanowi załącznik Nr 44 do protokołu.

Do punktu 14 porządku

Projekt uchwały w sprawie przedłużenia umów dzierżawy i najmu nieruchomości stanowiących własność Gminy Pyrzyce (Druk Nr 701 /14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 45 do protokołu.

Opinia stałej komisji Rady:

- K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 46 do protokołu.

Nie wniesiono żadnych głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przedłużenia umów dzierżawy i najmu nieruchomości stanowiących własność Gminy Pyrzyce (Druk Nr 701 /14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -13, przeciw -0, wstrzymało się -1;
Uchwała Nr LIX/527/14 stanowi załącznik Nr 47 do protokołu.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ogłosił przerwę.

Przerwa od godz. 16:40 do godz. 17:00;

Po przerwie:

Stan Radnych na sali - 13;

Do punktu 15 porządku

Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie gminy na rok 2014 (Druk Nr 698 /14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 48 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu - opinia wraz z wnioskiem stanowi załącznik Nr 49 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia wraz z wnioskiem stanowi załącznik Nr 50 do protokołu.
- 3) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 51 do protokołu.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Podczas sesji nadzwyczajnej w dniu 14 maja w wyniku przeniesienia środków z promocji, po rozliczeniu czasu do 14 maja okazało się, że jest przekroczenie w planie środków na kwotę 484,82 zł. Wiem, że podczas tej sesji nadzwyczajnej również było przyrzeczenie, że jeśli się okaże, że tych środków zabraknie, wówczas Państwo pochylą się nad naszym wnioskiem, celem zwiększenia środków na dział promocji. Zanim Państwo przegłosujecie wniosek proponuję, by z zapisanej rezerwy 75818 kwotę 22.890,16 zł wyłączyć z niej 500 zł przeznaczając na rozdział 75075 na zwiększenie o kwotę 500 zł, na wydatki statutowe, już zaokrąglając o te niespełna 14 groszy.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Rzeczywiście Pan kierownik Marszałek (pani Skarbnik nie było) powiedział, że może się taka sytuacja pojawić, że są pewne kwoty wydatkowane, o czym wydział finansowy na ten czas nie wie, tak powiedział.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Tak, bo informacja była przedstawiona z 30 kwietnia.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Tak powiedział i to jest prawdą i to, co prawdziwe, więc nie można zmieniać. Nie jest to jakaś duża kwota i teraz pytanie do Komisji Budżetu, czy Państwo chcecie, żebym ogłosił przerwę i chcecie na ten temat jeszcze podyskutować, czy jest inne rozwiązanie?

Radny Jerzy Wroński – Chciałbym poruszyć jeszcze jedną kwestię na temat budżetu w związku z tym wyjazdem tych zespołów młodszych i starszych do Korbach. Prosiłbym bardzo, żeby Komisja Budżetu znalazła te parę groszy na wyjazd tych zespołów.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Czy wiadomo, o jakiej kwocie rozmawiamy?

Radny Jerzy Wroński – 6.000 zł jest to tylko na paliwo i pokrycie kosztów.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ja to wszystko rozumiem, tylko dla mnie jest to pewnym zaskoczeniem, nie chcę, żeby to było źle odebrane, ale my nie bez kozery powiedzieliśmy, że takie jest nasze zdanie i tylko była mowa, że mogą być jakieś sprawy, o czym nie wiemy. Tu okazuje się, że ta wiedza była a jednak zostało to przeoczone, to tak tylko tytułem komentarza, nie wypowiadam się na ten temat, bo myślę, że ten temat powinien być jednak mimo wszystko poddany pod obrady Komisji Budżetu, przynajmniej ja tak to sobie wyobrażam.

Radny Jerzy Wroński – Ja w imieniu tego starszego zespołu, bo wyjeżdża starszy zespół ze starszymi osobami i z młodymi, bardzo proszę, żeby podejść do tej sprawy bardzo poważnie i dać te pieniądze.

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osękowski – Jak sprawa dotyczy pierwszej pozycji – 500 zł to widziałem skinięcie głów kolegów z Komisji Budżetu przez aklamację, natomiast, co do drugiej propozycji to myślę, że powinniśmy się spotkać i zastanowić.

Radny Mariusz Majak – Mam propozycję, może umówimy się, że przy następnych zmianach uwzględnimy to, żeby nie burzyć tego wszystkiego, co mamy wypracowane. Mamy w tej chwili wypracowany jakiś tam sposób postępowania, jakiś kompromis i w tej chwili dostajemy następną kwotę do zapewnienia, więc umówmy się, że jest wola Rady i Burmistrza z tego, co widzę do tego, żeby sfinansować ten wyjazd i przy następnych zmianach to uwzględnimy.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech – Tak, ale ten wyjazd my musimy potwierdzić wcześniej, bo wiadomo strona niemiecka musi sobie zarezerwować pewne miejsca, musi przewidzieć nas w programie, chociażby plakaty, program, rezerwacja hotelu, dlatego ta decyzja Państwa jest potrzebna w miarę pilnie, ponieważ my musimy potwierdzić. Dzisiaj już mieliśmy telefon, czy potwierdzamy przyjazd tej grupy młodzieżowej na obchody lecia starego miasta Korbach, dlatego jest to w miarę pilne.

Radna Małgorzata Piotrowska – Ja odnośnie tej kwoty, która należy do promocji, bo taką informację powzięliśmy wspólnie o tym, że w przypadku różnic na dzień podjęcia uchwały taki wniosek złożymy i być może, jeśli jest potrzeba złożenia formalnego wniosku, jako ta, która była projektodawcą zmiany przesunięcia środków z promocji do rezerwy, to taki wniosek, który przedstawiła Pani Skarbnik

złożę w tej chwili w przypadku zmiany budżetu formalnie i on będzie przez nas głosowany. Akceptacja Rady była w przypadku przynajmniej tej części Rady, która głosowała zmiany, że przywrócimy tak, żeby te strony się równoważyły w samym budżecie, w dziale promocji. Jeżeli jest potrzeba złożenia formalnego wniosku, więc ja tytułując taką treścią, jaką podała Pani Skarbnik, składam formalny wniosek o przywrócenie podanej kwoty z rezerwy celowej, z powrotem do działu promocja.

Radny Miłosz Łuszczuk – Chciałbym również jeszcze uzyskać pewnych informacji, ponieważ zaczynamy wbijać się w szczegóły, na co komu zabrakło, gdzie zabrakło, gdzie, co przesunąć. Kolejne wnioski kierowników zapewne padają, co będzie w wolnych wnioskach, jak i w czasie kolejnych sesji, a trochę nam odpływa poza widnokrąg wiedza o naszym budżecie, jako całości. Zanim zrobimy przerwę dla Komisji Budżetu, chciałbym Państwu Radnym przypomnieć o tym, że przed nami zaraz będzie zadanie w postaci zakupu mieszkań dla pogorzalców. Dlatego chciałbym Panie Burmistrzu, żeby Pani Skarbnik udzieliła nam informacji, jaki jest obecnie stan finansowy na koncie Gminy Pyrzyce oraz, czy już jesteśmy do końca rozliczeni z zapłaty za budowę ścieżki rowerowej? Jeżeli nie, ile jeszcze pieniędzy na zapłacenie reszty kwoty na ścieżkę rowerową nam brakuje? Także Szanowni Państwo, jeżeli mówimy o budżecie musimy myśleć przyszłościowo, także musimy całościowo patrzeć na budżet, a nie tylko skupiać się na tym, co dzisiaj operujemy w obrębie tej uchwały. Uważam, że dla nas będzie bardzo pomocne i miarodajne właśnie te informacje, o które prosiłem, wtedy też będziemy parzyli jak tą całą sytuację rozwiązać, ponieważ każdemu z nas brakuje, kołderka jest jedna, jedyna i jak, gdzieś komuś zdejmujemy z nóg, żeby nakryć nos, to te nogi są odkryte. Także bardzo proszę Panie Burmistrzu, żeby na te moje 3 pytania Pani Skarbnik odpowiedziała bądź Pan, jeżeli Pan może.

Radny Damian Błazejewski – Chciałbym się dowiedzieć, czy organizatorem tego wyjazdu jest Gmina, czy jakaś inna jednostka?

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Już wiemy (przynajmniej ja, a za chwilę w stosownym punkcie wszyscy się dowiemy), że Pan Dyrektor PDK potrzebuje 19.000 z na pompy ciepłe. Nie wiem, jak wygląda sprawa klimatyzacji, czy tam nie będzie jakichś potrzeb, żebyśmy o tym pamiętali. Nie bez kozery dzisiaj również zadałem pytanie (Pan Burmistrz w stosownym punkcie na to odpowie), że mamy (moim zdaniem) finansowy problem, jeżeli chodzi o ul. Lipiańską, że jeżeli nie załatwimy tego tematu, to najprawdopodobniej mogą pojawić się wnioski o odszkodowanie z tym płynące. Nie jestem prawnikiem, więc bardzo ogólnie o tym mówię, żebyśmy o tym też nie zapominali, a budżet jest jeden.

Radna Małgorzata Piotrowska – Odniosłam się tylko do tego wniosku, o którym mówiła Pani Skarbnik ewentualnie kolega Radny, ale cofając się do wniosku komisji Budżetu i Komisji Edukacji odnośnie przeprowadzenia folkloru w roku 2014. Reasumując wszystkie działania zarówno Burmistrza jak i Rady w ostatnim czasie wiemy, iż oszczędność to jest to, czym powinniśmy się kierować wszyscy dla dobra tego, żeby nie doprowadzać do sytuacji katastrofalnych. Zadziwiające jest też tutaj w tych zmianach budżetu, że na sesji nadzwyczajnej mieliśmy na czerwono faktury

wymagalne, na dzień dzisiejszy okazuje się, że jednak tych kłopotów nie ma, bo nie ma wniosku do zmiany w budżecie o to, żeby przywrócić pieniądze z rezerwy celowej na cele statutowe Urzędu. Panie Dyrektorze, absolutnie rozumiem problem folkloru, który jest wpisany w tradycje naszego miasta i uważam, że folklor powinien mieć swoje miejsce, oczywiście na miarę możliwości zarówno Gminy jak i Domu Kultury, który w tej chwili jest głównym organizatorem i obciążonym finansowo za przeprowadzenie tej imprezy. Niemniej jednak zastanawiające jest to, że jest to sztandarowa impreza, którą PDK przeprowadza i jeśli na początku roku wydane były ulotki różnego rodzaju, w których było napisane, iż spotkania z folklorem będą miały miejsce, zakładać należy, iż jednostka, która była odpowiedzialna za zorganizowanie takiej imprezy, jest przygotowana finansowo do przeprowadzenia takiej imprezy.

Wracając wstecz, tragedia 2013 r. spowodowała, iż folkloru nie było, więc domniemywać można, iż powinny być zaoszczędzone środki, które miały być wydane na folklor w 2013 r., więc powinny one znaleźć się jakby na przysłowiowej kupce. Wiemy dobrze, bo widzieliśmy sprawozdanie z działalności PDK, jakim bilansem ujemnym zakończył się rok 2013. Mało tego, to Pan Dyrektor wspominał o tym, iż Pan Dyrektor PDK prosi o to, aby zaplanować pieniądze na remonty, które pojawiły się po wizycie Komisji Rewizyjnej, na przeprowadzenie remontu pomp, problem z dachem, z windą, z klimatyzacją, tych spraw będzie wiele. Kolejna rzecz, wiemy o tym, iż PDK ma problem z zapłaceniem rachunków do Geotermii, są wezwania, mimo że pamiętamy w zeszłym roku 2013 nastąpiło porozumienie pomiędzy Geotermią a PDK na spłatę ratalną zadłużenia. Na dzień dzisiejszy należałoby zadać pytanie (nie wiem, czy Burmistrzowi, czy Dyrektorowi PDK), co jest priorytetem dzisiaj, czy to, żeby PDK funkcjonował tak jak należy, czyli wyremontowanie pomp na to, żeby kino i wszystkie obiekty były ogrzewane przez cały rok, czy ważne jest zabezpieczenie dachu, czy ważne jest zabezpieczenie środków na zapłatę zobowiązań wymagalnych, czy przeznaczenie środków na folklor? Z drugiej strony, przynajmniej w naszej kadencji, nie zdarzyło się tak, żeby Rada dokładała jakiegokolwiek pieniądze na folklor. Poprzednia Pani Dyrektor rokrocznie składała do nas wnioski o to, aby zwiększyć budżet PDK, jak Państwo pamiętają, zwykle to było o kwotę 100.000 zł i wносиła do Rady o zwiększenie budżetu o 50.000 zł na folklor. Nigdy nie było na to zgody, Pan Burmistrz twierdził (tu mogę zacytować), że musi sobie Pani Dyrektor poradzić z budżetem, jaki ma, więc jakby odbijając piłeczkę (z całym szacunkiem dla Pana Dyrektora) każda jednostka na dzień dzisiejszy mogłaby wnieść do Rady o zwiększenie budżetu na imprezę, którą w jakiś sposób sobie zaplanowała. Myślę, że mając na uwadze dość specyficzną sytuację Urzędu od wielu tygodni powtarzano jak mantrę historię, że brakuje na zobowiązania wymagalne, powinniśmy do tego podejść bardziej rozsądkowo i nie dlatego, żeby potem po tej sesji poszła fama w telewizji i przede wszystkim w gazecie pyrzyckiej, że Piotrowska nie chce folkloru. Nie, folklor powinien być na miarę możliwości finansowych naszej Gminy i jeśli podjęliśmy decyzję o zaproszeniu zespołów, to znaczy, że stać nas na to, żeby te zespoły zaprosić, więc chciałabym prosić o rozważę, zwłaszcza, że pieniądze oświaty przesunięte są z rezerwy na drogi. Pan Burmistrz na spotkaniu z mieszkańcami, na kilku sesjach wielokrotnie mówił o tym, że ta ul. Głowackiego jest takim priorytetem, to są pieniądze na to, żeby poruszyć w końcu niebo i ziemię, i uruchomić procedury

przygotowania projektów. To wszystko stoi w miejscu, w tej chwili zastanawiamy się nad dniem dzisiejszym, folklor jest bardzo ważną, najważniejszą być może imprezą w naszej Gminie, i absolutnie uważam myślę, że jak wszyscy tu Radni, że folklor powinien być, niemniej jednak, czy stać nas na to, żeby dokonywać wyboru, bo na dzień dzisiejszy wydaje mi się Panie Dyrektorze, że musielibyśmy stanąć przed wyborem, czy dać na folklor, czy dać na remonty, bo tak naprawdę nie jest tak, że starcza w Gminie na wszystko.

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osękowski - Oczywiście to, co koleżanka Małgorzata tutaj powiedziała oszczędność, przede wszystkim oszczędność. Na Komisji Budżet mieliśmy okazję gościć Pana Dyrektora PDK, który przedstawił nam, że na ten folklor przyjeżdża młoda grupa ludzi z Sybiru i jest to wezwanie, wyjazd tych młodych ludzi, wiemy, gdzie jest Sybir, gdzie leży, będą jechali pociągami, lecieli samolotem i mają tą wycieczkę zaplanowaną. Żeby o tym długo nie mówić to mówię, żeby to wszystko pozbierać i myślę, że mamy Rondo Sybiraków, przyjeżdża młodzież z Sybiru, mamy Rondo Pyrzyckich Spotkań z Folklorem też by pasowało, żeby ten folklor się odbył to apeluję, żeby te pieniądze przeznaczyć.

Radny Mariusz Majak - Jest mi bardzo przykro, że my jako Rada musimy załatwiać sprawy takie, które powinny być dawno załatwione, czyli w styczniu, w lutym, w marcu powinniśmy wiedzieć, jaki jest budżet Pyrzyckich Spotkań z Folklorem (PSzF), jakie są w tym zakresie potrzeby, a nie w ostatniej chwili, Panie Burmistrzu, na miesiąc przed imprezą zastanawiać się, czy Dyrektorowi pomóc, czy Dyrektorowi nie pomagać, przekazując określoną dotację na PSzF. Ja jestem zwolennikiem udzielenia dotacji celowej na PSzF w tym roku, pomimo tego, że na czas nie zgłoszono potrzeb, pomimo tego, że oceniam działania organu wykonawczego Burmistrza, że tak jest jako brak organizacji, brak chyba panowania w całości nad tym. Natomiast jestem przeciwnikiem Panie Dyrektorze (z całą stanowczością i odpowiedzialnością powiem) na spełnianie wszelkich kolejnych życzeń, żądań typu naprawa pomp, brak pieniędzy na funkcjonowanie świetlic wiejskich, które zostały Państwu przekazane przez Radę (ja akurat głosowałem inaczej, bo uważam to za pewnego rodzaju nieodpowiedzialność, takie ciągle żądanie, zwracanie się do Rady. Pomimo tego, że wszyscy uważamy, że budżet jest ciężki, niedoszacowany, ale mamy tradycję wieloletnią polegającą na tym, że PSzF się odbywają, to jestem za tym, żeby dotacja była. Mam wątpliwości, czy ta formuła, w jakiej te PSzF obecnie się odbywają, o czym mówił Dyrektor PDK, czy ona jest właściwa, czy ona powinna odbywać się w ten sposób, jednak uważam, że w tym roku powinniśmy Pyrzyczanom zapewnić jakąś rozrywkę. Zwróćmy uwagę na gminy ościenne, w Warnicach coś się dzieje, Pyrzyczanie pytają, dlaczego u nas nic się nie dzieje, dlaczego musimy jechać do ościennej gminy na jakieś spotkanie, czy też gdzie indziej. Ja wiem, że to nie jest spełnienie wszystkich życzeń, tych naszych mieszkańców, ale zrobmy, chociaż namiastkę tego, co było w latach poprzednich tego wielkiego święta folkloru, jakie miały miejsce choćby w latach 90-tych.

Radny Mirosław Budynek - Miałem nie zabierać głosu, ale zabiorę, bo muszę coś powiedzieć. Wydajemy tyle, ile mamy, budżet składa się z dochodów i wydatków.

Jeżeli dochody są niewykonane (w tym momencie przywołuję budżet 2013 r., bo już przejrzelśmy sobie co nieco) wiemy, że dochody majątkowe i dochody bieżące były niewykonane. Na rok 2014, pytam Panią Skarbnik na Komisji Budżetu, po stronie dochodów majątkowych – 33.000 zł, na budżet 3.000.000 zł – 100.000 zł, pytam, skąd pieniądze? A przecież wiem, że artykuł 243 zobowiązuje nas do przestrzegania dyscypliny finansów publicznych. To nie jest tak, Panie Przewodniczący Majak, że trzeba dać, żeby dać to trzeba mieć, a budżet nie ma. Chciałbym, żeby Pani Skarbnik odpowiedziała jasno i wyraźnie, jakimi środkami dysponujemy, jakimi możemy dysponować przynajmniej za miesiąc? Do Pana Dyrektora, co będzie, jeżeli Geotermia Pyrzyce wystąpi do Sądu i ścięgnie przez komornika? To jest rozprawa sądowa, to są kolejne pieniądze przynajmniej 10.000 zł, skąd Pana na to będzie miał? Wiemy już na pewno, że zabraknie Panu środków na funkcjonowanie świetlic, co Pan dalej zrobi? Ręce opadają Panie Burmistrzu, chcecie igrzysk nie macie pieniędzy.

Radny Jerzy Wroński – Kolego Mirku, bardzo Pana szanuję tylko nie są igrzyska, nie mylmy kultury z igrzyskami. Panie Radny Budynek bardzo Pana szanuję i chciałbym podkreślić, że to nie są igrzyska, są to Pyrzyckie Spotkania z Folklorem związane z kulturą pyrzycką i bardzo proszę Panie kolego, żebyśmy nie zabijali tego miasta i tej całej gminy dechami w koło, pozwólmy, żeby te Spotkania z Folklorem się odbyły.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Spotkania z Folklorem się odbyły, odbywają i odbędą się w tym roku, w przyszłym i za 5 lat, także nie trzeba społeczeństwa informować, że spotkań nie będzie jak Rada nie podniesie ręki, one były, są i będą, taką informację musi otrzymać społeczeństwo.

Dyrektor PDK – Tadeusz Mazur – Już kiedyś mówiłem, że wszyscy Państwo macie rację tylko niektórzy z Państwa Radnych podchodzą do zagadnienia kultura biznesu. Może powiem za dużo, bo fajnie się stawia moloch, fajnie się przecina wstęgi ileś razy, fajnie się robi budynek nie w 3 lata, gdzie wszystko działa tylko ileś lat, gdzie zmieniają się technologie, gdzie się ciągle coś poprawia, a potem ten budynek się oddaje i mówi się „Wy pracownicy kultury, których podstawowym zadaniem statutowym jest prowadzenie edukacji kulturalnej, radźcie sobie jak go utrzymać”. To nie tak powinna wyglądać kultura, organizator instytucji kultury, albo daje taką dotację podmiotową, żeby zabezpieczyć utrzymanie tego obiektu, a my pracownicy mamy robić działania, żeby z dochodu kupić ewentualnie farbki, instrument dodatkowy, czy coś takiego i zająć się edukacją kulturalną naszych dzieci, a nie martwić się ma magister wychowania muzycznego, z czego ma zapłacić centralne ogrzewanie, czy prąd. To nie jest tak, że dajemy dotację i mówimy, z czego Pan robi, dajmy dyrektorowi połowę pieniędzy na centralne ogrzewanie szkoły i spytajmy go, z czego on znajdzie resztę? My nie robimy żadnej produkcji, my niczego nie produkujemy. Ja wszystko rozumiem, że budżet jest szczupły tylko nie w tym kierunku działania. Ktoś tu powiedział „to po co wołać folklor”, nie wiem, po co zapraszać zespoły. Podjąłem ryzyko owszem, podjąłem je sam, nikt mnie do tego nie zmuszał, ani Burmistrz, ani Rada, nikt, ale to nie jest tak, że zapraszamy sobie zespół z Syberii, w miesiąc czasu i możemy odmówić, że oni nie przyjadą, albo przyjadą. Ci ludzie pół roku załatwiają wizę, piszemy różne pisma do ambasady, jadą gdzieś do

Jakucka 5 godzin autobusem, potem 6 godzin lecą samolotem i jak my tu mówimy o kilkunastu osobach i 6.000 zł nam potrzeba na autobus do Niemiec, to ile potrzeba takiemu zespołowi z Syberii, gdzie całe rodziny się składały na bilety. Ja nie mówię, żeby robić folklor ful wypas (jak to brzydko określić) tylko, żeby przyjąć te zespoły, ograniczyliśmy już ilość zespołów, i tak odmówiliśmy wielu zespołom, nie wiem, może uszkromnić tą formę, ale żeby coś się odbyło. To nie jest tak, że mówimy „nie mamy pieniędzy”, może i nie mamy, ale ja nie wiem ile jest mieszkańców w całej Gminie Pырzyce i ile taki folklor kosztuje, 6 – 7 zł na mieszkańca w roku. Wiem, że każdemu brakuje, ale nie mylmy instytucji kultury z tym, że ona jest do robienia pieniędzy i utrzymania się, i jeszcze zarobienia, remonty cały czas są i będą i nie tylko naprawa dachu, i różne inne rzeczy, które wychodzą, bo kiedyś, gdzieś czegoś nie dopilnowano. Ja teraz mówię prawdę wiem, że się wielu ludziom być może narażę, ale ja proszę, skoro w zeszłym roku do tego nie doszło, stąd też nie było aż takie wielkie zadłużenie PDK, zostały pieniądze. Jakie zostały pieniądze? Proszę Państwa my musimy drugą dotację podmiotową „zapracować”, żeby budynek utrzymać, a Wy mówicie „zostają pieniądze”, fajnie by było, żeby zostały, one nie zostają, ich po prostu nie ma na utrzymanie tego obiektu.

Kino, chcemy kino, dobrze, zamknięte kino, jest pretensja. Wiecie Państwo jak funkcjonuje kino? Kino zawsze będzie w Pырzycach przynosiło straty, bo żaden poważny dystrybutor nie podpisze z nami umowy, my nie jesteśmy kinem. W Warszawie jest kilkanaście kin, wejdźcie na stronę internetową, bo dystrybutor jeżeli ma kasowy film to mówi: „12 albo 20 razy on musi być puszczony dopiero podpisuje z wami umowę”, dochód na połowę nie liczą kosztów tego, kto ten film puszcza, a jak nie ma widzów to tyle i tyle minimum za film. My musimy współpracować z kinem w Stargardzie, bo oni właśnie dostają takie polecenia i dają nam film i każą na go puszczać nie 10 razy, a np. 4, bo na kasecie inaczej tego filmu nie dostaniemy i nie będzie nowości, pojedą do Szczecina. Z naszego obiektu korzysta wiele instytucji jednostek organizacyjnych Gminy, my nie bierzemy za to pieniędzy, my projektujemy im plakaty, powinniśmy wystawiać wszystkim faktury, my jesteśmy instytucją z osobowością prawną, komu mamy wystawić faktury, Gimnazjum?

Radny Mariusz Majak – Gminie Pырzyce.

Dyrektor PDK – Tadeusz Mazur – Też, dlatego mówię, powiedziałem, co miałem do powiedzenia i jeszcze raz proszę, zastanówcie się Państwo Radni, ja naprawdę proszę.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Oczywiście Pana wystąpienie, Panie Dyrektorze jest takie szczere i uczciwe, i mogę to potwierdzić. Natomiast moje zdanie jest takie, że jeżeli mamy budżet i mamy planować jakieś imprezy to powinno być w tym budżecie ujęte, natomiast zgadzam się z Panem, że nie wszystkie tematy są przewidywalne. Tak jak Pan w tej chwili mówi, że trzeba zapłacić 19.000 zł za pompy, to ja rozumiem, że my powinniśmy się nad tym pokłonić, bo to jest temat, który Pan nie jest w stanie przewidzieć. Jeżeli Pan dla instytucji gminnych wynajmuje coś za darmo to my powinniśmy też widzieć, że to kosztować powinno 20.000 zł, z tego tytułu dostaje Pan 20.000 zł dotacji, bo to jest za darmo, tak to sobie

wyobrażam. Jeżeli to jest tylko administrowanie i na takiej zasadzie wyczuwania, co będzie, jak będzie i w którą stronę, to tak to wychodzi. Dzisiaj jakbyśmy Pana zapytali, Panie Dyrektorze podnosimy rękę, dostaje Pan na folklor, ale niech Pan mniej więcej w tonie Radnego Mariusza Majaka to Pan powie tak: „dobrze, zgadzam się”? Nie powie Pan, bo Pan nie wie, co jeszcze się może coś takiego stać, że trzeba będzie jeszcze 50.000 zł dać. My pamiętamy, kiedy na OSiR, na halę trzeba było znaleźć kwotę prawie 1.000.000 zł i też Gminie musieliśmy te pieniądze znaleźć, a też można było powiedzieć, „a cóż to nas obchodzi, jest Dyrektor jednostki, niech sobie radzi”. Mogliśmy tak zrobić, ale czuliśmy się odpowiedzialni, że w tym budżecie tego Ośrodka, tych pieniędzy się nie znajdzie. To jest mój komentarz do Pana wypowiedzi.

Radna Małgorzata Piotrowska – Pytanie zadaję oczekując odpowiedzi od Pana Dyrektora. Zmartwił mnie Pan tą wypowiedzią, że odbywają się spotkania w PDK, za które PDK nie wystawia faktur uważam, że to jest sprawa, nad którą należałoby się pochylić i ją sprawdzić, bo uważam, że takie rzeczy są niedopuszczalne. Do Pana wypowiedzi jeszcze taką dygresję, skoro sam Pan powiedział, że ryzyko podjął Pan sam, Panie Dyrektorze, zaproszenia tych zespołów, więc nasunęła mi się taka myśl, na co Pan liczył? Podejmując to ryzyko, na co Pan liczył w przypadku akceptacji tych zespołów, że one do nas przyjadą? Zakładając najgorszy scenariusz pod kątem PDK, że dotacja na spotkania z folklorem nie zostanie dzisiaj przegłosowana, czy te spotkania się odbędą mimo wszystko, czy się nie odbędą? Wiem, że pisaliście Państwo wniosek do ministerstwa odnośnie folkloru, jak to się ma do tego wniosku, czy on został zaakceptowany, nie zaakceptowany, na jakim etapie ewentualnie został odrzucony?

Odniosę się do wypowiedzi Radnego Majaka, bo fajnie mówić o gminach ościennych, ale to właśnie Gmina Warnice i Pani Wójt planuje w budżecie takie imprezy, to właśnie inne ościenne Gminy planują w budżecie, to nie Radni przesuwają środki tylko wóldarz planując budżet, planuje takie imprezy dla swoich mieszkańców, mało tego, żeby mieli jakiś zespół, to jeszcze wszystkie imprezy towarzyszące są darmowe dla dzieci i młodzieży i to właśnie Pan Burmistrz nie zaplanował środków nawet w naszym budżecie, nie przekazując ich do PDK, żeby nie były spożytkowane w trakcie roku tylko nawet na rezerwę celową zaplanować 50.000 zł na spotkania z folklorem. Co roku mamy dożynki, my jako Komisja Rolnictwa też pytamy o środki na dożynki, też nie są planowane żadne środki w budżecie na dożynki, a te dożynki się odbywają. Pewnie, że skala dożynek może być inna i zupełnie inne przełożenie, niemniej jednak to, co Pan Dyrektor powiedział, ja nie czuję się winna tego, że wypowiadam się dzisiaj w ten, a nie w inny sposób, tylko to tak był zaplanowany budżet, to ktoś, kto podał tą kwotę, bo PDK dotację ma zwiększoną przy powstaniu kina chyba o 50.000 zł. Poprzedni budżet był 550.000 zł zwiększony przy kinie został do 600.000 zł, więc takie jest przełożenie kosztów, tak tutaj Pan Burmistrz zaplanował koszty, to Pan Burmistrz tak zawnioskował do Rady i przy każdym wniosku, jaki był poprzedniej Pani Dyrektor również odbywała się dyskusja, że należy sobie w ramach tych środków poradzić. To nie jest absolutnie złośliwość z mojej strony tylko rzeczywistość takie mamy realia i to, z czym się zgadzam z Radnym Majakiem, że to nie jest nasz problem zastanawianie się, a okazuje się, że rzeczywistość, to my Rani musimy się zastanawiać nad tym, czy te

pompy naprawić, czy naprawić dach, to powinien być problem włodarza i gospodarza, który planuje zadania dla swojej jednostki podległej i współpracującej.

Dyrektor PDK - Tadeusz Mazur - Pani Radna, ma Pani rację, budżet powinien być planowany zadaniowo, a na wszystkie naprawy typu upadły pompy, założmy, że jest to wydatek nieprzewidziany, powinniśmy otrzymywać dotację celową, a nie płacić tego z dotacji podmiotowej. Pewne rzeczy wynikły w świetlicach i też musieliśmy je zrobić, czy chcieliśmy, czy mieliśmy na to pieniądze, czy nie, robiliśmy to i robimy z własnych przychodów stąd też jest jakby dodatkowe obciążenie, a pewne rzeczy nie były przewidziane w tych świetlicach, ponieważ dopiero je wzięliśmy i dopiero badamy teren. Nie jesteśmy i nie byliśmy w stanie przejrzeć każdej świetlicy od A do Z, bo nie ma na to ani ludzi, ani środków. Natomiast mówimy o budżecie z tego, co ja słyszałem, może się mylę, budżet 10 lat temu był 600.000 zł, minęło 10 lat, prąd rośnie ceny rosną, wszystko idzie w górę, budżet jest dalej 600.000 zł, a obiekt jest dziesięciokrotnie większy.

Radny Mariusz Majak - Wiele miałbym jeszcze do powiedzenia myślę, że nawet dobrze Panie Dyrektorze, że trochę emocjonalnie Pan się wypowiedział, bo czasem takie wypowiedzi mogą pomóc w pewnych decyzjach, ale brakuje mi jednak konsekwencji w Pańskim działaniu, bo powiedział Pan, że organ powinien zapewnić środki na utrzymanie działalności kulturalnej, a sam PDK powinien tą działalność prowadzić. Zabrakło tej konsekwencji w momencie, gdy Rada podejmowała decyzję odnośnie przejęcia świetlic przez PDK, bo właśnie PDK niejako za Urząd robi remonty i utrzymuje świetlice wiejskie nie zajmując się działalnością kulturalną, zajmując się działalnością administracyjną i uważam to za błąd, i uważam, że w tym momencie, gdy Rada podejmowała decyzję o przekazaniu Państwu tych świetlic właśnie powinien Pan powiedzieć to, co dzisiaj, że organ zapewnia warunki materialne, a sam PDK już prowadzi tylko działalność kulturalną. Myślę, że powodem kłopotów PDK w dużej mierze właśnie jest ta działalność administracyjna. Już nie będę odnosił się do wypowiedzi koleżanki Piotrowskiej, ponieważ ja też mówiłem o tym, że my tu dzisiaj łatamy dziury, bo to powinno być planowane na początku roku. My powinniśmy w marcu wiedzieć, że PSzF się odbędą, że Burmistrz nad tym panuje, że dotacja celowa będzie, że będzie wnioskował o tą dotację, że trzeba uzupełnić, bo czegoś brakuje. Natomiast dzisiaj działamy jak straż pożarna ratując PSzF. Jeszcze jedna rzecz umknęła Panie Dyrektorze, PDK ma osobowość prawną, może sam wnioskować o dotację do ministerstwa, Euroregionu Pomerania, różnego rodzaju fundusze, różnego rodzaju możliwości dofinansowania ze środków unijnych są. Proszę powiedzieć, jak to u Państwa wyglądało, o jakie środki się ubiegaliście, czy coś się udało zdobyć, czy nie, LGD, to też jest istotne.

Dyrektor PDK - Tadeusz Mazur - Podjęliśmy działania, przyszedłem tu 12 listopada i już pierwszy tydzień zacząłem pisać wniosek do ministerstwa, pierwszy tydzień kompletnie nic nie robiłem tylko pisałem wniosek. Złożyłem ten wniosek, wniosek był numerem, to były ostatnie dni, nie było można już nanosić żadnych uwag ani poprawek, bo zazwyczaj jest tak, że jak mają jakieś uwagi to piszą, jakie i poprawki trzeba dokonać. Część ludzi w PDK, która siedziała akurat w tych spotkaniach była na zwolnieniu lekarskim, więc praktycznie robiłem to sam.

Z wiedzy, jaką odczytałem z papierów, wniosek miał numer ponad 48000, wiadomo, że ok. 50000 wniosków ma środki ograniczone i liczy się też kolejność składania. Popełniliśmy błąd formalny, ale nawet gdybyśmy go nie popełnili i tak byliśmy daleko, daleko w kolejce. Jeśli chodzi o sponsorów, w lutym rozesłaliśmy ok. 70 pism do różnych podmiotów, oferowaliśmy dużo jak na kulturę to, co mogliśmy zaoferować. Oferowaliśmy przedsiębiorcom zespół za darmo, nawet możemy pojechać za granicę i podpisać jakieś kontrakty w strojach, kapelę na ogrywanie ich imprez zakładowych i tego typu rzeczy to, co mogliśmy zaoferować, wpłynęły dwie wpłaty po 200 zł. z niektórymi rozmawialiśmy osobiście, ale rozesłaliśmy do ok. 70 podmiotów w tym 50 ponad podmiotów z Gminy Pyrzyce. Robiliśmy, co możemy, zwróciliśmy się też do Starosty, który udzielił nam zapewnienia 30% zniżki na noclegi w internatach, to jest dużo, co może nam zaoferować, więc mamy jakby tą 30% zniżkę. Pewnie dużo w tym też i moje winy, przyznaje i dużo też niewiedzy z początku, jeśli chodzi o realia pyrzyckie, ale powiem Państwu, że naprawdę z załogą i z ludźmi się staramy. Natomiast nie jest to tak, że nic nie robimy, bo czasami nawet trudno pracownikowi oddać dzień wolny za jakieś nadgodziny, czy za dzień, który się jemu należy, pomijam już czy oni się komuś podobają, czy nie to PDK się stara.

Mówicie Państwo, wystawiać faktury, pytam, komu? Jeżeli przyjdzie Gimnazjum i ma występ, 3 dni robili próby, dają ludzi do obsługi, dobrze policzę ich ZUS, czas pracy i wystawie fakturę, Gimnazjum mi zapłaci i zwróci się do Was o pieniądze, to też nie jest tak do końca w dzisiejszych realiach, trudnej sytuacji, więc my się staramy pomóc. Jest to taka współpraca, na dobrą sprawę powinniśmy wystawić fakturę, ale komu? To dobrze, to Gimnazjum by nam nie płaciło i by do nas nie przyszło, bo zrobiliby sobie występ gdzieś na korytarzu, a my w tym czasie, co byśmy robili, może jakiś zespół byśmy prowadzili i te dzieci zamiast przyjść do nas to by gdzieś tam były, to nie jest takie proste, to się tylko tak mówi.

Jeszcze coś powiem, nie było 20 lat chodnika to nic się nie sanie jak go nie będzie jeszcze 5 lat (takie jest moje zdanie) położymy go za 5 lat i położymy go nową technologią w miesiąc, a człowieka młodego jak wypuścimy na ulicę i za 15 lat go zawołamy to już nie jest to, to już są inne straty, tego się nie zmierzy, nie zaważy, to też trzeba rozumieć. Liczę na Państwa pozytywną decyzję

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Panie Dyrektorze, jakby to było takie proste to każdy mógłby być dyrektorem PDK.

Radny Mariusz Majak - Panie Dyrektorze, apeluję w przyszłości o występowanie do LGD i do innego tego typu instytucji o dofinansowanie również na tego typu działalność.

Dyrektor PDK - Tadeusz Mazur - Pomerania zamknęła w tym roku, tak samo i LGD.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Odpowiem na pytania:

- Pana Radnego Miłosza Łuszczyka - podobne pytania były na Komisji Budżetu, więc od wtorku za dużo się nie zmieniło oprócz tego, że wpłynęła dzisiaj subwencja oświatowa 880.000 zł, z własnych środków na rachunku jest ok. 350.000 zł. Za

inwestycje zapłaciliśmy we worek (tak jak mówiłam) i jest to kwota ponad 900.000 zł, pozostało ok. 1.000.000 zł do końca, szacujemy, że będą to dwie faktury do końca okresu nakładów finansowo – rzeczowych. Zakończenie planowane jest (tak jak Pan Burmistrz powiedział) na 2 czerwca.

- Termomodernizacja Gimnazjum – ten etap został zakończony, tak jak była tu (prezentacja z bieżącej działalności), wczoraj odbył się przetarg na oświetlenie, więc kwota jest chyba niespełna ok. 200.000 zł, na tą kwotę był wydatek.

- Pytanie Pana Radnego Budynka – trudno jest mi powiedzieć, jaka będzie sytuacja za miesiąc, wszystko zależy od tego jak będą realizowane dochody majątkowe, natomiast bieżące, tak jak mówiłam na komisji, po upływie czasu tych 4-ch miesięcy mogę powiedzieć, że realizacja, jeśli chodzi o podatki, jest blisko 100%. Trochę gorzej jeśli chodzi o mandaty i udziały w podatku PIT, ale to jest też niezależne od nas, bo to jest budżet państwa. Po 4-ch miesiącach tak jak plan 3.133.000 zł, wykonanie po 4-ch miesiącach samej sprzedaży zaplanowanego majątku jest niespełna 33.000 zł. Miejmy nadzieję, że ta koniunktura trochę się odwróci w drugim półroczu.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Pani Skarbnik, że taka ściążalność jest dobra to z jednej strony się cieszymy, a z drugiej nie bardzo, bo na pocztę tyle pieniędzy musimy płacić.

Skarbnik Gminy – Danuta Bartków – Ale finansujemy dochodami bieżącymi działalność majątkową.

Radna Małgorzata Piotrowska – Chciałabym uzyskać odpowiedź na to przewrotne pytanie, czy PSzF się odbędą w przypadku, gdybyśmy nie przegłosowali środków dodatkowych zwiększających budżet?

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Tak, odbędzie się.

Radna Małgorzata Piotrowska – Ja też mam to przekonanie, ale niemniej jednak proszę o odpowiedź.

Dyrektor PDK – Tadeusz Mazur – Tak, folklor się odbędzie, później złożę rezygnację, żeby zaoszczędzić z pieniędzy w budżecie.

Radny Damian Błazejewski – Chciałbym jeszcze uzyskać odpowiedź odnośnie tego wyjazdu, kto jest organizatorem, czy Gmina, czy ktoś inny?

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Gmina.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Ogłosił przerwę na czas pracy komisji Budżetu.

Przerwa od godz. 17:54 do godz. 18:18;

Po przerwie:

Stan Radnych na sali – 13;

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poinformował, że będą głosowane wnioski poszczególnych komisji.

Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Komisję Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych o przekazanie kwoty 22.984,36 z rezerwy celowej utworzonej na drogi gminne i przeznaczenie jej na Pyrzyckie Spotkania z Folklorem.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -5, przeciw -5, wstrzymało się -2;
Wniosek nie uzyskał akceptacji Rady.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ponieważ w przerwie odbyła się Komisja Budżetu to proszę Pana Przewodniczącego o przedstawienie zmian.

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osekowski - Z kwoty 22.890,16 zł proponujemy przeznaczyć 500 zł na promocję i zostaje kwota 22.390,16 zł, z której proponujemy przeznaczyć 6.000 zł na współpracę z zagranicą i zostaje kwota 16.390,16 zł z przeznaczeniem na Folklor.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Dobrze, że mam Zastępcę, który pilnuje i ze względu na to, że rachunki nam się nie zgadzają, dlatego ogłaszam reasumpcję głosowania, bo mamy na sali - 13 radnych, a w przeprowadzonym wyniku głosowania przedstawia się następująco: za -5, przeciw -5, wstrzymało się -2, więc jeszcze raz głosujemy poprzedni wniosek Komisji Edukacji.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -6, przeciw -5, wstrzymało się -2;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Komisję Budżetu, żeby z kwoty 22.890,16 przeznaczyć 500 zł na promocję.

Skarbnik Gminy - Danuta Bartków - Na promocje będzie kwota 6.500 zł, z tego 500 zł na pokrycie zobowiązań wynikających z zaciągniętych zobowiązań do 14 maja i 6.000 zł na współpracę z zagranicą. Kwota 16.390.16 zł przechodzi jako dotacja celowa na dopełnienie kwoty niepełna 23.000 zł.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ja, dlatego to rozdzielam, ponieważ te 500 zł to była kwestia naszego honoru, natomiast druga kwota 6.000 zł jest kwotą już inną i może być dyskusyjna, dlatego głosujemy na razie te 500 zł.

Poddał pod głosowanie wniosek, aby 500 zł przeznaczyć na promocję.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -13, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie wniosek, kwotę 6.000 zł przeznaczyć na promocję z przeznaczeniem na współpracę z zagranicą.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -13, przeciw -0, wstrzymało się -0;

Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie wniosek, aby pozostała kwota 16.390,16 zł zdjąć z rezerwy celowej z Rozdziału 75818 z przeznaczeniem na Rozdział 92109 jako dotacja dla PDK.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -9, przeciw -4, wstrzymało się -0;

Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Nie wniesiono żadnych głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie gminy na rok 2014 (Druk Nr 698/14) wraz z przyjętymi wnioskami.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -9, przeciw -4, wstrzymało się -0;

Uchwała Nr LIX/528/14 stanowi załącznik Nr 52 do protokołu.

Do punktu 16 porządku

Projekt uchwały w sprawie uchylecia Uchwały Nr XLVII/447/13 Rady Miejskiej w Pyrzycach z dnia 24 października 2013r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 3/10, 28, 5/3, 5/2, 7/6, 4, 6 obrębu 13 m. Pyrzyce (Druk Nr 703 /14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 53 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu - opinia stanowi załącznik Nr 54 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 55 do protokołu.
- 3) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 56 do protokołu.

Radny Miłosz Łuszczuk - W czasie Komisji Budżetu wydawało nam się, że jest to tak bardzo prosta uchwała, która tylko czyni zadość w procedurze redakcyjnej uchwał, a mianowicie miało to dotyczyć tego, że ta uchwała w powiązaniu z tą, nad którą będziemy procesować w punkcie następnym, że tą uchylamy, która dotyczy mniejszego obszaru, a tamta następna daje nam procedury planistyczne na dużym

obszarze. Jednak doszedłem do wniosku, po głębokiej analizie tych tematów, że coś chyba nie do końca będzie tutaj rozsądnie, jeżeli tak zrobimy. Przypomnę Państwu Radnym, o co chodziło w tej uchwale, którą planujemy teraz uchylić, mianowicie, kiedy spotykaliśmy się jako Radni z pracownikami Pana Burmistrza, na skutek głosu mieszkańców, którzy nie chcieli ferm nerek w obrębie właśnie tym, którego to dotyczy. Chodziło o planowaną fermę nerek w rejonie Pyrzyce, Obromino, Pstrowice, jako Radni wnioskowaliśmy o to, żeby dokonać zmian planistycznych zakazujących lokalizacji fermy nerek. Teraz przygotowujemy uchwałę, która uchylą tą uchwałę, później wprowadzamy projekt uchwały obejmującej dużo większy obszar, ale teraz rodzi się zasadnicze pytanie, Panie Burmistrzu. Tamta uchwała weszłaby w życie w bardzo krótkim czasie i w bardzo krótkim czasie byśmy zablokowali możliwość inwestorowi posadowienia tej dużej fermy nerek. Jeżeli tą uchwałę uchylimy, a wprowadzimy tą następną, która obszarem pochłania tą mniejszą, ale spotykamy się z czymś takim, że ta procedura nie będzie trwała 3, 4, 5 miesięcy, ale będzie trwała nawet 5 lat, co za tym idzie, damy zielone światło do tego, żeby ta ferma nerek powstała. Takie są moje wątpliwości, nie tylko moje wątpliwości, ale również kilka osób, które zajmują się urbanistyką, również mi takie sugestie przedstawiły. Zatem Panie Burmistrzu, bardzo proszę o rzeczowy głos w dyskusji, w tym i w następnym punkcie, czy faktycznie jest tak, że jeżeli uchylimy tą uchwałę w punkcie 16, a przejdziemy do opracowywania planu na dużym terenie, czy wydłuży nam się czas opracowania tego planu, co za tym idzie, umożliwimy stworzenie na tym wspomnianym obszarze lokalizacji fermy nerek. Ponieważ pragnę Państwu przypomnieć, że tylko i wyłącznie akt prawa miejscowego, jakim jest plan zagospodarowania przestrzennego, daje możliwość blokady lokalizacji fermy nerek. Jeżeli takiego planu nie ma, a trwają czynności planistyczne przystąpienia do studium, to wydanie warunków zabudowy nie jest związane takim studium, co za tym idzie, może być tak, że właśnie uchylimy tą uchwałę, o którą jako Radni zabiegaliśmy, podejmiemy do tej uchwały na duży kompleks i nagle się okaże, że ta spółka, która była zainteresowana budową tej wielkiej fermy nerek wystąpi do Pana Burmistrza o wydanie warunków zabudowy. Pan Burmistrz zgodnie z prawem nie będzie mógł tego zablokować, wyda decyzję o warunkach zabudowy, a co za tym dalej idzie, Pan Starosta wyda pozwolenie na budowę i tu jest takie niebezpieczeństwo, o które Panie Burmistrzu proszę bardzo, żeby konkretnie tu wyjaśnić, czy wydłuży się czas, czy nie, jeżeli się wydłuży, czy jest taka obawa, o której mówię?

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osękowski - Panie Radny Miłoszu Łuszczczyk, jest to konkretne działanie. Przypominam sobie program z telewizji, że pracownik sądu przystawił pieczętkę z inną datą, zamiast piąty to szósty i jakieś tam prawo zadziało. Wobec tego mam takie pytanie, czy nie uchylając tej uchwały, która teraz mamy uchylić, nie można uchwalić następnej, która obejmowałaby nie cały plan, tylko pozostałą część?

Radna Małgorzata Piotrowska - Panie Burmistrzu, ja podtrzymam tu głos, ponieważ przy tej uchwale, którą mamy uchylić, obejmuje to mały obszar i dotyczyło jednego podmiotu, jakim był Drzenin Rol, o czym mówiliśmy. Przy zwiększeniu obszaru nie mamy gwarancji jednego podmiotu, więc może być zainteresowanie

dużo większą ilością podmiotów, na które nie mamy wpływu, są umowy zawarte między firmami i tutaj się koledzy Radni zaśmiali o procedurze planistycznej 5 lat. Pomyślmy o tej procedurze planistycznej, która trwa na wiatraki i jest już bez mała 5 lat, a wiatraków póki, co w naszej Gminie nie ma, więc to zagrożenie nie jest wcale takie niezasadne. Istnieje również ryzyko, że w przypadku wydłużenia procedury planistycznej, która dla tego obszaru przewidywana była na ok. 9 miesięcy, wydłuży nam się procedura planistyczna. W przypadku, gdy wydłuży nam się pow. 5-ciu lat, wtedy umowa ta obecna dla firmy Drzenin Rol ona wygasa i w tym momencie nie mamy już tej gwarancji, pewności, że tych norek wprowadzić nie będziemy mogli. To nie jest wcale prosta sprawa, dlatego ważne są te pytania, tu podtrzymuję głos Radnego Miłosza, że tu trzeba się głęboko zastanowić, bo oczywiście na dzień dzisiejszy my sobie bałaganu nie zrobimy, ale 5 lat jest naprawdę chwila na przestrzeni i za 5 lat staniemy przed takim samym dylematem i być może nie będziemy mogli zrobić żadnego ruchu ograniczającego, tak jak mogliśmy zrobić tą uchwałę na małym kawałku.

Radny Miłosz Łuszczyk – Odnosząc się do słów Radnego Osękowskiego to kolejne moje pytanie, które jest jakby uzupełniające, żeby trzymać czujność i nie wpuścić tej lokalizacji fermy norek, czy nie można byłoby zrobić tak, żeby odrębnie robić ten mały obszar, a drugą uchwałę przygotować odrębnie na pozostałe działki. Szanowni Radni, moim celem przede wszystkim jest ochrona naszych mieszkańców przed lokalizacją inwazyjnych norek w tamtym rejonie i jak mamy to zrobić, to mnie to naprawdę już mało obchodzi, zrobmy to tak, żeby było skuteczne. Było pierwsze rozwiązanie, było skuteczne i nagle jest obawa, że to rozwiązanie przepadnie i ze względów proceduralnych, dla przejrzystości otworzymy furtkę i tego się boję. Ja nie czynię zarzutów Panie Burmistrzu, ja jestem pełen obaw i boję się tego, żebyśmy sobie poprzez potrzebę uporządkowania aktów prawnych nie strzelili samobója i nagle za plecami nam wyskoczy inwestor, dobra, wskakuję.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Panie Burmistrzu, czy czuje się Pan na tyle mocny w temacie (proszę to sowo odpowiednio odebrać), czy może wycofać projekt uchwały i zostawić go na następną sesję? Bo jeżeli są pewne wątpliwości, a nie mamy osoby, która mogłaby nam powiedzieć, że tak, to jest. Chodzi o to, że jesteśmy zatroskani, nie chodzi o to, że my nie chcemy, tylko trzeba by się nad tym zastanowić, chyba że ktoś w Gminie jest tak głęboko zorientowany w temacie, bo tu całkiem rozsądnie chcieliśmy do tego tematu podejść.

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Szanowni Państwo, ja też tutaj podzielam głos Pana Radnego Łuszczyka i Pana Przewodniczącego, że jest to ogromnie ważny temat dla nas wszystkich i też powtórzę to, co zostało tutaj powiedziane niejednym raz, że nam wszystkim zależy na tym, żeby w naszej Gminie nie powstała ferma norek. To jest aksjomat, który nie podlega dyskusji i tutaj stoimy wszyscy na tym samym stanowisku.

Odpowiem jeszcze na jedno pytanie, żeby nie było już dalszych wątpliwości, na pytanie Pana Przewodniczącego Osękowskiego, otóż nie mogą toczyć się jednocześnie dwie procedury odnośnie tego terenu, także to też jest definitywna odpowiedź na to pytanie. Drodzy Państwo, szerzej trzeba ten temat przedyskutować

i poświęćmy chwilę czasu na to, żeby to przedyskutować, żebyśmy wszyscy byli świadomi, że Wy jako Rada, jako organ stanowiący, podejmiecie odpowiednią decyzję.

Byliście Państwo informowani o tym przez przedstawicieli firmy Energa, że została podpisana umowa notarialna między właścicielem tych gruntów – firmą Drzenin Rol, firmą, która dzierżawi te tereny, mianowicie firmą Energa i do końca maja (proszę nie odnosić, że to jest szantaż, ja tylko przedstawiam fakty), jeżeli do końca maja Rada Miejska w Pyrzycach nie podejmie projektu tej uchwały, którą dzisiaj Państwu przedstawiamy, to firma Energa wycofuje się z inwestycji wiatrakowej i firma Drzenin Rol, która na dzień dzisiejszy zawiesiła postępowanie w sprawie wydania warunków zabudowy, na budowę tej fermy nerek na swoich terenach, odwiesza to zawieszenie o wydanie warunków i wtedy, będziemy mieli duży problem, żeby zdążyć z procedurą planistyczną, bo tak mogę powiedzieć, że organ może zgodnie przepisami prawa w okresie tych 9-ciu miesięcy, musi wydać jakąś decyzję, a podpisanie tej umowy między tymi dwoma firmami i podjęcie tej uchwały gwarantuje nam notarialnie, poprzez te dwie firmy, że nie dojdzie do próby budowy fermy nerek. Ja tą umowę widziałem, mimo że to jest pewna tajemnica handlowa, ale pokazali i tam są ogromne kary w tym momencie, jeżeli firma Drzenin Rol mimo wszystko (jeżeli Państwo byście podjęli tą uchwałę) przystąpiła do realizacji tego zadania i wznowiła postępowanie w sprawie warunków zabudowy. Także dla mnie przynajmniej, jako dla prywatnego człowieka, jest to ogromny gwarant tego, że firma Drzenin Rol nie przystąpi do budowy tej fermy nerek. Ja się na tym opierałem stawiając Państwu ten projekt uchwały, czy procedura planistyczna będzie trwała aż 5 lat, to zależy od ewentualnych protestów, które mogą wystąpić, czy od odpowiedniego stanowiska poszczególnych stron, które będą mogły w tej sprawie się wypowiedzieć. Także ja, jako ja uważam, że największym gwarantem jest umowa między dwoma firmami, która powoduje, iż firma Drzenin Rol nie przystąpi do realizacji tej inwestycji.

Jeżeli chodzi o szczegóły planistyczne to, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, to Pani Kierownik Ewa Jędraszak tutaj by się bliżej w tych wszystkich sprawach wypowiedziała, ale te sprawy formalne wydaje mi się, że tutaj są bardzo ważne, jeżeli nie najważniejsze.

Radny Miłosz Łuszczuk – Rozumiem, że pokładamy wielkie zaufanie do umowy zawartej w drodze aktu notarialnego, tylko musimy mieć świadomość tego, że jest to umowa zawarta między dwoma stronami i żadną ze stron nie jest Gmina Pyrzyce. Wejście w tą procedurę i pozostawanie w zaufaniu do tej umowy jest dla nas wielkim ryzykiem, że to zdarzenie zaistnieje bądź nie. Podejmując te uchwały to nie jest, że jestem za albo przeciw, wyrażam swoje obawy, bo może być tak, że my pójdziemy w dobrej wierze, w oparciu o tą umowę, podejmiemy procedury takie, a nie inne, firma Drzenin Rol wystąpi o fermę nerek na tą całą procedurę, Energa nie skorzysta ze swojego prawa do odszkodowań wynikających z tej umowy notarialnej, ponieważ tak naprawdę nie będzie miała w tym żadnego interesu. Może tak być, nie mówię, że tak będzie. Może się okazać, że wysokość kary umownej z tytułu tej umowy w akcie notarialnym może być dużo niższa niż wpływy z tytułu wydzierżawienia dla farmy wiatrowej gruntów pod teren farmy wiatrowej. Także teraz wchodzimy na pole minowe i tak poruszamy się, albo się uda, albo się nie uda.

Jeżeli jest tak jak Pan mówi i te firmy dotrzymają swoich słów, to super, to będziemy uradowali, ale ani Pan, ani my, ani Pana pracownicy nie zagwarantują tego, że te firmy dogadały się za naszymi plecami i nas (mówiąc kolokwialnie) zrobią w konia, tego nikt nie może zagwarantować. Dlatego ja zapytuję Pana, czy jest możliwa jeszcze jakaś inna droga? Nie Pani Ewo, usiąść i powiedzieć najłatwiej nie, dla mnie to nie jest odpowiedź. Dla mnie osoba, która mówi, że nie ma możliwości bez przeanalizowania, to tak nie do końca Pani Ewo, to trzeba też trochę pomyśleć, może jest jakiś inny sposób, bo na chwilę obecną może Pani nie ma pomysłu, może żaden z Radnych nie ma pomysłu, ale może ktoś jakieś złote rozwiązanie znajdzie. My naprawdę stąpamy po bardzo kruchym lodzie i ta decyzja, którą dzisiaj podejmiemy może być brzemienne w skutkach na przyszłość dla nas wszystkich.

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osękowski - Ja do końca nie jestem przekonany, że jednocześnie nie mogą się prowadzić dwie procedury, w jednej i drugiej, zakładając zbiór A i zbiór B, i te dwa zbiory nie mają wspólnej części, do pewnego obszaru obejmuje zbiór A, do pewnego zbiór B i nie ma wspólnych części, jedni już zaczęli i dojeżdżają, a drudzy rozpoczynają. Tylko o to pytałem, czy nie można jednocześnie dla pozostałej części zrobić.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Jeszcze jedno zdanie pod względem formalnym, otóż Panie Radny, my też nie mamy gwarancji, że ta procedura planistyczna, która teraz będzie dotyczyła tej mniejszej części tej uchwały, którą Państwo podjęliście, krócej niż 5 lat. To, co powiedziałem, zablokowanie w formie nie wydania warunków zabudowy tej firmie, która złożyła je o norki może trwać tylko określone te kilka miesięcy, co powiedziałem. Także tutaj też nie ma takiej gwarancji zabezpieczenia, dyskutujemy i ja też uważam, że każdy głos w dyskusji jest dobry i rozważamy na razie.

Radny Miłosz Łuszczyk - Panie Burmistrzu, Pani Kierownik, ja przypominam Państwu nasze rozmowy z października zeszłego roku na Komisji Budżetu, na sesji itd., kiedy m.in. ja przygotowywałem taki projekt uchwały, było wstrzymaj się, przygotowujemy lepszy. Tam były zapewnienia z Waszej strony, procedura będzie trwała kilka miesięcy, także albo wtedy nam czarowaliście, albo teraz. Pani Ewo taka była rozmowa, jeszcze wtedy była tutaj Pani Wiceburmistrz Podzińska i było mówione, że zrobmy to jak najmniejszym obszarem, będzie mniej podmiotów zainteresowanych do składania wniosków itd., mniejsze ryzyko, było powiedziane wprost (cofnijmy się do protokołów), 2, 3 góra 4 miesiące i przygotowujemy plan. Ja Panie Burmistrzu nie zmyślam, tylko cofam się do historii, przecież tak było, tak nas informowaliście, kiedy tu „tłukłem głową na sesji”, że wprowadzamy tę uchwałę nawet z wadą prawną, żeby jak najszybciej to zrobić, takie były sytuacje. Odpowiedź była: „Panie Radny, spokojnie przygotowujemy to z moimi pracownikami, będzie to trwało kilka miesięcy”, ja mogę wrócić do stenogramu z sesji i komisji i udowodnić Wam to, a nagle tutaj Państwo mówicie 5 lat, to ja czegoś nie rozumiem. Popieram to, co mówi Pan Wiceprzewodniczący Osękowski, zrobmy 2 rozłączne zbiory, mniejszy zbiór ten, co jest jak najszybciej go zrobmy, większy tamten drugi i wszystko, a samo twierdzenie nie, bo się nie da to z całym szacunkiem Szanowni Państwo.

Radny Damian Błazejewski – 3 miesiące temu był tutaj Pan z firmy Energia, który mówił, że mają podpisane porozumienia z firmą Drzenin Rol. Natomiast Pan dzisiaj mówi, że jest to usankcjonowane aktem prawnym, czyli jakimś aktem notarialnym, to ja czegoś nie rozumiem, bo akt notarialny to się podpisuje i się nabywa dany grunt. Moje pytanie jest inne, od podjęcia poprzedniej uchwały minął jakiś czas, chciałbym się dowiedzieć, jak zaawansowane są prace nad wycinkiem tego planu, który podjęliśmy uchwałą bodającą w październiku? Czy ponieśliśmy jakieś koszty, bo my mówimy tu 9 miesięcy, a od października minęło ponad pół roku, więc nam tak naprawdę za dużo tego czasu nie zostało, a powiem szczerze, że tamta firma w momencie składania nie dotrzymała pewnych procedur. Te procedury mam nadzieję, że na dzień dzisiejszy oni nie mają wdrożone i nie mają opracowane, bo jak mają to nas „zastrzelać” z miejsca i nie będzie innego powodu, jak tylko wydać im tą decyzję o warunkach zabudowy. Także mówię rzeczywiście na Komisji Budżetu to tak przeszło bezboleśnie, fajnie było, bo byli przedstawiciele, hura optymizm, wtedy zablokujemy większy obszar, opracujemy plan zagospodarowania przestrzennego a w tej chwili dowiaduję się, że zostało mało czasu, bo zostało z tych 9-ciu miesięcy całe 3 miesiące. Także prosiłbym o informację, czy ponieśliśmy jakieś koszty, czy ta uchwała została realizowana, czy wdrożyliśmy jakieś procedury?

Radna Małgorzata Piotrowska – Panie Burmistrzu, ja mam tutaj trochę inne odczucie właśnie w związku z tym, że jest to umowa zawarta między firmami, to mam wrażenie, że to jest żadne zabezpieczenie dla Gminy, żadne. Właśnie, dlatego że jest to umowa zawarta pomiędzy dwoma podmiotami zupełnie nie związanymi w żaden sposób z Gminą. Mało tego, przez te kilka lat mamy już doświadczenie, że te firmy się zmieniają, zmieniają nazwy, zmieniają swoje formy prawne, więc tak naprawdę też nie mamy gwarancji, że za chwilę firma Energa nie będzie się nazywała Energopol, czy zmieni swoją sytuację prawną, a Drzenin Rol będzie nie wiem Drzenin Pol. Mi się wydaje właśnie wprost przeciwnie, że to jest najmniejszy gwarant, na jakim możemy się oprzeć. Jest to tylko i wyłącznie umowa, porozumienie, notarialna, nie ma znaczenia, pomiędzy tymi firmami, nie partycypujemy ani jako trzecia strona, ani nie jesteśmy poświadczającym, więc dalej to pytanie podsycam zadane przez Radnych, czy nie rozpędziliśmy się za bardzo z tą procedurą. Podtrzymując decyzję, czy rzeczywiście nie możemy robić to kawałkami, ukończyć jeden plan nawet, jeśli nie rozpoczynać w tym czasie dwóch procedur, to zakończyć jedną i rozpocząć drugą, systematycznie robić po kawałku i też nie takimi ogromnymi obszarami, żeby zmonopolizować trochę i mieć na to wpływ. Na małym kawałku zainteresowana firma będzie jedna, może dwie, przy dużym obszarze tych zainteresowanych może być dużo więcej i tutaj o kontrolę będzie trochę trudniej.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Będziemy tyle dyskutowali, ile będzie potrzeba, natomiast prosiłbym Panią Kierownik Jędraszak, żeby nas trochę doedukowała.

Z-ca Kier. Wydz. IZP - Ewa Jędraszak – To jest prawda, ta pierwsza uchwała, którą Państwo podejmowaliście w październiku była efektem tego, że były protesty mieszkańców, obawialiśmy się o norki, o te zwierzęta inwazyjne, żeby na tym terenie nie powstały. Dlatego była podjęta też ta uchwała, żeby jak najszybciej można było

zablokować, nikt nie powiedział, że procedura planistyczna trwałaby 4 – 5 miesięcy, minimum to jest 9 miesięcy. Jaka by nie była prowadzona procedura, to nie wynika ze złej woli urbanistów, jest to związane z przepisami prawa, ponieważ każda procedura musi być uzgadniana również z innymi instytucjami i minimum jest 9 miesięcy. Natomiast, kiedy była podejmowana ta uchwała nie mieliśmy jeszcze tej wiedzy, że jest zawarta pomiędzy firmami umowa. Jeżeli chodzi o koszty, żadnych kosztów na dzień dzisiejszy Gmina nie poniosła. Nie rozpoczęliśmy procedury planistycznej, dlatego że wciąż przedstawiciele firmy Energa zwracali się do nas, chcąc, żeby była zmiana planu dotycząca lokalizacji elektrowni wiatrowych. Akurat te elektrownie wiatrowe mają być zlokalizowane na tych działkach, gdzie miałyby być prowadzona ferma norek. Firma Drzenin Rol nigdy nie złożyła, do dnia dzisiejszego, żadnych wniosków o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, nigdy. Jedynie, co złożyła, to prowadzona była procedura związana z wydaniem decyzji środowiskowej. Ta procedura była prowadzona bardzo długo, oni uzupełniali swoje wnioski, ale firma Drzenin Rol po rozmowach z firmą Energa mają podpisane umowy, wycofała się w ogóle z prowadzenia procedury środowiskowej, czyli tej procedury w ogóle nie ma. Nie prowadzi się ani procedury środowiskowej, czyli wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach tej inwestycji, zostało to umorzone, i nie prowadzona była nigdy procedura związana z decyzją o warunkach zabudowy. Przed przedstawieniem Państwu projektu tych uchwał były spotkania z urbanistami, z przedstawicielami, każdy z nas ma jakieś obawy, natomiast dlaczego nikt nie zagwarantuje też, jak długo będzie trwała ta procedura. Zdajemy sobie sprawę, że na tym terenie mieszkańcy, łącznie z tym, że podjęliście Państwo uchwałę zmniejszającą odległość lokalizacji o 800 metrów od istniejącej, projektowanej i planowanej zabudowy i mieszkańcy również, bo były spotkania w Sołectwie Nowielin są za lokalizacją elektrowni wiatrowych, więc jeśli nie byłoby żadnych sprzeciwów, tak jak to jest na części północnej, jeżeli mieszkańcy nie mieliby żadnych uwag ani wątpliwości to, jeżeli umowa jest zawarta z urbanistą na 15 miesięcy, to on w ciągu tych 15 miesięcy musi tą procedurę wykonać. Na części północnej, gdyby nie było sprzeciwów, to ta procedura byłaby już dawno zakończona, dlatego że urbanista już dawno nam po raz pierwszy przedstawił dokumenty do wyłożenia, że były protesty, były uwagi, nawet ta procedura nie poszła dalej do uzgodnień, bo zgodnie z wolą został zmniejszony obszar. Pytacie Państwo, czy można byłoby toczyć dwie procedury jednocześnie, jeżeli byłaby prowadzona pierwsza procedura związana z norkami, a drugie chcielibyśmy wyłączyć z tej drugiej procedury środek, czyli tu, gdzie miałyby być wiatraki to, po co prowadzona byłaby procedura? Zwiększony obszar pokazany jest Państwu, dlatego że na tych działkach akurat, co ma firma Drzenin Rol, tam mają być zlokalizowane wiatraki, a nie na terenach tych powiększonych. Ten teren powiększony to jest strefa tylko oddziaływania, którą należy wykazać do wiatraków, gdyby można było, to byłby ten środek wyłączony, ale akurat na tych działkach są wiatraki i byłby też podwójny koszt.

Radny Miłosz Łuszczuk – Mam nadzieję, że się przesłyszałem, że chyba to nie było tak jak Pani Ewa mówi. Z tego, co Pani powiedziała, w październiku Rada Miejska w Pyrzycach podjęła uchwałę tą, którą chcemy teraz wycofać, żeby zablokować norki i Pani powiedziała, że w skutek pewnych działań do tej pory nie były prowadzone

żadne prace i nie ponieśliśmy żadnych kosztów. To przez 7 miesięcy ta uchwała nie była wprowadzona w życie?

Z-ca Kier. Wydz. IZP - Ewa Jędraszak – Jeżeli chodzi o wprowadzenie, ogłoszenie, wysłanie pism do firm uzgadniających, wszystko było przygotowane, żeby w ogóle rozpocząć procedurę przetargową to należało zabezpieczyć środki finansowe w budżecie. A środki finansowe w budżecie zostały zabezpieczone, bo uchwała została podjęta w październiku, żeby rozpocząć procedurę przetargową to w budżecie zostały zabezpieczone środki w 2014r. Nie było żadnych czynności prowadzonych, jeżeli rozpoczniemy procedurę przetargową to proszę sobie wyobrazić, zabezpieczone środki mamy w budżecie 2014r., wyłaniamy wykonawcę i nagle teraz mówimy, że my się z tego wycofujemy?

Radny Miłosz Łuszczuk – To ja zapytam inaczej, to ile uchwał jest tutaj w tym Urzędzie Miejskim realizowanych tak, albo inaczej?

Szanowni Państwo podjęliśmy uchwałę Rady Miejskiej w Pyrzycach, akt prawa miejscowego i nie robi się żadnych czynności? Mieszkańcy oczekują od nas działania, tak mówimy tu wszyscy razem zgodnie, pod ramiona się bierzemy, pod ręce Radni, Burmistrz, pracownicy, zrobimy wszystko, żeby zablokować norki, a Pani wstaje i Pani mówi, że nie było na tamten rok pieniędzy, na ten też nie i się nie zrobiło nic - 7 miesięcy? Przecież w październiku nie było mowy o tym, że będziemy procedury robili planistyczne tak jak w punkcie 17.

Szanowni Państwo, dla mnie to jest skandal, to jest lekceważenie Rady Miejskiej w Pyrzycach. Boję się używać określeń ostrzejszych, ale skoro tu podjęliśmy decyzję taką, a nie inną, wszyscy zgodnie to pytam, kto podjął decyzję o tym, żeby decydować, że ta uchwała będzie realizowana, albo nie? To jest prywatny folwark? Tak, na folklor dajemy 40.000 zł lekką ręką, a na procedury planistyczne dotyczące kilku tysięcy mieszkańców to nie robimy czynności? Ja nie wiem, co o tym myśleć Panie Burmistrzu? Szanowni Radni, co Wy o tym myślicie? To jest totalna ignorancja naszych działań. Jak mamy wyjść teraz do mieszkańców, którym na korytarzu mówiliśmy w przerwie „moi kochani, nasi kochani, jest super, podjęliśmy uchwałę, która zablokuje”, a tu się okazuje, że ktoś (nie wiem, czy to Pani, czy to Burmistrz, nie interesuje mnie to w tej chwili), bo do tego będą dążył.

Składam wniosek o przeprowadzenie kontroli przez Komisję Rewizyjną na temat procedury planistycznej i realizacji Uchwały Nr XLVII/447/13 Rady Miejskiej w Pyrzycach, żeby zbadać, kto zaniedbał realizację tej uchwały. Ten wniosek proszę przegłosować.

Radny Damian Błazejewski – Rozumiem bardzo dobrze kolegę Miłosza, jego wystąpienie poprzedziło moje. Również chciałem wyrazić swoje oburzenie, że w tej chwili zaczął się nam palić dach, a my kopujemy studnie, albo dzwoniemy po straż pożarną. Skoro jesteśmy już w tej chwili postawieni pod ścianą, to chciałbym jasnych gwarancji od Pana Burmistrza nawet z przysięgą, że norki nie zostaną posadowione w Pyrzycach w obrębie nr 13. Czy ta uchwała, którą mamy przyjąć w punkcie 17 gwarantuje, że na całym tym obrębie nie będzie tych zwierząt inwazyjnych, tzw. norki amerykańskiej. Stąd moje pytanie, ponieważ nie pochwalił się Pan podczas swojego wystąpienia, że została wydana odmowna decyzja dla Pana, który chciał na

dwóch działkach w Nowielinie wybudować fermę nerek, na którą nie potrzebował decyzji środowiskowej, nasze prawo dopuszcza do 24.000 zwierząt, nie musi robić nic, wystarczą mu warunki zabudowy. Ja się boję, że ta decyzja, która została wydana odmownie na te dwie działki w Nowielinie, spowoduje odwołanie tego Pana i ten Pan w rozstrzygnięciu nadzorczym może dostać zgodę na ponowne rozpatrywanie. Jak nam wytrąca ten jedyny argument, który był poruszony w tamtych decyzjach, będziemy temu Panu musieli wydać bez łaski, bo nic nie zrobimy w tej materii. Dlatego pytam, czy w tym planie będzie zapis, że na wszystkich obrębach objętych planem nie będzie można wybudować fermy norki amerykańskiej pod różną postacią, czy to będzie jedna para, czy to będzie 100 par, czy to będzie 24.000 sztuk. Tu jest strach, że się wtedy nie zazębimy i będziemy mieli problemy, a jest prawdą i racje tu ma Pan Łuszczczyk, że to jest skandal, 7 miesięcy, zostało nam 2, czyli mówię, pali się dom, kopimy studnie, szukamy numeru telefonu do straży pożarnej.

Radna Małgorzata Piotrowska – Wróć do swojej wypowiedzi z początku sesji, kiedy poddawałam w wątpliwość informację Pana Burmistrza z działalności Urzędu, kłania nam się ta sytuacja, więc być może zawnioskuje do pana, żeby Pan jakby przymusił, przyuczył Pana Burmistrza do tego, żeby w tej informacji było również, czego nie zrobiłem, albo w jaki sposób i dlaczego nie wykonałam pewnych rzeczy. Można nam tutaj robić prezentacje i opowieści z tego, co się dzieje, a zataić informację, bo to jest jakby zatajenie informacji do momentu pewnych rozwiązań o tym, że nie podejmuje się żadnych działań i nie realizuje się uchwał, ani wniosków złożonych przez Radę Miejską. Podtrzymuję głos Pana Miłosza Łuszczyka i Pana Błażejewskiego, że jest to niedopuszczalne i karygodne, że tak traktuje się decyzje i tak traktuje się uchwały podjęte przez Radę Miejską. Poinformowała, że jest prośba o przerwę.

*Wyszedł Radny Damian Błażejewski godz. 19:05;
Stan Radnych na sali - 12;*

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak – Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Radnego Miłosza Łuszczyka o przeprowadzenie kontroli przez Komisję Rewizyjną na temat procedury planistycznej i realizacji Uchwały Nr XLVII/447/13 Rady Miejskiej w Pyrzycach z dnia 24 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 3/10, 28, 5/3, 5/2, 7/6, 4, 6 obrębu 13 m. Pyrzyce.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za - 8, przeciw - 0, wstrzymało się - 4;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osękowski – Nie ukrywam, że dużo ludzi znam, dodzwoniłem się w jedno miejsce i to, co mówiłem o tych zbiorach, że nie przeszkadza jedno drugiemu, aby ten obszar, jak nazwałem A i B, części wspólne, że jedno nie wchodzi w drugie, czyli jednocześnie można prowadzić dwie i dzwonię do mgr inż. Architekta ze Szczecina, który też mi informacji od serca udziela.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ogłosił przerwę.

Przerwa od godz. 19:09 do godz. 19:25;

Po przerwie:

Stan Radnych na sali - 13;

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Zwróci się z pytaniem do Burmistrza, czy w przerwie wypłynęły jakieś nowe informacje?

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osękowski - Dzwoniłem do kolegi do Szczecina i ten mgr inż. architekt potwierdził to, co mówiłem, że można jednocześnie rozszerzyć ten plan o następną przestrzeń i nic nie przeszkadza, żeby ten plan, który jest w tej chwili, a procedura trwa i jest zaawansowana, i na pozostały obszar rozszerzyć i można robić następny, czyli jedno drugiemu nie przeszkadza. Jest taka moja prywatna, osobista sugestia, żeby tamtej uchwały nie wycofywać, chcemy następny to możemy robić następny plan, który nie będzie obejmował swoim zasięgiem tej pierwszej procedury, która w tej chwili trwa, nową możemy robić.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Czyli byłaby ta nie wycofana, a ta byłaby druga, ale z pewną korektą wycofującą ten element, który ujmuje pierwsza.

Radny Miłosz Łuszczuk - Ja tylko jedno stwierdzenie i jeden wniosek mianowicie, że firma Drzenin Rol nie wystąpiła o warunki zabudowy, ale zakończyła procedurę środowiskową, tak?

Z-ca Kier. Wydz. IZP - Ewa Jędraszak - Nie.

Radny Miłosz Łuszczuk - Szanowni Radni, z uwagi na pewne pojawiające się tu wątpliwości w przerwie, proszę, żebyście przychyłili się do mojego kolejnego wniosku, który będzie rozszerzał mój wcześniejszy wniosek w zakresie kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną, proszę, żeby również kontrolą Komisji Rewizyjnej objąć sprawdzenie procedury związanej z uzyskaniem warunków zabudowy, jak również warunków środowiskowych na fermę nerek koło Nowielin. Chciałbym również to, jako Komisja Rewizyjna ten aspekt sprawdzić, proszę o to Szanownych Radnych, nic Was to nie kosztuje, a to jest moja i moich kolegów i koleżanek z komisji czas i praca.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Radnego Miłosz Łuszczuka.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 13; za -12, przeciw -0, wstrzymało się -1;

Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Radny Damian Błażejowski - Poprosił o mapę w oryginale.

Radny Jerzy Wroński - Chciałbym się odnieść do wypowiedzi kolegi Miłosza Łuszczuka. Tak, przyznaję może Panu częściowo rację, co chodzi o niewykonanie

przez Pana Burmistrza uchwały, czy nie realizację tej uchwały, tylko chciałbym Panu przypomnieć, że my jesteśmy na sesji i to nie jest Pana folwark prywatny, że Pan krzyczy Panie kolego Radny, emocje myślę, że troszeczkę trzeba wyhamować.

Nie wszystko musi spadać na Burmistrza, są wydziały i uważam, że miał ktoś realizować tą uchwałę, a nie realizował. W związku z tym ja chcę Panie Burmistrzu usłyszeć teraz, kto zawalił sprawę nie realizując tej uchwały? To jest to samo, Panie kolego, gdyby doktor spartaczył operacje w szpitalu, to musiałby Pan Dyrektor odpowiadać za to?

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Jest temat, który może emocjonuje, ale proszę, żebyśmy zachowali spokój, mamy problem, który jest dość poważny i nie chcielibyśmy popełnić błędu.

Radny Damian Błazejewski - Patrząc na tą mapę załączoną utwierdziłem się, że jednak ten plan, który opracuje nasza Gmina, nie obejmuje tych działek, na których ten inwestor w okolicach Nowielin chciał posadzić norki. Trzeba byłoby się zastanowić, żeby trzeba było odrębne postępowanie, żeby również na tej pozostałej części zablokować.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Czy Pan Burmistrz ma jakieś przemyślenia, bo stoimy w miejscu. Gdybyśmy chcieli wycofać te uchwały i zostawić to mówicie, że są terminy, które nie pozwalają na to, żebyśmy to na czerwiec przeczucili?

Z-ca Kier. Wydz. IZP - Ewa Jędraszak - Ta pierwsza uchwała, którą podejmowaliście Państwo w październiku, gdybyśmy nie uchylali (uchylamy, bo wprowadzamy ten szerszy zakres) tej pierwszej uchwały, prowadzimy dalej procedurę norkową i dopóki jej nie skończymy, nie możemy procedury związanej z wiatrakami, bo wiatraki akurat są na tej działce, gdzie są norki. Gdyby wiatraki były poza tym obszarem, a tu gdzie jest ten teren norkowy była strefa oddziaływania, to jeszcze to można byłoby odsunąć. Natomiast to wszystko było uzgadniane, co powinno być po kolei uzgadniane z Gminną Komisją Urbanistyczną, więc jeżeli będziemy nadal prowadzić procedurę norkową, to wstrzymamy się z procedurą związaną o planie, z procedura związaną z elektrownią wiatrową. Musi być najpierw zakończona jedna procedura, bo ten sam obszar wchodzi nam do tej drugiej procedury, a druga procedura na tych działkach, które są w strefie oddziaływania tam nie będzie lokalizowanych elektrowni wiatrowych. Te elektrownie wiatrowe będą tylko lokalizowane tu, gdzie akurat tak się źle stało, że gdzie akurat są te norki.

Radna Małgorzata Piotrowska - Pani Kierownik mówi, że w związku z tym, że prowadzimy procedurę planistyczną, przecież jej nie prowadzimy, więc nie oszukujmy się, musimy ją skończyć, więc najpierw musimy ją zacząć. Tak naprawdę w dniu dzisiejszym nadal ja jako Radna nie mam pewności jak zagłosować, więc wnioskuje do Pana o to, żebyśmy przerwali w tym momencie punkty obrad sesji w tym temacie, dali Panu Burmistrzowi i nam też, szansę na to, żeby rzeczywiście się do tego przygotować, bo w dniu dzisiejszym wszyscy jesteśmy (ja jestem zapędzona

w kozi róg) zaskoczona tym, że tej procedury, o której mówimy, że ją musimy skończyć, jej nie zaczęliśmy, więc przyłożmy się do tego naprawdę, bo to temat jest bardzo ważny, może najbardziej newralgiczny temat, jaki w tej chwili obejmuje teren naszej Gminy i odpuścimy, za przyzwoleniem Pana Burmistrza, który wprowadził to na sesję, żeby tych punktów nie procedować w dniu dzisiejszym.

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osękowski - Przychylam się do tego, żeby nad tym punktem jeszcze raz się spotkać, natomiast moja propozycja jest, żeby skończyć pozostałe punkty, a ten jeden punkt zostałby na następną sesję.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Procedura zwoływania sesji nadzwyczajnej jest określona i to moim zdaniem będzie złe rozwiązanie. Proponuję, żebyśmy pozostałe punkty skończyli, robimy przerwę w obradach tylko teraz zastanówmy się, kiedy to zrobimy. Prosiłbym bardzo o zrozumienie ze strony Państwa Radnych, że tą sesję robimy nie wcześniej, jak godzina 16:00. Proszę zrozumieć, bo oprócz tego tych spotkań jest dość dużo i będą mogli przyjść mieszkańcy, możemy dzisiaj ustalić datę.

Dziękuję Pani Kierownik za instruktaż, ma Pani rację, bo są takie nietypowe sytuacje, więc jeżeli chcemy przerwać to pozostałych punktów nie możemy dzisiaj rozpatrywać.

Proszę o ustalenie terminu, bo już nie będzie zaproszeń.

Radny Damian Błazejewski - Panie Przewodniczący, może pójdźmy w sesję nadzwyczajną, dlatego że tamte 2 punkty, które będziemy mieli to są ważne punkty, a w tej chwili, jak przeniesiemy na wolne wnioski i odpowiedzi Pana Burmistrza na zapytania i interpelacje, to tamta sesja znowu będzie się ciągnęła nie wiadomo ile.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Dzisiaj jesteśmy od godz. 14:00 i nie wiem jak kolega, ale ja czuję się bardzo zmęczony, bo my naprawdę bardzo poważne tematy dzisiaj zaczęliśmy.

Radny Damian Błazejewski - Myślę, że na tyle jesteśmy ugodowi, że wiadomo jest późna pora, dyskutujemy i może Pan Burmistrz np. odpowiedzi na nasze zapytania i interpelacje odpowiedzieć nam na piśmie, i to nie będzie nam wydłużało procedowania.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ale są takie tematy, m.in. ja mam taki temat, na który chciałbym mieć odpowiedź, bo pewien wniosek do przegłosowania, a to jest wszystko związane z czasem. Dlatego ja myślę, że to będzie lepszym rozwiązaniem, tańszym proceduralnie, idźmy na kompromis.

W związku z takimi problematycznymi uchwałami, które należałoby powziąć, ogłaszam przerwę w obradach sesji do środy tj. 29 maja 2014r. do godz. 16:00.

II część posiedzenia po przerwie w dniu 29 maja 2014 r. godz. 16:00

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Wznawiamy po przerwie obrady, których pierwsza część odbyła się 22 maja 2014r.

Dzisiaj mamy część drugą, która rozpoczyna się od punktu 16 porządku.

Przywitał wszystkich Radnych, Sołtysów, radnego Powiatu, kierowników jednostek, wydziałów i mieszkańców, którzy zaszczylili nas swoją obecnością.

Witam również Pana Burmistrza, Panią Sekretarz, Panią Skarbnik.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Wiem o tym, że to jest ta sama sesja, którą rozpoczęliśmy tydzień temu, ale po przeanalizowaniu pewnych materiałów i po przedyskutowaniu, poprosiłbym Pana Przewodniczącego o wprowadzenie zmian do porządku obrad tej części dzisiejszej sesji.

Jeżeli można to ja najpierw zaproponuję, a później Pan Przewodniczący podejmie decyzję.

Proszę o wyprowadzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały, czyli punktu 16 (przedstawimy za moment, dlaczego jest taka decyzja poprzez argumentację zarówno pracowników Urzędu, jak i Państwa zaproszonych dzisiaj na sesję).

Proszę o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji - projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji na wykonane prace konserwatorskie restauratorskie elewacji zachodniej części kościoła pw. NMP w Pyrzycach (Druk Nr 706/14).

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Nie są to tematy, które budzą kontrowersje, natomiast musimy się trzymać prawa i chciałbym skierować te słowa do Pana Mecenasa, czy możemy w tej chwili, z tego, co ja się zdążyłem zorientować to nie możemy tego zrobić, ale jeżeli Pan uważa, że jest inaczej to ja nie będę się upierał, ponieważ chciałbym, żeby nam ktoś nie zarzucił, że ten punkt był omówiony wcześniej.

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Kwestię zmiany porządku obrad reguluje §29 ustęp 2 Statutu Gminy, który mówi o tym, że z wnioskiem o uzupełnienie lub zmianę porządku obrad może wystąpić Radny lub Burmistrz. Ustęp 3 mówi, że Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Co prawda ustęp 2 i 3 są poprzedzone ustępem 1, w którym jest mowa, że po stwierdzeniu kworum Przewodniczący Rady stawia pytanie o ewentualny wniosek w sprawie zmiany porządku obrad, w związku z tym można by odczytywać ustęp 2 i 3 jako konsekwencję najpierw tego pierwszego, czyli tylko w momencie, pierwszej czynności po stwierdzeniu kworum. Natomiast moim zdaniem również w tej chwili, w momencie, kiedy mamy wznowienie obrad po przerwie, Pan Przewodniczący powinien również stwierdzić kworum, a skoro stwierdza Pan kworum, to również może Pan zastosować kolejne przepisy, które mówią o tym, o czym sobie powiedzieliśmy, czyli następnie zadać pytanie

o ewentualne wnioski w zakresie zmiany porządku i następnie ten porządek (jeżeli Rada wyrazi taką wolę) dojdzie do jego zmiany.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - W tym momencie chcę stwierdzić, że 15 radnych obecnych jest 11, czyli jest kworum i obrady są prawomocne.

Nieobecni Radni: Bożena Tołoczko, Danuta Cząstka, Mirosław Budynek, Joanna Kołatkiewicz - Olszówka (*przybyła o godz. 16:13*).

Lista obecności stanowi załącznik Nr 57 do protokołu.

Radny Miłosz Łuszczak - Przed głosowaniem nad zmianami do porządek chciałbym poznać argumentację Pana Burmistrza, dlaczego wyprowadzamy projekt uchwały.

Burmistrz Pyrzyce - Jerzy Marek Olech - Do porządku obrad sesji zaproponowałem m.in. projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały Rady Miejskiej w Pyrzycach z dnia 24 października 2013 r. w sprawie przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki w obrębie 13 miasta Pyrzyce. Chodziło to o uchwałę, która 24 października 2013 r. została przez Radę podjęta, a dotyczyła ona (mówiąc krótko) zablokowania lokalizacji ferm norek na tych wymienionych działkach w obrębie 13 miasta Pyrzyce.

W następnym punkcie zaproponowaliśmy Radzie podjęcie nowej uchwały, ale po przeanalizowaniu wszystkich za i przeciw okazało się, że nie ma takiej potrzeby, wręcz nie ma konieczności uchylania tej uchwały, ona dalej będzie funkcjonowała, a wprowadzenie tej nowej uchwały będzie skutkowało tym, że ta uchwała norkowa będzie funkcjonowała, a wprowadzicie Państwo jeszcze ewentualnie dodatkową uchwałę dotyczącą lokalizacji ferm wiatrowych. Także nie ma tego zagrożenia, nie ma tej obawy, o której była mowa, że uchylenie tamtej uchwały może spowodować, że zacznie powstawać ferma norek.

*Weszła Radna Joanna Kołatkiewicz - Olszówka godz. 16:13;
Stan Radnych na sali 12:*

Nie wniesiono więcej głosów.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Podał pod głosowanie wyprowadzenie z porządku obrad projekt uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XLVII/446/13 Rady Miejskiej w Pyrzycach z dnia 24 października 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 3/10, 28, 5/3, 5/2, 7/6, 4, 6 obrębu 13 miasta Pyrzyce (Druk Nr 703/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za -11, przeciw -0, wstrzymało się -1;
Projekt uchwały został wyprowadzony z porządku obrad.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Podał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na wykonane

prace konserwatorskie restauratorskie elewacji zachodniej części kościoła pw. NMP w Pyrzycach (Druk Nr 706/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za -12, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - zaproponował, aby w miejsce wyprowadzonego projektu uchwały wprowadzić nowy projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na wykonane prace konserwatorskie restauratorskie elewacji zachodniej części kościoła pw. NMP w Pyrzycach (Druk Nr 706/14).

Porządek po zmianach stanowi załącznik Nr 58 do protokołu.

Do punktu 16 porządku

Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na wykonane prace konserwatorskie restauratorskie elewacji zachodniej części kościoła pw. NMP w Pyrzycach (Druk Nr 706/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 59 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Poprosiłem o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji tego projektu uchwały, ponieważ na jednej z ostatnich sesji podjęliście Państwo decyzję, też w formie uchwały, o przyznaniu 50.000 zł na dofinansowanie remontu naszego kościoła i teraz jest to jak gdyby konsekwencja tego, bo ksiądz proboszcz uzupełnił wszystkie dokumenty, które były potrzebne do przyznania takiej dotacji, a że jest to też dotacja to należy ją określić w formie uchwały.

Radna Małgorzata Piotrowska - Odnośnie samej dotacji nie będę pytała, tylko odnośnie tego wpisu, który został wpisany przez Pana Radcę „Z uwagi na brak precyzyjnego zapisu w uchwale o zasadach udzielania dotacji Kancelaria rekomenduje zmianę zapisów w przedmiocie udzielenia dotacji po realizacji zadania”. Chciałabym w tej kwestii zadać pytanie, tak naprawdę, co to oznacza, bo to jakby nanosi pytanie, czy pozostałe inne dotacje rozliczamy prawidłowo, skoro tutaj są takie wątpliwości w przypadku tej uchwały? Jeśli mogłabym Panie Burmistrzu prosić o wypowiedź Pana Radcy?

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Zapoznaję się z tym zapisem, ponieważ wykonywał ten zapis drugi radca. Odniosę się do tego w ten sposób, ten projekt uchwały jest mi znany i moim zdaniem jest on zgodny z obowiązującymi przepisami, a w szczególności z Uchwałą Rady Miejskiej w Pyrzycach przywołaną w podstawie prawnej, która określa zasady udzielania dotacji na prace konserwatorskie. Tam są określone szczegółowe zasady udzielania i rozliczania tych dotacji, jednocześnie tam znajduje się zapis, który przewiduje podjęcie tej uchwały, której dotyczy ten projekt, albowiem konkretna pomoc, czy konkretna dotacja musi

każdorazowo być udzielona w formie uchwały i wskazywać osobę, czy podmiot, któremu ta pomoc jest udzielana. Jeśli chodzi o zapisy dotyczące realizacji zadania to z tego, co wiem uchwała (mówię tu o uchwale jeszcze raz tej, która jest wskazana w podstawie, czyli uchwale) w sprawie zasad udzielania dotacji przez Gminę przewiduje, że te zasady są określone w umowie, która jest zawierana z podmiotem, któremu jest udzielana dotacja i tam są określone szczegóły w zakresie sposobu rozliczenia dotacji. Stąd jako w tej chwili radca prawny, który obsługuje to posiedzenie Rady, ja wskazuję, że nie widzę zastrzeżeń dotyczących tego projektu.

Radna Małgorzata Piotrowska - Chciałabym tylko ustalić, czyli jakby dwóch Radców, dwa różne zdania, bo rekomendacja do zmiany zapisów jakby sugeruje, że należy wnieść jakieś poprawki, które miałyby uszczegółwić bądź doprecyzować pewne kwestie. Tutaj Pan Radca obsługujący nas dzisiaj nie poddaje w wątpliwość żadnego zapisu, więc tylko można zadać pytania, skąd ta rekomendacja do zmiany, bo tych dotacji udzielamy sporo, więc jest to taka jakby dość duża informacja na przyszłość odnośnie pozostałych dotacji.

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Może jeszcze tylko wyjaśnię, sądzę, że osoba sporządzająca ten zapis na projekcie uchwały mogła mieć na myśli, że skoro uchwała nie przewiduje zasad szczegółowych rozliczenia, to takie zasady powinny z pewnością znaleźć się w umowie o udzieleniu dotacji, która jest zawierana jako konsekwencja tej uchwały i na pewno obsługa prawna zapewni, żeby takie zapisy dotyczące prawidłowego rozliczenia udzielonej dotacji w takiej umowie zostały zawarte.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na wykonane prace konserwatorskie restauratorskie elewacji zachodniej części kościoła pw. NMP w Pyrzycach (Druk Nr 706/14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za -12, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Uchwała Nr LIX/529/14 stanowi załącznik Nr 60 do protokołu.

Do punktu 17 porządku

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych 11 miasta Pyrzyce, 13 miasta Pyrzyce oraz Obromino, Pstrowice i Nowielin gmina Pyrzyce (Druk Nr 702/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 61 do protokołu.

Opinie stałych komisji Rady:

- 1) K. Budżetu – opinia stanowi załącznik Nr 62 do protokołu.
- 2) K. Edukacji, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych - opinia stanowi załącznik Nr 63 do protokołu.
- 3) K. Rolnictwa i Ekologii - opinia stanowi załącznik Nr 64 do protokołu.

Radny Miłosz Łuszczak – Panie Burmistrzu, dobrze się stało, że Pan zaproponował wycofanie poprzedniej uchwały, uchylającej uchwałę z października, szkoda tylko, że tak mało uważnie przygotowujemy się do tych sesji, że na jedną sesję przygotowujemy projekt, a później go wycofujemy. Uważam, że przy tak ważnych sprawach powinniśmy poświęcić wiele uwagi i konkretnie przygotowywać akty prawne, które są dla nas ważne. W między czasie, w przerwie między poprzednią częścią sesji, a dzisiejszą, pozwoliłem sobie odbyć spotkania z członkami Komisji Urbanistycznej i muszę Państwu przekazać taką informację, że Komisja Urbanistyczna dwukrotnie negatywnie opiniowała ten wycofany projekt uchwały, również negatywnie odnoszą się do tego, żeby tę uchwałę w takiej formie jak dzisiaj się nam proponuje przyjąć, powiem Państwu, o co chodzi. Tak jak mówiłem na poprzedniej części sesji to intencją naszą, jako Radnych i pracowników Urzędu Miejskiego przy uchwalaniu uchwały w październiku było to, żeby zablokować norki na tym terenie i ona dotyczyła jak najmniejszego terenu po to, żeby trwało to jak najszybciej. Wprowadzenie tej zmiany Studium oraz uchwalenie tego planu miało się odbyć w okresie pół roku do 9-ciu miesięcy, 7 miesięcy minęło, prawie byśmy się w tym terminie zmieścili, gdyby prace trwały. Gdybyśmy uchylili tamtą uchwałę i wprowadzilibyśmy nową, która obejmowałaby swoim przedmiotem również farmy wiatrowe, to groziłoby nam niebezpieczeństwo, że ta cała procedura trwałaby ok. 2-3 lata, a co za tym idzie, nie moglibyśmy w żaden sposób prawnie ograniczyć możliwości dla inwestorów, którzy chcieliby posadzić farmy nerek. Konkludując to, co chcę powiedzieć Państwu, to uważam, że powinniśmy zrobić tak częściowo jak zaproponował Pan Burmistrz, czyli nie wycofywać tamtej uchwały, niech ona żyje swoim życiem i Panie Burmistrzu, niech Pana pracownicy przyłożą się do tego, żeby jak najszybciej tą uchwałę wprowadzić w życie, żeby tam na tych działkach w obrębie nr 13 jak najszybciej obowiązywał plan zakazujący nerek. Natomiast, co do tego już projektu uchwały, o którym teraz debatujemy to ja mam taką propozycję, żeby ta uchwała nie była w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu tylko, żeby ta uchwała dotyczyła przystąpienia do zmiany studium. Powiem o co chodzi, jeżeli tamta uchwała będzie dotyczyła tego małego kawałka i ona będzie prowadzona pod względem sporządzenia planu, ten plan na przestrzeni 6-ciu, 7-miu, 8-miu miesięcy będzie uchwalony, żaden przepis prawa nie zabrania tego, żebyśmy na tym większym obszarze prowadzili jednocześnie parce związane ze zmianą studium na potrzeby elektrowni wiatrowe. Ponieważ zmiana studium nie jest jeszcze prawnie kształtująca, dlatego żeby tamtą część zmienić (może trochę tak zagmatwanie mówię), ale chodzi o to, że nie przystąpienie do sporządzenia planu, bo to będą dwie jednocześnie tożsame uchwały na tym samym częściowo terenie z różnym zakresem, tylko tamta uchwała na norki niech obowiązuje jako zmiana do planu, a tutaj w tej uchwale przystąpmy do zmiany studium. Zmiana studium będzie trwała 2 – 3 lata, a dlatego jest taka różnica czasu, ponieważ jest dużo większy katalog podmiotów, do których zwracamy się

z zapytanie i nawet, jeżeli będzie w między czasie uchwalony plan, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby później przy zmianie studium i przystąpieniu do zmiany planu, wprowadzić elektrownie wiatrowe. Dlatego Panie Burmistrzu, wnioskuję do Pana, żebyśmy pochylili się nad tym, czego oczekują od nas właśnie ci inwestorzy i zrobimy to tak, żeby to miało ręce i nogi, i czyniło zadość przepisom prawa, tak jak to rekomenduje Komisja Urbanistyczna, czyli przystąpmy na ten cały obręb 11 i 13 do zmiany Studium pod kątem elektrowni wiatrowych i na całości zakazu fermy norek.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Myślę, że trzeba będzie doprecyzować, jak ma brzmieć tytuł uchwały, ale najpierw oddam głos Panu Burmistrzowi.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Ponieważ jest to tak ważny temat, że należy go jeszcze moim zdaniem w tym momencie zgłębić, omówić i jeżeli Pan pozwoli to poprosimy o głos Panią Urbanistkę, która jest tutaj na sali i niech Pani na ten temat się wypowie.

Urbanistka - Joanna Małuj - Przyglądałam się Państwa wszystkim tym dokumentom dotyczącym przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu, nad którym Państwo w tym momencie się zastanawiają. To, co Pan Radny powiedział odnośnie studium, nie potrzeba już takiej uchwały podejmować, bo ona już jest, ona już obowiązuje - Uchwała o przystąpieniu do zmiany studium i na Komisji były przekazywane Państwu takie materiały, pokażę Państwu też mapkę, na której jest zaznaczony zakres zmiany studium, on jest większy niż ten plan, który Państwo w tym momencie, taką uchwałą intencyjną rozpoczęliby prace nad tym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, tak jak przed chwilą powiedziałam jest uchwałą intencyjną, ona tak naprawdę nie skutkuje w tym momencie dla Państwa żadnymi konsekwencjami prawnymi, to jest zamiar, Państwo chcecie przystąpić do opracowania takiego planu. Jeśli Państwo chcecie takich inwestycji, jak farma wiatrowa na tym terenie, to ta uchwała musi obejmować taki obszar. Z czego wynika taki obszar, Państwo też dostali w tych materiałach na komisji, tak było pokazane, jaka jest strefa oddziaływania farmy wiatrowej, gdzie są zlokalizowane potencjalne elektrownie wiatrowe, oczywiście ich ostateczna lokalizacja nie może być w tym momencie ustalana, to jest pewnego rodzaju prognoza. Zostały w tym zakresie uwzględnione wszystkie działki, na które wchodzi oddziaływanie z tych poszczególnych elektrowni wiatrowych, to jest obowiązkowe. Ten obszar, gdzie strefa oddziaływania jest taka, która może wykraczać poza dopuszczalne poziomy decybeli, te strefy muszą być w planie. W związku, z czym plan, który Państwo macie, uchwałą intencyjną w sprawie przystąpienia do sporządzenia tego małego planu, macie już podjętą, dla farmy wiatrowej jest za mały, musi być ten zakres dokładnie taki, jak Państwu został przedstawiony. Można byłoby oczywiście chwilę się zastanawiać, czy kawałek tam nie uciąć, ale jeżeli już oddziaływanie wchodzi częściowo na jakąś działkę, to już należy objąć całą tą działkę, żeby było wiadomo, gdzie ten plan się kończy, żeby nie trzeba było szukać granicy jakiś użytków rolnych, tylko, żeby było wiadomo, że plan obowiązuje na działce 230, czy 30, czy 18. Można podjąć dwie uchwały to, co Pan Radnych

przedstawił w swojej wypowiedzi, że to jest ten sam obszar, to nie jest ten sam obszar. Uchwała, którą macie Państwo podjętą dotyczy 3-ch działek, natomiast ta uchwała zawiera obszar tamtego terenu plus stosunkowo dużo, w takim języku prawnym można powiedzieć, że tu absolutnie nie można mówić, że to jest ten sam teren, to jest zupełnie coś innego. Na dodatek ten plan nie będzie powstawał od razu, tylko potrzebne jest zsynchronizowanie pewnych działań pomiędzy opracowaniem studium, którego Państwo procedury już rozpoczęliście (z tego, co wiem, to były zawiadomienia rozesłane) i są wnioski (nie wiem, czy już w komplecie), także musi być spójność pomiędzy ustaleniami studium. Także uchwała intencyjna w sprawie przystąpienia do prac nad sporządzeniem miejscowego planu, jest jak najbardziej wskazana i może być w tym momencie podjęta. Oczywiście prace wszelkie zaczną się za chwilę, jeszcze w tym momencie nie mogą, natomiast jest konieczność żeby tą uchwałę podjąć, jeśli ta inwestycja miałyby się realizować na Państwa terenie.

Radna Małgorzata Piotrowska - Czy uchwałę o przystąpienie do planu, którą w tej chwili podejmiemy, nie wykluczy tego planu z poprzedniej uchwały, mimo że nie uchyliliśmy tej uchwały, żeby się potem nie okazało, że mimo wszystko, gdzieś tam jest jakiś problem, jakiś błąd, żeby one się nie wykluczyły, żebyśmy mieli pewność, że nie popełnimy błędu przy podejmowaniu kolejnej uchwały na większym obszarze.

Radny Miłosz Łuszczuk - Sęk w tym, że Pani jest Urbanistą, który reprezentuje określony podmiot zainteresowany pewnymi działaniami w obrębie naszej Gminy, ja opieram się na informacjach, które mam od innych urbanistów, jak również opieram się na informacjach, które przekazywał Pan Burmistrz w osobach swoich pracowników na poprzedniej sesji, że nie można jednocześnie prowadzić dwóch planów. Moje twierdzenia nie są kategoryczne, jedynie są to zapytania, które wynikają z pewnych wątpliwości. Chciałbym, żeby Pan Radca prawny (w końcu zapewnia nam obsługę prawną naszych działalności organów Gminy Pырzyce) powiedział, w moje ocenie (z tego, co się dowiedziałem) to na jedną działkę powinniśmy prowadzić czynności planistyczne, a na drugą czynności studyjne, dopóki się tamte nie zakończą, bo wtedy jednak zachodzi kolizja. Zdaję sobie sprawę z tego, że mogą być różne stanowiska, w różnych województwach różne interpretacje przepisów prawa, ale chciałbym, żeby Pan Radca powiedział, jak to będzie w jego ocenie, bo jest to najbardziej obiektywna opinia prawna, o którą bardzo proszę.

Urbanistka - Joanna Małuj - Jeśli chodzi o to w jaki sposób jeden plan następuje po drugim, czyli jak są zachowywane ustalenia planów, które są robione, który jest ważniejszy. Plan, który jest nowszy niejako automatycznie znosi ustalenia tego planu poprzedniego, natomiast nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby ustalenia tego nowego planu zawierały, ustalenia, które Państwo wcześniej w swojej polityce przestrzennej uznacie za słuszne. Nie ma potrzeby, żeby to zmieniać tym bardziej, że te dwie funkcje (zaplanowana wiatrowa i ta, o którą Państwo zabiegacie teraz), żeby był wprowadzony zakaz, też stoją w pewny sposób w kolizji, także ustalenia planu tego, który Państwo wcześniej ustalicie myślę, że z pewnością będą zawarte w tym planie następnym.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Będą, czy muszą być uwzględnione?

Urbanistka - Joanna Małuj - Wydawałoby się, żeby było rozsądnym, jeżeli Państwo ustalicie coś wcześniej to nie po to, żeby to za chwilę zmieniać, natomiast wiadomo, że decyzja należy do Państwa, to Państwo będziecie podejmować decyzję, jak to ostatecznie będzie wyglądać.

Radny Miłosz Łuszczak - Nie bez kozery pytam, bo jak Pani sobie teraz wyobraża czynności administracyjne, techniczne? Podjęta będzie uchwała w sprawie przystąpienia do planu na działki w obrębie nr 13, gdzie niema mowy o wiatrakach i druga jednocześnie będzie uchwała o przystąpieniu do planu na działki, które również tam się zawierają z obrębu 13, gdzie są wiatraki. W jednej i w drugiej procedurze administracyjnej jest inny katalog, w tym drugim jest szerszy, katalog podmiotów, do których trzeba się zwracać. Teraz wpłynie do tych samych osób zapytanie na dwa różne plany, gdzie mogą zgłaszać uwagi, dlatego ja stoję na stanowisku, że to jest kolizja w dalszym ciągu, bo jeżeli ja, przykładowo jako Miłosz Łuszczak będący właścicielem działki np. tej, gdzie ma być ferma nerek, dostanę zapytanie na plan ten, który był uchwalony w październiku i listonosz przyniesie mi drugie pytanie z Urzędu Miejskiego w sprawie planu na te same działki, już na inny plan, to tak naprawdę, jak ja mam odpowiedzieć, tutaj się zgadzam, tam się nie zgadzam? Ja uważam nadal, że te dwa tereny, czy jeden teren zawiera się w tym większym drugim, w moje ocenie dwóch jednocześnie różnych planów, bo one się różnią, dlatego że ten drugi zawiera ten pierwszy, ale częściowa różnica jest, dlatego ja uważam, że tu jest kolizja nawet technicznie sobie nie wyobrażam, jak to przeprowadzić, dlatego optuję, żeby trwać przy zmianie studium.

Urbanistka - Joanna Małuj - Ja myślę, że Państwo nie jesteście zdecydowani, żeby ten plan robić ten, który jest. Jak sam Pan powiedział, pewnie to potrwa z 8 - 9 miesięcy i myślę, bo w tym momencie też trwają parce nad studium, także myślę, że to może być taka sytuacja, że w ogóle nie będzie jedno na drugie nachodzić, że najpierw Państwo uchwalicie ten jeden plan, a na ten drugi procedura będzie prowadzona później, dlatego że studium zajmie Państwu jeszcze trochę czasu. To nie jest wcale tak, że to się zrobi teraz w 2 miesiące.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Pani powiedziała, że w sprawie studium jest już podjęta taka uchwała?

Urbanistka - Joanna Małuj - Uchwała o przystąpieniu do sporządzenia studium i Państwo rozpoczęliście procedurę zmiany. Plan nie może kolidować ze studium, więc najpierw muszą być podjęte pewne czynności z zakresu procedury zmiany studium, żeby później można było ten plan realizować, ten przedmiotowy, o którym teraz rozmawiamy. Także może w ogóle nie być takiej sytuacji, że jedno się będzie nakładać na drugie, tak mi się wydaje. Podkreślam, a to jest uchwała intencyjna, która mówi o tym, że Państwo tego chcecie.

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Postaram się te wątpliwości wyjaśnić, rozumiem, jak sądzę źródło i te wątpliwości. Może dla uproszczenia proponuję, żeby

w mojej wypowiedzi ja będę się posługiwał sformułowaniem – mały plan i duży plan, bo tak de facto mamy, że jest w tej chwili obowiązująca uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru, o którym rozmawiamy, a w tej chwili Państwo dyskutujecie na temat podjęcia uchwały dotyczącej większego obszaru, który (to też chcę podkreślić) obejmuje również ten mniejszy objęty dotychczasowo obecnie obowiązującą uchwałą, więc o obecnie obowiązującym nazwijmy to mały plan, a z kolei ten, o którym dyskutujemy obecnie to duży plan zagospodarowania, tak proponuję dla ułatwienia.

Ten mały plan jest w tej chwili do niego przez Państwa podjęta uchwała i na podstawie tej uchwały Pan Burmistrz został upoważniony do podjęcia działań niezbędnych do sporządzenia tego planu przewidzianych w ustawie o zagospodarowaniu przestrzennym. Są to kolejne tam wymienione czynności, które prowadzą do tego, żeby taki plan powstał, ale plan ten ostatecznie zostaje przyjęty uchwałą podejmowaną przez Radę Miejską stąd jest to, o czym mówiła Pani urbanistka i podkreślała, że ostatecznie plan, aby zaczął obowiązywać wymaga jego przyjęcia przez Radę i stąd ewentualne zapisy planu np. dotyczące ograniczenia jakichś funkcji, czy terenów, a gdyby ich nie było to wtedy Państwo tego planu nie przyjmiecie.

Teraz wrócę do tej kwestii związanej z ewentualnym wystąpieniem, jak gdyby dwóch planów, czyli dużego i małego. Działania Państwa, jako Rady i Pana Burmistrza jako organu administracji jednostki samorządu terytorialnego powinniśmy rozpatrywać przede wszystkim z punktu widzenia legalności, tzn. tego, czy to działanie jest zgodne, czy niezgodne z prawem. Chcę powiedzieć, że nie ma zapisu w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który by wykluczał taką możliwość równoczesnego prowadzenia prac zmierzających do uchwalenia dwóch, czy większej ilości planów, także wtedy, kiedy te plany zawierają tereny pokrywające się, wspólne. Co więcej jest przepis wyraźny w art. 34 tej ustawy, który wskazuje moim zdaniem na to, że nie ma przeszkód, aby jeden plan obejmował mniejszy, a drugi większy, dlatego że jest to zapis, jak zacytuję, który mówi o konsekwencjach uchwalenia kolejnego planu obejmującego teren, który już jest objęty jakimś innym planem. Przepis ten mówi tak: ust.1, art. 34 „Wejście w życie planu miejscowego powoduje utratę mocy obowiązującej innych planów zagospodarowania przestrzennego lub ich części odnoszących się do objętego nim terenu.” Co oznacza, że jeżeli w wyniku podjętej przez Państwa uchwały dotyczącej większego planu w jakimś okresie czasu powstanie i zostanie przez Was, jako Państwa Radnych, przyjęty kolejny plan obejmujący teren większy, ale także obejmujący teren mniejszego planu, to z momentem wejścia w życie tego większego planu przestanie obowiązywać plan mniejszy. Jeszcze raz podkreślę, oczywiście zaprzestanie obowiązywać, kiedy wejdzie w życie ten nowy większy, a od Państwa będzie zależało, czy wejdzie w życie ten większy. Przyjmiecie tą uchwałę, jeżeli będzie ona zgodna z Waszymi założeniami w tym np. dotyczącymi ograniczenia określonej działalności na terenie tego obszaru objętego planem zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Ja to rozumiem w ten sposób, że z racji tej, że już nie wchodząc w te szczegóły, że to jest intencyjna to i tak ona nie daje tutaj

możliwości dokonania pewnych zmian, które później my z takich, czy innych względów nie zaakceptujemy uchwalając ten plan. Tak, jak Pani Urbanistka powiedziała, że to jest tylko intencja, że Rada chce, żebyśmy w tym zakresie pracowali, czyli tu nie ma jakiegoś naruszenia, że może być coś nie po naszej myśli, może troszeczkę źle się wyraziłem, ale jak najbardziej prosto chciałem wyjaśnić swoje spojrzenie.

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Tak, zgadza się do projektu uchwały, którą macie Państwo ewentualnie podjąć załączone jest uzasadnienie. W uzasadnieniu są wskazane założenia dotyczące m.in. tego, co plan powinien obejmować, jeśli chodzi o gatunki inwazyjne, jak to zostało nazwane, bo rozmawiamy cały czas w zakresie tych ewentualnych hodowli zwierząt futerkowych. Tak naprawdę, to uzasadnienie, jest moim zdaniem wskazówką dla Pana Burmistrza i służb, które będą następnie zlecać przygotowanie tego planu i Burmistrz przygotowując ten plan, musi się liczyć z tym, że ten plan nie wejdzie w życie, jeżeli Państwo Radni nie przyjmiecie. Wobec tego założenie jest takie, że przygotowując ten plan uwzględni również te Państwa wskazanie zawarte nie w samej treści uchwały, bo ta uchwała jest tak jak przepisy przewidują, tylko stwierdza, że przystępuje się do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego, bo innej treści mieć nie może, natomiast rzeczywiście dopiero przyjęcie tego planu przez Państwa z tymi ewentualnymi restrykcjami, które Państwo chcielibyście, aby w tym planie się znalazły, spowoduje wejście tego planu w życie.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w obrębach ewidencyjnych 11 miasta Pyrzyce, 13 miasta Pyrzyce oraz Obromino, Pstrowice i Nowielin gmina Pyrzyce (Druk Nr 702 /14).

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za -11, przeciw -0, wstrzymało się -1;
Uchwała Nr LIX/530/14 stanowi załącznik Nr 65 do protokołu.

Do punktu 18 porządku

Projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Pyrzyce (Druk Nr 704/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 66 do protokołu.

Przewodniczący K. Rewizyjnej - Miłosz Łuszczuk - Omówię i przedstawię jednocześnie dwa projekty uchwał, które są kolejno, jeden jest to projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Pyrzyce (Druk Nr 704/14), a drugi to jest projekt uchwały w sprawie określenia sposobu realizacji zadania transmisji i archiwizowania nagrań przebiegu obrad sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach (Druk Nr 705/14). Intencją

moją było to, żebyśmy w końcu uporządkowali temat wałkowany przez ponad połowę naszej kadencji, a mianowicie po wielu perturbacjach w roku 2012, w 2013 i w tym roku o nagrywanie sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach, kiedy one były raz emitowane, raz nie były emitowane, Pan Burmistrz zobowiązał się i przeprowadził postępowanie, żeby wyłonić wykonawcę i było to na stronie urzędu Miejskiego w Pyrzycach, funkcjonowało to z różnym skutkiem, raz wchodziło bez problemów innym razem były znaczne ograniczenia, bądź niemożność oglądania tych sesji. W związku z tym, że mieszkańcy Pyrzyc, którzy zwracają się do mnie, do innych Radnych, stwierdzają swoje uwagi, zastrzeżenia do naszej działalności, oczekują tego, żeby jednak ta sesja była transmitowana na żywo, żeby mogli to oglądać w sposób niezakłócony, nie w żaden sposób weryfikowany, czy cięty, przeinaczony itp. Po prostu ta uchwała i kolejna ma na celu to, żebyśmy zapewnili rolę informacyjną dla naszych mieszkańców z tego, jak prowadzimy obrady, my Radni Rady Miejskiej Pyrzycach.

Pozwoliłem sobie na to (wspólnie z moimi kolegami i koleżankami Radnymi), żeby zaproponować zmianę statutu. Druga uchwała jest po to, że jeżeli w trakcie funkcjonowania tej kadencji Rady, czy następnej, jeżeli będzie innym pomysłem na to, żeby realizować tę misję informacyjną dla społeczeństwa, żeby nie zmieniać statutu, który jakby nie było, jest najważniejszym aktem prawa w naszej Gminie.

Zaproponowaliśmy, żeby rozwinąć trochę §24, część jest sesje recytowana tak jak była wcześniej, czyli: „1. Sesje Rady są jawne. 2. Sesje Rady są transmitowane na żywo oraz archiwizowane w sposób publicznie dostępny. 3. Sposób realizacji zadania określonego w ust.2 określi rada w formie uchwały. 4. Ograniczenia jawności posiedzenia mogą wynikać wyłącznie z ustaw.” Kiedy przygotowywałem sposób realizacji tej uchwały, miałem na celu to, żebyśmy zrobili to w sposób jak najmniej kolizyjny i w sposób, jak najmniej bycia posądzanym o to, że faworyzujemy jakikolwiek podmiot działający na terenie Gminy Pyrzyce. Po głębokiej analizie stwierdziliśmy, że ogólnie dostępne dla różnych podmiotów działających na terenie Gminy Pyrzyce może być tylko i wyłącznie właśnie transmisja sesji poprzez sieć internetową. Sieć internetowa jest ogólnie dostępna dla wszystkich, nie ma żadnych obostrzeń, nie ma żadnych ograniczeń w związku z tym, jeżeli tak jak w tym projekcie przygotowaliśmy, Pan Burmistrz przygotowuje odpowiednie zapytania ofertowe, czy to będą zapytania ofertowe, czy to będą zapytania o cenę, będzie mógł to skierować do nieograniczonej liczby podmiotów gospodarczych działających nie tylko na terenie Gminy Pyrzyce, ale również na innym terenie. Proponuje się tutaj, żeby te transmisje były w czasie rzeczywistym, bez dokonywania skrótów, bez jakiegokolwiek ingerencji, w sposób wizualny bądź fonii, żeby materiał szedł bezpośrednio przy pomocy sieci internetowej, jak również proponujemy, żeby ten cały materiał był zarchiwizowany również na płycie CD. Po co to jest, po to, żeby każdy mieszkańców, który nie będzie miał możliwości obejrzenia tej sesji na żywo, żeby mógł zgłosić się do Biura Rady Miejskiej w Pyrzycach i uzyskać zapis z sesji w formie nagrania na płycie CD, czy nawet na pendrajwie, czyli będzie sobie mógł w dowolny sposób, bezpłatnie oglądać, do bólu wykorzystywać. Myślę, że jeżeli wprowadzimy tą zmianę statutu, jak również tą uchwałę określającą sposób realizacji tego zadania, zakończymy niepotrzebne jakieś pretensje do Pana Burmistrza z naszej strony, zakończymy też to, że Pan Burmistrz może w końcu zrealizuje to zadanie w sposób jasny, przejrzysty, czytelny dla wszystkich i tylko ku

zadowoleniu naszych mieszkańców, którzy będą mieli zapewniony dostęp do nagrań, do przekazu obrad naszej sesji.

Radny Jerzy Wroński – Wysłuchałem tu wypowiedzi kolegi Radnego, chciałbym się tylko jeszcze odnieść, skąd środki na to weźmiemy, przy takim biednym naszym budżecie, jak również, z jakiego paragrafu, z jakich działów będzie to płacone za transmisje na żywo naszych sesji?

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Panie Radny, to już jest nie nasze zmartwienie, natomiast, jeżeli chodzi o pieniądze i z jakich paragrafów to przeprowadzi się szkolenie Radnych, jak ktoś nie będzie wiedział, myślę, że to jest zadanie dla Pana Burmistrza.

Radny Jerzy Wroński – Ale tu przy tym również mówimy o pieniądzach panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Przecież pieniądze są w budżecie, mamy nadwyżki 2.700.000 zł.

Radny Jerzy Wroński – Ale są inne inwestycje.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Też ważne, także o to nie martwmy się, diskutujemy merytorycznie, problem pieniędzy tutaj nie występuje, moim zdaniem.

Radna Małgorzata Piotrowska – Wykorzystując to, że jest przerwa w obradach sesji i po raz kolejny nie otrzymałam odpowiedzi na zapytania, interpelacje, bo Pan Burmistrz interpretuje zapisy statutu wg potrzeb, ja to tak interpretuję. W takim układzie wnioskuję o zmianę do Statutu Gminy Pyrzyce o treści: nadać pkt 1 jak w projekcie uchwały, czyli ten § 24 otrzymuje brzmienie: wprowadzić pkt 2 o treści: „§67 ust.3. otrzymuje brzmienie: Interpelacje składa się w formie pisemnej do Przewodniczącego Rady z wyłączeniem interpelacji składanych ustnie do protokołu podczas obrad sesji. Przewodniczący może odmówić przyjęcia interpelacji, która nie odpowiada warunkom określonym w ust. 1 i 2.”, nie będzie wtedy dywagacji, czy to była interpelacja, czy zapytanie i wtedy Pan Burmistrz odpowie na wszystkie zadane interpelacje i pytania. Proszę o przegłosowanie wniosku.

Radny Krzysztof Dubicki – Wydaje mi się, że Radny Wroński dobrze zwrócił uwagę, słusznie pytając, jaki paragraf, jaki dział, bo praca Urzędu to jest praca Urzędu, a praca Rady Miejskiej to jest praca Rady Miejskiej i wydaje mi się, że za transmitowanie sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach powinno zapłacić Biuro Rady, czyli nie do końca jest to, co Pan powiedział, że Gmina ma 2.700.000 zł.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Panie Radny, proszę precyzyjnie, Biuro Rady nie jest biurem rady w sensie dysponowania środkami, żebyśmy rozumieli, to jest wydział tak jak każdy inny, jak wydział finansów, wydział inwestycji.

Radny Krzysztof Dubicki – Tak, ale Rada Miejska dostaje pieniądze na funkcjonowanie biura m.in.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Rada Miejska uchwała budżet i z tych pieniędzy m.in. na biuro.

Radny Krzysztof Dubicki – Tak i z tych pieniędzy powinno być transmitowane sesje, tak mi się wydaje.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Myślę, że to jest słuszne, wcale nie mówię, że to, co Pan powiedział nie jest słuszne.

Przewodniczący K. Rewizyjnej – Miłosz Łuszczuk – Ja celowo unikam w projekcie uchwały wskazywania źródeł finansowania zadania ograniczając się do paragrafów, ponieważ takiej praktyki w tworzeniu uchwały Rady Miejskiej nie stosuje. Tak, Panie Burmistrzu, nie stosujemy wskazywania paragrafów. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, ja jestem zwolennikiem merytorycznej dyskusji i na bieżąco, jeżeli Pan Burmistrz ma jakieś wątpliwości, to chciałbym omawiać, bo ja szanuję Pana Burmistrza, dla mnie jest to poważny partner do rozmowy i myślę, że też mnie tak traktuje, dlatego jeśli są jakieś wątpliwości, a Pan Burmistrz ma większe doświadczenie samorządowe ode mnie, a ja jestem w błędzie to mnie wyprowadzi z błędu, za co będę mu bardzo wdzięczny, bo w końcu jest starszym kolegą i bardziej doświadczonym ode mnie. Także uwagi podejrzewam, że na miejscu i od razu wniesie Pan Burmistrz. Ja też Drodzy Radni mam na względzie to, jak funkcjonuje nasz budżet, tylko też pragnę odnieść się do słów Pana Burmistrza z lutego 2013 r., który mówił o tym, że przy realizacji budżetu Gminy Pyrzyce i wykonywaniu zadań dla mieszkańców nie będzie ekonomem, nie będzie patrzył tylko przez pryzmat budżetu. Ja uważam, że to zadanie jest bardzo ważne dla mieszkańców skoro tak o to zabiegają, że powinniśmy te pieniądze znaleźć w budżecie, a jeżeli po przeprowadzonym postępowaniu przez Pana Burmistrza okaże się, że to zadanie jest drastycznie drogie i nas na to nie stać, to po prostu pieniędzy na to nie mamy. To nie jest jeszcze żadne zobowiązanie na to, że musimy w tej chwili, podejmując tę uchwałę, już pieniądze za tym iść.

Jeszcze jedno kolego Radny Dubicki, z przykrością muszę też powiedzieć, że nie ma sensu wpisywanie tego zadania w działalność Biura Rady Miejskiej w Pyrzycach, ponieważ chociaż byśmy nawet tam nieograniczoną ilość pieniędzy przeznaczyci, to Pan Burmistrz i tak dowolnie może te pieniądze przesuwać, przykładem tego jest zarządzenie Pana Burmistrza, które pozbawiają budżetu Biura Rady Miejskiej w Pyrzycach z tego roku o 30.000 zł. Dlatego wpisywanie szczegółowo w konkretne paragrafy na tym etapie nie ma żadnego uzasadnienia, a uważam, że nie powinniśmy się tutaj sprzeczać, kłócić, tylko zapewnijmy mieszkańcom to, czego od nas oczekują, a Pan Burmistrz przygotowuje nam możliwe rozwiązania, wtedy, jeżeli poznamy wartość tego zadania będziemy zastanawiali się, czy faktycznie nas na to stać.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Myślę, że naszym mieszkańcom należą się informacje rzetelne i te rzetelne informacje uzyskuje się, jak się ogląda obrady

sesji, bo tutaj nie może nikt przekłamywać, a jeżeli przekłamuje to od razu jest stosowana riposta do takich, czy innych wystąpień. Natomiast to, że pieniędzy nie ma to ja się z tym nie zgadzam, ja mam dowody na to, że pieniędzy w budżecie Gminy jest bardzo dużo, bo docierają do mieszkańców różne materiały (jestem w posiadaniu niektórych), które przekłamują rzeczywistość i sędzę, że nie martwmy się aż tak, tylko niech nasi mieszkańcy mają rzeczywistą, wiarygodną informację o tym, co się w naszej Gminie dzieje, jak się dzieje i kto, czym jak zarządza. Ja przynajmniej stoję na tym stanowisku i obaw o to, że u nas środków na te rzeczy nie będzie, to ja nie mam żadnych, uważam, że tych pieniędzy mamy i tak ponad to, co potrzeba.

Radny Jerzy Wroński – Ja nie jestem przeciw, żeby na żywo była transmitowana sesja, żeby nasi mieszkańcy oglądali, nie, jestem za, tylko jeszcze raz powtarzam, skąd weźmiemy na to pieniądze, przy takim biednym budżecie, oddzielnie mamy na normalną działalność funkcjonowania Urzędu? Dzisiaj pozwalamy sobie na zapłatę, trzeba będzie zapłacić tylko teraz nie wiemy jeszcze ile trzeba będzie zapłacić za transmisję sesji. W związku z tym składam formalny wniosek, żebyśmy my Radni składali się na zapłatę dla Pana, który będzie na żywo przesyłał informacje z sesji.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Panie Radny, ja myślę, że jak zderzymy się z takim problemem to wniosek przegłosujemy. Możemy go przegłosować, ale ja nie widzę takiej potrzeby, dlatego że naprawdę pieniądze są w budżecie na tego typu transmisje i ja nie widzę takiej potrzeby. Natomiast, jeżeli Pan będzie się upierał to oczywiście przegłosujemy, ja pieniądze w budżecie uważam, że są i one są wydatkowane ponad stan.

Radny Damian Błazejewski – Panie Przewodniczący, może byśmy skończyli tą jałową dyskusję, bo my dzisiaj głosujemy zmiany do statutu, a nie dyskutujemy o skutkach finansowych naszej Gminy. To jest uchwała intencyjna, tak jak przed chwilą podejmowaliśmy uchwałę odnośnie przystąpienia do planu zagospodarowania przestrzennego. Natomiast zmierzmy się z tym problemem, jeżeli Pan Burmistrz ogłosi przetarg, wyłoni firmę i wtedy będziemy głosowali. Dlatego proszę, przystępujemy do głosowania, przestańmy już dyskutować, bo narażamy się na śmieszność.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Dyskutować powinniśmy Panie Radny, to nie jest intencyjna, tylko to jest uchwała, która wprowadza pewne prawo, także nie należy poganiać, bo to jest niegrzeczne i nie ma takiej potrzeby to, czy mamy głosować, czy nie to może ja zdecydować, żebyśmy się zrozumieli, proszę nie wychodzić z takimi wnioskami, które są nieodpowiednie.

Radny Jerzy Wroński – Panie przewodniczący, jednak będę się upierał przy moim zgłoszonym wniosku, żeby go poddać od głosowanie, żeby Radni składali się na transmisję sesji, która będzie puszczana na żywo w naszych mediach.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Możemy to przegłosować, aczkolwiek to jest wniosek, który jest bez realizacji.

Przewodniczący K. Rewizyjnej - Miłosz Łuszczuk - Teraz kolego Radny głosujemy w sprawie zmiany Statutu Gminy Pyrzyce, jeżeli taki wniosek kolega byłby łaskawy złożyć to nie do tej uchwały, tylko do tej, która jest wykonawczą do Statutu, żeby już nie tworzyć galimatiasu, bo statut jako uchwała powinien być jak najbardziej przejrzysty, nie zawierać rozwiązań szczegółowych po to, żeby nie gmatwać tego przepisu, to jest taka nasza konstytucja. Dlatego, jeżeli mógłbym prosić kolegę Radnego to, żeby nie w statucie, a w tej drugiej uchwale taki wniosek złożyć.

Jeśli już jestem przy kolegi wniosku, to ja nie wiem, czy w ogóle podjęcie takiej uchwały jest możliwe skutecznie prawnie, ponieważ zobowiązuje do działań podmioty indywidualne. Chodzi o to, po co narażać na śmieszność Pana Radnego, że będzie wnosił podjęcie uchwały, która już przy samym głosowaniu wiadomo, że jest nieważna z mocy prawa i prosiłbym o komentarz Pana Radcę Prawnego, a kolegę Radnego o przesunięcie, żeby głosować ten wniosek w tej drugiej uchwale.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Myślę, że my posuwamy się już trochę za daleko, my przyjmujemy takie uchwały: „upoważnia się Burmistrza do podjęcia działań ...”, „zobowiązuje się Radnych do tego, żeby się składali na ...”, na co na imieniny? To są niepoważne rzeczy.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie wniosek złożony przez panią Radną Piotrowską, by wprowadzić pkt 2 o treści: „§67 ust.3. otrzymuje brzmienie: Interpelacje składa się w formie pisemnej do Przewodniczącego Rady z wyłączeniem interpelacji składanych ustnie do protokołu podczas obrad sesji. Przewodniczący może odmówić przyjęcia interpelacji, która nie odpowiada warunkom określonym w ust. 1 i 2.”,

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za -9, przeciw -1, wstrzymało się -2;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w Statucie Gminy Pyrzyce (Druk Nr 704/14) wraz z przegłosowanym wnioskiem.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 12; za -8, przeciw -2, wstrzymało się -2;
Uchwała Nr LIX/531/14 stanowi załącznik Nr 67 do protokołu.

*Wyszła Radna Joanna Dąbrowska – godz. 17:13;
Stan Radnych na sali – 11;*

Do punktu 19 porządku

Projekt uchwały w sprawie określenia sposobu realizacji zadania transmisji i archiwizowania nagrań przebiegu obrad sesji Rady Miejskiej w Pyrzycach (Druk Nr 705/14).

Projekt uchwały stanowi załącznik Nr 68 do protokołu.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Czy Pan Radny Wroński będzie składał ten wniosek we wnioskach, czy w tym punkcie, żeby Pan nie miał do mnie pretensji, że ja niektóre głosuję, niektóre nie?

Radny Jerzy Wroński - W tym punkcie.

Radna Małgorzata Piotrowska - W związku z tym, że w tym punkcie będziemy głosować wniosek to mam tylko prośbę do Radnego Wrońskiego, żeby go doprecyzować, bo nie chciałabym głosować nad wnioskiem o treści: „żeby Radni się składali”. Bardzo proszę, żeby on miał jakąś treść, bo co do tego wniosku to nawet nie mam zdania, bo wniosek o treści: „żeby Radni się składali” to chyba trochę za mało.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Tutaj trzeba byłoby doprecyzować, bo przecież Radni, jak uczestniczymy w jakichś spotkaniach jakieś prezenty przekazujemy to robimy to bez zobowiązania, nigdy nie korzystamy ze środków z budżetu Gminy. Natomiast niekoniecznie wszystkie organy Gminy tak samo postępują.

Radny Jerzy Wroński - Do końca kadencji zostało chyba 4 sesje myślę, że chyba każdego Radnego stać, żeby uszczuplił trochę swoją dietę, bo uważam, że i tak mamy za wysokie te diety, nie wiem po 100 zł, jeżeli kolegę tutaj zadowolili nasza suma, po 100 zł od każdego radnego miesięcznie na przekazanie realizowania sesji na żywo.

*Weszła Radna Joanna Dąbrowska - godz. 17:16;
Stan Radnych na sali - 12;*

Przewodniczący K. Rewizyjnej - Miłosz Łuszczuk - Panie przewodniczący z uwagi na to, żeby umożliwić koledze Wrońskiemu sformułowanie precyzyjnego wniosku, który przyjmie kształt jakiejś treści punktu uchwały, jak również z uwagi na to, że pojawiły się w między czasie (tutaj w rozmowie z Panem Mecenasem) wątpliwości interpretacyjne, co do zmiany statutu tej części, którą zaproponowała Radna Piotrowska, wnoszę o 5 minut przerwy, żebyśmy mogli przedyskutować dwie kwestie.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ta przerwę ogłoszę, tylko ja mam taka gorącą prośbę, nie wiem, czy to takie praktyki zawsze były w Gminie, teraz chyba się coś zmienili, jeżeli Rada podczas obrad sesji wprowadza jakieś zmiany (tak jak teraz) i się okazuje, Panie Mecenasie, że coś jest nie tak, to proszę śmiało podnieść rękę. Na pewno mój błąd była taki, że Pana nie poprosiłem to się zgadza, ja przyznaję się do swoich błędów, natomiast prosba, żebyśmy się jednakowo szanowali, ja nie będę miał do Pana żalu, jeżeli Pan podniesie rękę i powie, bo będzie trochę brzydko wyglądało, jeżeli przyjmujemy uchwałę, a teraz się okaże, że jest jakiś błąd. Myślę, że nie ma potrzeby robić przerwy Panie Radny, tylko Pan Mecenas wstanie i powie,

jakie jest jego zdanie, jeżeli popełniliśmy jakiś błąd to myślę, że wypada się z tego wycofać, żebyśmy nie uchwalali uchwał, które nie są zgodne z prawem.

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Po pierwsze: chciałbym wskazać, że to Pan Przewodniczący prowadzi obrady i udziela głosu, a jakiś czas temu taka praktyka została wprowadzona, że rzeczywiste traktuję, że wtedy, kiedy Pan Przewodniczący poprosi, to zabieram głos. Chciałbym też podkreślić, że te wątpliwości, które tutaj bezpośrednio w rozmowie z Panem Radnym Łuszczkiem zgłosiłem, one nie dotyczą tego, że zapis przyjęty przez Państwa, a zaproponowany przez Panią Radną byłby niezgodny z prawem, on taki nie jest. Natomiast myślę, że może nieco pochopnie Państwo wprowadziliście tą zmianę, ta zmiana nie jest zakazana prawem, natomiast określone konsekwencje za sobą niesie. Po pierwsze należałoby zastanowić się, czemu ona ma służyć i zaraz przedstawię jak gdyby taką interpretację moim zdaniem, co ona wprowadza, a po drugie: wprowadzenie tego zapisu, aby mógł być on w praktyce rzeczywiście stosowany, powinno pociągnąć za sobą prawdopodobnie zmianę kolejnych zapisów statutu, czego Państwo w swojej uchwale nie przewidzieliście i stąd wydaje mi się, że jest to coś, co należałoby ewentualnie naprawić.

Propozycja Pani Radnej sprowadziła się do tego, żeby interpelacja mogła być również przedstawiana w takiej formie nie pisemnej tylko poprzez podyktowanie jej do protokołu. Dyskusji tutaj nie było, natomiast ja chciałbym zwrócić Państwa uwagę na to, czym jest interpelacja w statucie Państwa Gminy. W §67 macie Państwo przewidziane i jest to aż 5 przepisów dotyczących interpelacji, natomiast w §68 są przewidziane regulacja tzw. zapytania. Ważę interpelacji już podkreśla pierwszy ustęp w §67, który mówi, że interpelacja dotyczy spraw o zasadniczym znaczeniu dla Gminy i tym się różni od zapytania, które dotyczy aktualnych problemów Gminy. Wydaje mi się, że właśnie ze względu na wagę interpelacji, która ma dotyczyć spraw o zasadniczym znaczeniu dla Gminy, przewidziano również w §67 formę i części składowe takiej interpelacji, bo przepis mówi, że powinna zawierać taka interpelacja krótkie przedstawienie stanu faktycznego będące jej przedmiotem, wynikające z niej pytania i być podpisana przez Radnego. To po pierwsze indywidualizuje taką interpelację, że jej autorem jest konkretna osoba, dla której te sprawy o zasadniczym znaczeniu są na tyle istotne, że dokonała tego zapytania, po drugie: oznacza to wymóg pewnego sformalizowania takiej interpretacji. To, że elementy są istotne, podkreśla również ustęp 3, który mówi o tym, że interpelacje składa się z formie pisemnej do przewodniczącego rady, a przewodniczący może odmówić przyjęcia tej interpelacji, która nie spełnia tych warunków, o których mówiłem wcześniej, co oznacza, że nie bez kozery postanowiliście Państwo wcześniej w Statucie, że powinna jednak interpelacja odnosić się do tych kwestii o zasadniczym znaczeniu, zawierać te elementy, które ułatwiają ewentualną odpowiedź na takie istotne zagadnienia. Dalej Statut mówi o tym, że Pan Przewodniczący przesyła taką pisemną interpelację adresatowi. Teraz biorąc pod uwagę to wszystko, proszę zauważyć, że to rodzi szereg problemów przy zastosowaniu tej zmienionej formy interpelacji, a więc w formie podyktowanej ustnie do protokołu, Po pierwsze rozumiem, że nawet taka wypowiedź powinna zawierać te elementy, bo nie zmienili Państwo tego, a więc ta wypowiedź powinna być tak zbudowana, żeby przytoczenia stanu faktycznego, następnie pytania i wnioski, co

wydaje mi się, że często w ferworze dyskusji i takiego ustnego formułowania takiej interpelacji może być trudne i może być często ta interpelacja dużo mniej wartościowa, niż gdyby była sporządzona odrębnie na piśmie. Po drugie: siłą rzeczy nie może zawierać podpisu. Po trzecie: powstawałaby trudność związana z tym, że Pan Przewodniczący nie miałby możliwości, jak przewiduje statut, odrzucenia, czy nie przyjęcia takiej interpelacji, bo ona zostałaby podyktowana do protokołu i w zasadzie nie ma sposobu, żeby Pan Przewodniczący powiedział, że ja jej nie przyjmuję, czy nie uznaję. Tworzyłyby to myślę, że takie sytuacje, które byłyby niekorzystne dla przebiegu sesji. W momencie, kiedy Pan nie przyjmuje pisemnego dokumentu to się to odbywa bezpośrednio w kontakcie Pana z zainteresowanym Radnym i Pan po prostu zwraca, wskazuje, co tam należałoby uzupełnić, jeżeli nie spełnia tych warunków.

Wreszcie jest ten problem z przesłaniem tej interpelacji, rozumiem, że w takiej sytuacji, która powstała w tej chwili, Pan Przewodniczący musiałby przesyłać do osoby, do której ta interpelacja jest kierowana, wyciąg z protokołu, na który należałoby odpowiedzieć. Także wydaje mi się, że jest to szereg problemów, które tworzy ta zmiana podkreślając ten najistotniejszy, że nie bez powodu statut odróżnia ta pisemna interpelację od prostego zapytania formułowanego ustnie na posiedzeniu, które wymaga wtedy bezpośredniej odpowiedzi. Stąd te moje uwagi i poddaję to pod rozagę Państwu.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Myślę, że temat załatwimy w sposób następujący, przegłosowaliśmy już ten wniosek, do następnej sesji trzeba będzie do tego wrócić, przeanalizuję dokładnie temat i wtedy wypracujemy jakąś uchwałę, która uporządkuje te wszystkie kwestie, które zostały przez Pana Mecenasa poruszone. Wobec powyższego będę starał się zawsze przy jakichkolwiek wnioskach pytać Pana, czy one nie naruszają aspektu prawnego, bo rzeczywiście, jeżeli już przyjęliśmy, a jest tutaj pewna nieprawidłowość to nie powinniśmy tego przegłosować.

To trzeba przemyśleć na spokojnie, Pan Mecenasa mówił 5 minut, więc te wszystkie aspekty, które przedstawił są dla mnie jak najbardziej jasne i mi to wystarcza. Natomiast nie chciałbym, żebyśmy podejmowali pewne uchwały niezgodne z prawem, były przypadki, gdzie niejednokrotnie uchylaliśmy uchwały i nic się nie stanie, jeżeli za miesiąc do tematu wrócimy po wnikliwym przeanalizowaniu, nie chcemy popełniać jakichś błędów.

Jeszcze odnośnie wniosku Pana Wrońskiego, czy taki wniosek Radni mogą przyjąć?

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Jeżeli ja mógłbym skomentować tą sytuację związaną z wnioskiem Pana Wrońskiego, to ja zrozumiałem, że był to, jak to mówi Statut Państwa, dalej idący wniosek dotyczący złożonego projektu uchwały w sprawie zmiany statutu i pomijając jak gdyby (bo tak uważam, że było rzeczywiście) formę tego wniosku, to wydaje mi się, że powinien być on poddany pod głosowanie po to, żeby Radni wypowiedzieli, że z tą zmianą, a więc dodatkowym elementem, tą uchwałę następnie będą głosować, bądź ewentualnie, jeżeli ta propozycja, czyli ten dalej idący wniosek, co do brzmienia uchwały zaproponowanej przez Radnych, bo to był wspólny taki wniosek Radnych, ewentualnie by nie przeszedł. Natomiast niewątpliwie w takiej formie, jak został

zgłoszony to powinien zostać doprecyzowany i ewentualnie tego powinien wymagać Pan Przewodniczący. Jeśli chodzi natomiast na tyle, na ile go usłyszeliśmy to uważam, że rzeczywiście wymagałoby to analizy i ja w tej chwili tak na bieżąco nie podejmuję się oceny tego wniosku w zakresie tego, czy byłoby dopuszczalne, żeby Radni dokonali swobodnego samo opodatkowania się na potrzeby wykonania zadań, które z treści uchwały wynika, że miałyby obciążać Urząd Gminy, jako ten aparat, czy Pana Burmistrza jako organ wykonawczy. Wydaje mi się, że byłoby to utrudnione, natomiast trudno jest mi odpowiedzieć w tej chwili tak na bieżąco.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Myślę, że do tego wniosku wrócimy na następnej sesji, natomiast dzisiaj będziemy głosować na temat projektu uchwały Druk Nr 705/14, jeżeli ktoś miałby jeszcze jakieś uwagi to bardzo proszę. Tutaj mamy opinię prawną, więc myślę, że ten projekt jest zgodny z prawem.

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Zgłaszam taką wątpliwość, jako podstawa prawna tego projektu jest już chyba wskazane.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Radca Prawny podpisał się pod projektem uchwały, więc nie wiem, czy nie zauważył tego.

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Ja podpisałem się pod tym i Panie Przewodniczący potwierdzam, że ten projekt nie jest niezgodny z prawem on jest prawidłowy i dopuszczalny. Natomiast musimy wziąć pod uwagę to, że podstawą dla podjęcia tej uchwały jest zmiana w statucie, którą Państwo przed chwilą podjęli, czyli ta, która przewiduje doprecyzowanie w drodze uchwały Rady warunków udostępniania transmisji obrad Rady. Należy wobec tego wziąć pod uwagę to, czy ten zapis statutu, który Państwo zmieniliście, dzisiaj podjęliście w tym zakresie uchwałę, obowiązuje, a więc czy on może już być podstawą do podjęcia kolejnej uchwały. To oznacza, że ta uchwała, chociaż nie budzi wątpliwości prawnych, co do zasady to, jeśli chodzi o termin jej podjęcia, ja nie brałem pod uwagę tego, że one będą podejmowane na tej samej sesji, czy zamiarem Państwa jest, żeby były podjęte na tej samej sesji. W tym brzmieniu, jak najbardziej ta uchwała może być podjęta, natomiast po tym, jak wejdzie w życie podstawa ta, która została wskazana, a więc ten zapis statutu, który przewiduje podjęcie takiej uchwały.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Takie informacje mieliśmy, a zatem musimy odstąpić od głosowania, skoro taka jest wykładania prawna, czyli dzisiaj tej uchwały głosować nie możemy.

Radca Prawny - Maciej Skotarczak - Ponieważ jest ta uchwała w porządku to, albo musicie Państwo zagłosować nie podejmując jej, bądź ewentualnie podjąć uchwałę o kolejnej zmianie porządku obrad w ten sposób, żeby ta uchwałą została z porządku obrad wycofana.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ogłosił przerwę.

Przerwa od godz. 17:30 do godz. 17:40;

*Po przerwie:
Stan Radnych na sali – 11;
Wyszła Radna Zofia Gumowska;*

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Po konsultacjach z Panem Mecenaszem mam wniosek, żeby dokonać zmiany w dzisiejszym porządku obrad i punkt 19, który dotyczy projektu uchwały Druk Nr 705/14 wycofać z dzisiejszych obrad, a wrócimy do tego tematu ewentualnie podczas obrad następnej sesji, która będzie w miesiącu czerwcu.

Poddał pod głosowanie powyższą propozycję.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 11; za -10, przeciw -0, wstrzymało się -1;
Projekt uchwały został wyprowadzony z porządku obrad.

Radny Mariusz Majak – Chciałbym zaproponować taką sugestię, aby przemyśleć możliwość powołania Komisji Statutowej w celu uporządkowania całego statutu Gminy Pyrzyce, w poprzednich kadencjach takie praktyki bywały, jest taka możliwość przewidziana w Statucie, a niektóre zapisy są archaiczne, przykładem jest zapis o powoływaniu przez Radę Sekretarza Gminy, więc warto byłoby uporządkować.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Myślę, że propozycja jest dość trafna w tym momencie. Na następną sesję przygotujemy się do tego.

Do punktu 20 porządku

Odpowiedzi Burmistrza na zgłoszone zapytania.

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Podczas pierwszej części sesji Pan Radny Mirosław Budynek złożył wniosek o to, żeby uczestniczył w spotkaniu z Państwem Kowalewskich i z Państwem Pawłowskich. Otóż jutro takie spotkanie się odbędzie, Pan Budynek dostał zaproszenie i będzie prawdopodobnie na nim obecny.

- Wniosek Pana Radnego Łuszczyka, aby przystąpić do koszenia wałów, otóż sukcesywnie wały są koszone, jest to realizowane.

- Pan Mirosław Budynek, czy dokonana została zmiana w budżecie i czy kwota 50.000 zł została przekazana na katedrę, ja myślę, że dzisiaj dacie Państwo odpowiedź na to pytanie.

- Kolejne zapytanie, które zgłosił Radny Majak, ma wniosek jednego z mieszkańców, że któregoś dnia jadąc rowerem musiał uciekać, bo jakiś mądry człowiek z fantazją jechał sobie samochodem po wałach. Jest to słuszny wniosek też złożony, żeby nie jeździć samochodami, kładami, czy jednośladami, oprócz rowerów ewentualnie po wałach. Są postawione znaki, zwróciłem uwagę też strażnikom miejskim, żeby na to częściej zwracali uwagę i widziałem nawet osobiście, że strażnicy również są obecni na wałach.

*Weszła Radna Zofia Gumowska godz. 17:45;
Stan Radnych na sali – 12;*

- Radna Piotrowska prosiła, żeby przedstawić, jak wyglądało konto pogorzalców. Mamy przygotowane to na piśmie, ponieważ jest to dosyć duży materiał i otrzyma to Pani jutro.
- Wykaz umów zleceń, które zostały zawarte w Urzędzie Miejskim od 2010 r. jest to przygotowane i otrzyma to Pani w najbliższych dniach.
- Radny Wroński - dotyczy skrzyżowania ul. 1-go Maja z ul. Zabytkową. Ten wniosek został już wcześniej złożony, on jest ponowiony, poszło pismo do Powiatu, ponieważ ul. Zabytkowa jest drogą powiatową, a nadrzędna kategoria drogi powoduje, że do tego właściciela musimy się zwrócić o wydanie takiej opinii.
- Wyjazd naszych zespołów, grup osób do Korbach, Państwo przyznaliście w trakcie sesji te pieniądze, także taki wyjazd się odbędzie.
- Pytanie Pana Radnego Błażejewskiego odnośnie wykonania opaski odwadniającej kwatery na cmentarzu - odpowiemy Panu na piśmie, ponieważ zwróciliśmy się do zarządcy cmentarza komunalnego Pana Prezesa PPK i taka odpowiedź jest tutaj, otrzyma Pan ją, bo Prezes odpowiedział.
- Nie tak dawno przekazaliśmy pływalnię przy ul. Basenowej, jest również odpowiedź na piśmie Pani Dyrektor OSiR-u, prześlemy Panu tę odpowiedź na piśmie, która jest złożona.
- Prosił Pan o naprawę tej drogi za Biedronką przy Gimnazjum, również wystąpiłem do inwestora, który realizował to zadanie i jest z naszej strony do niego taka prośba, żeby tą drogę zrobił, przynajmniej, żeby doprowadził do takiego stanu, jaka ona była przed tą inwestycją. Nie zostały jeszcze prace całkowicie zakończone, jeżeli chodzi o te rzeczy, które były objęte umową one zostały zakończone, ale tam jest jeszcze kilka rzeczy drobnych do poprawienia dodatkowych, które inwestor wykona i m.in. wyrówna tę drogę.
- Radna Joanna Dąbrowska prosiła o to, żeby zwrócić uwagę na drogę, na odcinku Ryszewko - Młyny, takie pismo również zostało do Powiatu wystosowane, ponieważ wiem, że ta trawa została skoszona i tam już jest naprawione to wszystko.

Wiceprzewodnicząca Rady - Joanna Dąbrowska - Panie Burmistrzu, dziękuję bardzo, bo rzeczywiście zostało zrobione to ekspresowo, ale bardziej martwiło mnie to pobocze, bo co prawda jest to teren prywatny, ale tam została nawieziona ziemia i ta ziemia jest nawieziona bardzo wysoko, zakręt ma 90⁰ i tam nie ma w tej chwili pola widzenia. Byłam już sama świadkiem tego, jak o mało 2 samochody się nie zderzyły, więc bardziej by mi też zależało, żeby zwrócić uwagę temu Panu, który mieszka, żeby coś z tą ziemią zrobił, trzeba byłoby to zepchnąć. Ja wiem, że my nie możemy aż tak bardzo ingerować, ale być może, chociaż jakaś sugestia ze strony Gminy.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Dobrze, jutro strażnicy miejscy pojedą i ustalą, kto jest właścicielem, chociaż my wiemy, kto jest właścicielem tej prywatnej działki i poprosimy, żeby wykonał sugestie Pani Radnej.

Jest prośba mieszkańców Młyn i Turza, aby spróbować wykosić boisko, rozmawiałem zaraz po tamtej części sesji z Sołtysem Marszałkiem i uzgodniliśmy trochę coś innego. Na taką propozycję Sołtys Marszałek przystał i oni chcą zrobić boisko w centrum wioski.

Wniosek Pana Radnego Krzysztofa Dubickiego, już też chyba ponowienie tej interpelacji, żeby wykonać przejście na ul. Szczecińskiej, na wysokości sklepu NETTO. W tej chwili mamy zrobiony kosztorys tego przedsięwzięcia i ewentualnie będziemy szukali na to środków, żeby to zrobić, powiem, że to jest ponad 10.000 zł.

Wiem, że było zapytanie Pana Przewodniczącego odnośnie sprzedanych działek przy ul. Lipiańskiej. Chodziło tam głównie o to, że nie ma w tej chwili dostępu do mediów. Otóż chciałbym Państwu przytoczyć, jakie były warunki tego przetargu i warunki sprzedaży tych działek, m.in. zapis w specyfikacji tego przetargu obejmował takie sprawy, jak obsługa komunikacyjna wyłącznie z ulicy dojazdowej L2 KDD. Zakazuje się bezpośrednich zjazdów na posesję z drogi krajowej nr 3 i to chyba, czego najbardziej dotyczy to zaopatrzenie w wodę, gaz, energię elektryczną i telekomunikacyjną oraz odprowadzenie ścieków i wód opadowych należy realizować w oparciu o istniejące i projektowane sieci inżynierskie, uzbrojenia terenów w drodze i w ul. Lipowej i Lipiańskiej. Jeżeli chodzi jeszcze o energię elektryczną istniejąca napowietrzna linia 15 Kw tak jak była pokazana na rysunku. Także uważam, że Gmina spełniła wszelkie sprawy formalne, jeżeli chodzi o poinformowanie ewentualnych nabywców o stanie faktycznym, w jakim te działki się znajdują.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Tak, tylko teraz proszę powiedzieć, co Ci mieszkańcy mają uczynić, bo to, że oni mają taką wiedzę, czyli kupili działkę, żeby mieć ogródek? Ludziom ogródki zostały zabrane.

Natomiast ja mam wniosek od Pana Daniela Zahorenko dokonanie zmiany zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości zlokalizowanej w Pyrzycach przy ul. Lipiańskiej, polegającym na umożliwieniu budowy studni głębinowych oraz przydomowych oczyszczalni ścieków bądź zbiorników bezodpływowych na okoliczność budowy domów mieszkalnych jednorodzinnych przewidzianych w obowiązującym na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Pyrzycach miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. (Wniosek stanowi załącznik Nr 69 do protokołu). Na sali jest obecny Pan Zahorenko, słyszałem też jak wypowiadali się Panowie podczas audycji i oni są w tej chwili w punkcie takim, że nie mogą otrzymać pozwolenia na budowę. Myślę, że tą wiedzę mieli, ale chyba była też taka informacja (nie chcę być tutaj ich rzecznikiem) tylko chodzi mi o to, jak można budować, skoro nie dostanie się pozwolenia na budowę, bo nie są spełnione wymagania, jakie stawia prawo budowlane. Teraz, co oni mają zrobić, mają czekać? Jak Pan widzi rozwiązanie Panie Burmistrzu?

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Jestem zorientowany w tym temacie, że właśnie Państwo, którzy zakupili te działki i chcą się wybudować w tej chwili nie mogą uzyskać chociażby warunków zabudowy, czy tym bardziej pozwolenia na budowę. Ja bym nie chciał w tej chwili jednoznacznie na sesji odpowiadać, porozmawiam wspólnie z pracownikami i ustalimy. Uważam, że jest to zasadne, żeby dokonać zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, ale proszę nie traktować tej wypowiedzi, jako już obowiązującej myślę, że będziemy się ku temu skłaniali.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Czyli mogę liczyć na to, że do następnej sesji w tej kwestii będziemy już mieli stanowisko?

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Tak.

Radny Damian Błazejewski - To nie są wszystkie interpelacje, zgodnie z wyciągiem z protokołu nie odpowiedział mi Pan, dlaczego nie ma na cmentarzach wiejskich ksiąg cmentarnych? Przypominam to jest łamanie prawa, to jest łamanie ustawy o cmentarzach i pochówku oraz zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych. Nie mówię tu o opłatach tylko to, co przytaczałem, należy prowadzić księgi cmentarne, należy wprowadzić porządek, bo w tej chwili chowanie jest, kto silniejszy, kto większy, ten sobie chowa gdzie chce, to też jest zgorzenie epidemiologiczne, sanitarne, bo są określone wymogi, jaki grób ma być głęboki, jaki grunt.

Druga sprawa - otrzymałem częściową odpowiedź na moją interpelację odnośnie braku zbiorników bezodpływowych w naszych sołectwach. Dostałem taką odpowiedź, ktoś tu się powołał na ustawę o utrzymaniu czystości, z której wnioskuję, że ta ustawa nie nakazuje, a wręcz zezwala, żeby nie mieć takich zbiorników. Ktoś, kto pisał tą odpowiedź zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 3a ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wydanie decyzji nie obejmuje obowiązku przewidzianego w art. 5 ust. 1 pkt 3, a ustawa z dnia 13 września o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, tj. gromadzenia nieczystości ciekłych w bezodpływowych zbiornikach, to jest masło maślana, to jest paranoja. Ja rozumiem, jeżeli ktoś ma, bo art. 3 tej ustawy mówi, że się nie stosuje tych punktów dla ludzi, którzy mają, którzy gromadzą nieczystości płynne w zbiornikach bezodpływowych. Natomiast w ustawie o utrzymaniu czystości art. 5 pkt 2 mówi wyraźnie, kto i co musi zrobić, żeby w naszej Gminie ścieki nie płynęły do ziemi. Jest to wskazane wyraźnie, więc prosiłbym się ustosunkować do tego. Rozumiem, że wszyscy się boją, że jak decyzje to musi być terminowa, w tym wypadku nie wydaje się terminowej decyzji, bo posiadanie takiego zbiornika wymaga przejścia pewnych procedur, łącznie z pozwoleniem na budowę, z projektem, z uzyskaniem zezwolenia na wybudowanie tego, więc ciężko to określić, że w ciągu 30 dni ktoś to przeprowadzi. Natomiast z rozstrzygnięć NSA można wnioskować, że taka decyzja wydana, która nie określa terminu staje się ważna po uprawomocnieniu, czyli dostaje statut wykonalności bezpośredniej, natychmiastowej. Odpowiedzialny za to jest organ, czyli wójt, burmistrz, prezydent, który musi dbać o porządek w gminie. Także prosiłbym, tą odpowiedź rozszerzyć i nie powoływać się na art. 3, który mówi, że nie stosuje się, owszem, wobec ludzi, którzy posiadają takie zbiorniki, bo to byłaby paranoja, żebyśmy kazali wybudować drugi komuś, kto ma. Chodzi mi o osoby, które nie mają uregulowanych spraw w odprowadzaniu ścieków płynnych.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Ten temat jeszcze raz przeanalizuję i odpowiem Panu ewentualnie tak, żeby to było zgodne z Pana oczekiwaniem, czy zaspokoi jak gdyby Pana dążenie do tego, żeby uporządkować gospodarkę ściekową na terenie naszej gminy.

Jeżeli chodzi o zaprowadzenie ksiąg na cmentarzach, tak w tej chwili pracownicy już pracują, kiedy Pan zgłosił ten niosek, żeby takie księgi zostały opracowane to podjęto działania, żeby do tego doprowadzić.

Nie wniesiono więcej głosów w dyskusji.

*Wszedł Radny Damian Błażejowski godz. 18:05;
Stan Radnych na sali – 11;*

Do punktu 21 porządku Wolne wnioski.

Radna Małgorzata Piotrowska – Tak naprawdę to chyba jedyny punkt, w którym można wyrazić takie swoje zdziwienie i wzburzenie, a mianowicie po wysłuchaniu relacji z konferencji prasowej Pana Burmistrza, padło tam stwierdzenie, które Pan zacytował. W związku z tym pytam Panią Skarbnik, jak to jest z tymi pieniędzmi? Pan Burmistrz zacytował, iż Pani Skarbnik na ostatniej sesji powiedziała, iż 2.000.000 zł jest odłożone na koncie, resztę zapracowały na procent. Sprawdziłam protokół z poprzedniej sesji Pani Skarbnik, akurat na tej sesji tego nie powiedziała, nie mniej jednak chciałabym, nie wiem, czy Pan Burmistrz, czy Pani Skarbnik powie nam, jak to rzeczywiście było z tymi pieniędzmi, bo tak naprawdę to było niby na 31 grudnia. Niemniej jednak jest to informacja, która zostaje puszczona do publicznej wiadomości, więc myślę, że należy się mieszkańcom rzetelna odpowiedź w tym temacie, bo krążymy w kółko wokół tych samych pieniędzy i do końca nie wiemy, czy one są wirtualne, czy one są, może rzeczywiste, tam jest napisane, że Pani Skarbnik złożyła je na koncie, więc bardzo proszę o odpowiedź w tej kwestii.

Radny Miłosz Łuszczuk – Przyłączam się w tym punkcie do tego, co powiedziała Radna Małgorzata Piotrowska, ja doskonale pamiętam sesję, na której Pan Burmistrz chciał wprowadzić wolne środki, do naszego budżetu, gdzie referująca ten temat Pani Skarbnik Gminy powiedziała, że 2.000.000 zł trafiło na lokatę, która zarobiła kwotę 15.000 zł, lokata została zakończona 27 marca i pieniądze zostały już wydatkowane i nie ma ich w budżecie. Dlatego Panie Burmistrzu przyłączam się do wniosku Pani Radnej Piotrowskiej i proszę, żeby Pan w końcu nas oświecił, bo teraz ja bynajmniej czuję się jak dziecko we mgle, bo już nie rozumiem, o co Panu chodzi.

Kolejny wniosek, który składam w tym miejscu, jest to konsekwencja naszej dyskusji z Panem Burmistrzem na Komisji Budżetu, ponieważ na Komisji Pan Burmistrz powiedział, że nie ma żadnej siły sprawczej, nie ma żadnego przełożenia, nie ma żadnych możliwości oddziaływania na Gazetę Ziemi Pyrzyckiej. Kiedy prosiłem go o to, żeby umożliwił nam jako organowi założycielskiemu tego wydawnictwa, zagwarantowanie chociażby jednej strony w tej gazecie, Pan Burmistrz podkreślił jeszcze raz to, co powiedziałem, że nie ma żadnych możliwości, żeby taką rzecz uczynić. Dlatego proszę Szanownych Radnych, żebyśmy się zastanowili, czy to w drodze uchwały może byśmy podjęli, może Pani Redaktor naczelna, która obecna jest na sesji, może nas trochę oświeci. Uważam, że jeżeli tak, jak Pan Burmistrz mówi, że jest to gazeta, która dotyczy organów gminnych, a Rada Miejska w Pyrzycach zakładała tę gazetę, to żebyśmy chociaż mieli jedną rubrykę, jedną stronę na to, żebyśmy mogli również przekazać nasze stanowisko, żeby nie było takich sytuacji, że Pan Burmistrz otwartym tekstem atakuje Radnych korzystając tylko i wyłącznie ze swoich argumentów. Natomiast my, jako Radni nie mamy możliwości w żaden sposób się wypowiedzieć, odnieść, albo, chociaż zdać relacje mieszkańcom z tego, co przez cały miesiąc wykonaliśmy.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Odniosę się do pierwszego wniosku, mianowicie do tego, że powiedziałem w pewnym momencie, powołując się na wypowiedź, z którejś z sesji Pani Skarbnik, że w pewnym momencie na lokacie, ja to ująłem może nieprecyzyjnie, na koncie oprocentowanym (ja to tak chyba powiedziałem) jest to fachowo mówiąc lokata, tego nie stwierdziłem, bo nie akurat na język mi nie przyszło tak fachowe słowo, dlatego powiedziałem, że było to konto oprocentowane. Myślę, że jest to w miarę tożsame, że te pieniądze były na dzień 1 stycznia 2014 r. Przywołałem to, co powiedziała Pani Skarbnik, że m.in. 2.000.000 zł było na lokacie i z tego urosło 15.000 zł i to dalej podtrzymuję. Jeżeli chcecie Państwo to zrobić wyciąg z tej sesji i pokażę Państwu, zresztą jest Pani Skarbnik i potwierdzi, chyba wszyscy to słyszeli Pan Radny Łuszczycy również to powiedział, że takie stwierdzenie padło. Także ja się odniosłem tylko do tego, że chociażby kwota 2.000.000 zł była ulokowana na lokacie. Powiedziałem wyraźnie, że na ten dzień była kwota 3.700.000 zł, jako wolne środki na koncie Gminy.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Te pieniądze są nam przecież potrzebne, bo będziemy kupować mieszkania.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Oczywiście, że tak.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Także myślę, że znajdą się pieniądze.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Jeżeli chodzi o Gazetę Ziemi Pyrzyckiej nie mam nic do dodania, ani dalej do powiedzenia.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - To może Pani Redaktor nam powie, czy taka możliwość istnieje, żebyśmy mieli z racji tej, że jest to gazeta samorządowa, że oprócz Burmistrza, żeby Wysoka Rada jako organ uchwałodawczy miała też możliwość wypowiedzania swoich stanowisk bez cenzury.

Redaktor Naczelny GZP - Beata Statkiewicz - Jestem zaskoczona tym stwierdzeniem, że Państwo w ogóle chcieli stronę do dyspozycji, nie wiedziałam nic o tej propozycji, ale w każdej chwili możemy dojść do porozumienia, ja nie blokuję nikogo.

Radny Krzysztof Dubicki - Proszę Pana Radnego Łuszczycy, aby wytłumaczył mi technicznie, jakby to miało wyglądać, kto by pisał do tej gazety?

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Radni.

Radny Krzysztof Dubicki - A jak wpłynie 20 artykułów to ja sobie nie wyobrażam, jakby to zmieścić na jednej stronie. Chciałbym, żeby to przedstawiono mi wszystkie sprawy ze względów technicznych.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Myślę, że tyle artykułów nie będzie, jak będzie to będziemy wtedy losowo, myślę, że ten, kto będzie miał większe szczęście.

Radny Krzysztof Dubicki - To tak samo, jak z sesją, jak nie ma mediów, to nikt nie gada, jak są media to wszyscy łapią za mikrofony i gadają, aby tylko gadać. Tak samo będzie z tą gazetą. W związku z tym proponuję, aby nie upolitycznić gazety i nie mieszać się do gazety.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ma Pan racje, że nie trzeba upolitycznić.

Wiceprzewodniczący Rady - Marian Osękowski - Myślę, że jest taka opcja, że od czasu do czasu można robić takie wkładki, także można zapłacić, zrobić wkładkę z rozniesieniem, także chyba nie ma problemu.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Ale wszyscy wtedy płacą.

Poinformował o pismach, które wpłynęły do Biura Rady Miejskiej:

- Podanie do Rady od Państwa Adamskich, które stanowi załącznik Nr 69 do protokołu.

- Odczytał pismo od Pana Dyrektora Piotra Domagalskiego przekazujące skargę Państwa Adamskich do Rady na działalność Burmistrza Pyrzyc, która stanowi załącznik Nr 70 do protokołu. Skarga przekazana do Komisji Rewizyjnej.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Pozwólcie Państwo, że powiem, jaka jest dzisiaj sytuacja chociażby Państwa Adamskich, to nie jest w tego tytułu, że napisali skargę i coś się akurat ruszyło. Otóż niedawno odbyła się eksmisja jednego z lokatorów naszych mieszkań komunalnych i tam zwolniło się w tej chwili mieszkanie, które zostanie przydzielone Państwu Adamskim, ponieważ jest to dosyć duży metraż tego mieszkania, a Państwo Adamscy są najbardziej liczną rodziną poszkodowaną w tym pożarze. Dzisiaj podpisywałem dokumenty, zresztą Państwo Adamscy otrzymali na piśmie, jak gdyby przydział już tego lokalu i dzisiaj podpisywałem dokumenty związane z zamówieniami publicznymi. Myślę, że w najbliższym czasie po spełnieniu tych wszystkich procedur, po wykonaniu tych procedur to mieszkanie będzie wyremontowane, mamy zagwarantowane na nie środki i jak tylko Panowie, którzy zajmują się remontem mieszkań wyjdą z tego mieszkania, to Państwo Adamscy się tam wprowadzą.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - To jest lokal, który zapewnia im taką powierzchnię, jaka im się należy?

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - Tak.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poinformował o kolejnych pismach:

- odpowiedzi Burmistrza do Radnych, które stanowią załącznik Nr 71 do protokołu (wszyscy Radni otrzymali).

- Poinformował, że w dniu 26 czerwca powinna odbyć się planowa sesja Rady Miejskiej, ponieważ nagłośnieniem sesji zajmuje się PDK, a w tym dniu rozpoczynają

się spotkania z folklorem i jest prośba, żebyśmy tą sesję przenieśli na inny dzień. Środa odpada, bo jest sesja w Powiecie, niestety część Radnych pracuje w Powiecie i na sesji jest obowiązek uczestniczenia i tam nie ma możliwości, żeby ktoś z kierowników nie uczestniczył. Moja propozycja jest, żeby to zrobić we wtorek 24 czerwca o godz. 14:00, czy ten termin odpowiada Panu Burmistrzowi i Państwu Radnym, prosilibym, żebyście Państwo się wypowiedzieli.

Radna Małgorzata Piotrowska – Jeśli chodzi o termin mi jest bez różnicy, więc 24 czerwca pasuje, chciałabym tylko wyraźnym głosem powiedzieć, przede wszystkim do pana Burmistrza. W związku z tym, że jest to sesja omawiając realizację budżetu, materiały zgodnie ze statutem naszej gminy muszą być na 2 tygodnie, więc jeśli sesja będzie 24 czerwca (we wtorek) to do 10 czerwca, żeby spłynęły materiały do Biura Rady, bo tak mówi statut naszej Gminy. Jest to ważna sesja budżetowa, sprawozdawcza i to samo będzie w przypadku, gdy ten termin nie zostanie zaakceptowany, czyli jak to będzie 23 czerwca, to wtedy materiały do 9 czerwca. Wzmacniam głos, żeby przypilnować terminów, a termin sesji mi odpowiada.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Myślę, że służby pana Burmistrza wiedzą jak wygląda sytuacja, jeżeli jest sesja, na której omawia się sprawy budżetu, więc to tylko takie przypomnienie, ale to niekoniecznie musi do nas należeć.

Poddał pod głosowanie wniosek, aby sesja odbyła się w dniu 24 czerwca (wtorek) o godz. 14:00.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 11; za - 9, przeciw -0, wstrzymało się -2;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Zwrócił się z prośbą do Radnych, aby po sesji w miesiącu czerwcu byli wszyscy obecni, bo będą robione zdjęcia do tablo.

Poinformował o kolejnych pismach:

- Pismo, które jest rozprowadzane po terenach wiejskich, podobno po miejskich też, więc chyba ktoś to robi nie za darmo (tak przynajmniej sądzę), jest w nim bardzo dużo informacji nieprawdziwych, stąd jest bardzo gorąca prośba, żeby coś zrobić z nagrywaniem sesji. Myślę, że jako Radni powinniśmy też przemyśleć sobie, czy aby nie powinniśmy takiej konferencji prasowej też zorganizować, żebyśmy mogli ewentualnie ustosunkować się do tych informacji, jakie Pan Burmistrz przekazuje. Tutaj z imienia i nazwiska są wymienieni Radni, my się nie wstydzimy, bo sesja jest nagrywana, że się nie wstydzimy, jeżeli za coś głosujemy to fajnie, że Pan Burmistrz jeszcze mieszkańców informuje, żeby wiedzieli o tym, że to są Ci „źli” Radni, żeby jesienią nie zostali wybrani, bo o jest tragedia dla tej Gminy i to są Ci, co niszczą tą Gminę i źle jej życzą, co jest oczywiście nieprawdą. Jest grupa Radnych, która jest zatroskana o tą Gminę, dlatego m.in. na to zwracamy uwagę, to jest odpowiedź na to, co podnosił Pan Radny Wroński, że skąd wziąć pieniądze, właśnie są to pieniądze na to. (Pismo stanowi załącznik Nr 72 do protokołu).

- Ostatnio podjęliśmy uchwałę o tym, że nie wyrażamy zgody na przeniesienie środków, kwota 47.110 zł na zatrudnienie osób w ramach umowy zleceń. Pomimo to, że pieniądze nie zostały przyznane to i tak te umowy są zawierane, i to nawet te

umowy są zawierane w taki sposób, że nawet Sołtysi nie wszyscy wiedzą o tym, czym Ci ludzie mają się zajmować, co mają robić, kiedy mają pracować itd. Takie są sytuacje, więc to, co ja powiedziałem, że pieniądze w gminie są to jest prawda, dlatego próbuję uzasadnić to, co ja mówię to jestem w stanie Państwu to udowodnić.

Radna Małgorzata Piotrowska - Pozwolę sobie w momencie tego listu dołożyć, również na konferencji prasowej, co zostało zacytowane w mediach, było powiedziane, że brak na papier i toner, a tutaj drukujemy setki listów, które idą do mieszkańców. Jeśli stać nas na wysyłanie takiej korespondencji, OK. nie krytykujemy jej, ale nie mówmy, że nie mamy na papier i toner, bądźmy konsekwentni przynajmniej w działaniu, drukujemy, co się nam podoba, ale potem nie mówmy, że brakuje nam na toner i papier, albo mówmy, że nie mamy na toner i papier i oszczędzamy troszeczkę w pismach, które niekoniecznie są prawdziwe w całości.

Radny Krzysztof Dubicki - Rozboliła mnie głowa od tego, co tu słyszę. Panie i Panowie Radni, najpierw, żeby zarzucić cokolwiek Burmistrzowi, to należałoby spytać „Panie Burmistrzu, a kto za to zapłacił?” Jeżeli Pan Burmistrz odpowiedział - Gmina, czy Urząd, to wtedy Pani Rada Piotrowska może Pani swoje docieklivości opowiadać nawet publicznie, nawet przy mediach wtedy, kiedy są, o tym to mówiłem wcześniej, a jeżeli Pani nie wie, kto za to zapłacił, to myślę, że te uwagi Pani są bardzo nie na miejscu.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Panie Radny i tak nigdy nie możemy się dowiedzieć, kto, za co zapłacił, bo to jest tak trudne do ustalenia.

Radny Krzysztof Dubicki - Przynajmniej należy spytać.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Przynajmniej należy czytać dokumenty, z których wynikach, np. ile wydajemy na pocztę to tam właśnie już widać, gdzie te pieniądze są i o tym proszę też pamiętać, ale to będzie mój następny wniosek do Komisji Rewizyjnej, żeby zbadać wydatki na pewne rzeczy. Wiem, że Pan się uśmiecha, bo Pan nas lekceważy, ale to tylko świadczy o Panu, bo nawet nie wypada, żeby Pan jako organ uśmiechał się w takich sprawach, kiedy mówimy o sprawach dla tej Gminy ważnych, może dla Pana one są śmieszne.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech - W żaden sposób nie śmiałbym lekceważyć najwyższy organ w Gminie, jakim jest Rada Miejska w Pyrzycach. Także proszę mi nie mówić, że Państwa lekceważę, bo nigdy bym sobie na to nie pozwolił, pełnię tak odpowiedzialny Urząd, że szanuję Państwa Radnych bardzo, a że mam inne zdanie często w różnych tematach to już jest moja sprawa i mam prawo, i Państwo również macie prawo mieć inne zdanie.

Byłem przygotowany na takie zarzuty, że wziąłem papier z Urzędu. Zapraszam Panią Radną do siebie, pokaże rachunek, że kupiłem ze swoich pieniędzy, że kupiłem w hurtowni, mogę Pani pokazać, jeżeli Pani chce, w trybie informacji publicznej udostępnię Pani taki rachunek, bo wiedziałem, że tak będzie, stać mnie na to, żeby kupić kilka ryz papieru i wypisać na nich to, co uważam za stosowne. Także

nie poszły pieniądze z Urzędu. To, co powiedział Radny Dubicki uważam, że nieraz warto najpierw zapytać zanim się coś stwierdzi.

Jeżeli chodzi o umowy zlecenia dla tych pracowników, którzy w tej chwili wykonują prace praktycznie we wszystkich miejscowościach naszej Gminy, otóż te umowy zostały podpisane z tymi pracownikami w momencie, kiedy Państwo jeszcze nie podjęliście decyzji, kiedy miałem te pieniądze przyznane przez Państwa w uchwale budżetowej, w odpowiednim paragrafie, w odpowiednim dziale, dlatego skorzystałem z tego, bo miałem takie prawo i podpisałem umowy zlecenia z tymi pracownikami. Przykro mi bardzo, że nie wszyscy Sołtysi wiedzieli o tym, zdecydowana większość wiedziała, zdecydowana większość wybrała tych pracowników, niestety niektórzy Państwo nie chcecie przychodzić, m.in. Pani Radna Piotrowska, która jest również Sołtysem w Żabowie nie uczestniczy w tego typu spotkaniach, więc nie mogła Pani być, a że nieobecni nie mają racji to przykro mi bardzo.

Radna Małgorzata Piotrowska – Panie Burmistrzu, ja już przyzwyczaiłam się, że jestem ulubioną Pana wywołaną czarną owcą do tablicy, jako Sołtys nie uczestniczyłam, jednak zgłaszałam propozycję, mam pracownika, pracownik pracuje i wykonuje pracę, mam oświadczenie, nie wiem, o co Panu chodzi.

W przypadku tego rachunku to powiem Panu tylko, że przez 4 lata, ile interpelacji i zapytań złożyłam do Pana i w jakiej formie te odpowiedzi dostaję, nigdy Pan nie odpowiedział wprost, więc domniemam, że na wiele z tych pytań odpowiedzi do końca kadencji nie dostanę. Następnym razem zapytam, ale powiem szczerze, że mając wiedzę, jaką posiadam to dobrze, że ma Pan ten rachunek, ale jak pan powiedział był Pan przygotowany, więc ma Pan rachunek, tyle tylko z mojej strony.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Panie Burmistrzu, moja wypowiedź idzie w tym kierunku, ja nie zarzucam tematu, że Pan zatrudnił kogoś tylko chodzi mi o to, skąd Pan weźmie pieniądze? Wtedy te środki, te 47.000 zł, których Pan nie ma weźmie Pan z Urzędu, tak to rozumiem i wtedy w pewnym momencie na sesji Pan nas poinformuje o tym, że musiało, bo zawarta została umowa, jeżeli nie było zgody Rady na to, to trzeba było szukać innego rozwiązania. Nie musi Pan odpowiadać, Pana decyzja, ma Pan uprawnienie.

Burmistrz Pyrzyc – Jerzy Marek Olech – Może się za bardzo nie zrozumieliśmy. Jeszcze raz powtórzę, że w momencie, kiedy zawierałem umowy, zawierałem pewne zobowiązania jako Burmistrz, który dysponuje budżetem i który odpowiada za wykonanie budżetu, to te środki były w budżecie i ja nie popełniłem błędu zawierając takie umowy. Natomiast Państwa decyzja o zabraniu tych środków może spowodować kolejne perturbacje, ale myślę, że tak jak Państwo kiedyś obiecaliście, że jeżeli są zawarte już pewne umowy i trzeba je realizować, to jestem przekonany, że Państwo dotrzymacie słowa i zwrócić te środki, żeby wywiązać się z zawartych zobowiązań.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak - Poinformował o kolejnych pismach:
- Pismo od Wojewody – wezwanie do podjęcia uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Pyrzycach pana Jerzego Wrońskiego, w terminie

30 dni od daty otrzymania niniejszego pisma. Pismo stanowi załącznik Nr 73 do protokołu. Chcę poinformować, że na najbliższą sesję muszę przygotować stosowny dokument, który musimy przegłosować.

- Pismo od Pani Danuty Bulak dotyczącego Radnego Jerzego Wrońskiego, które stanowi załącznik Nr 74 do protokołu.

Radny Jerzy Wroński – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w sumie znamy Panią Bulak i chyba wiemy, jaka to jest osoba, osoba konfliktowa, a dlatego mówię, że konfliktowa, ponieważ to usłyszałem od sąsiadów. Nie uzbliżyłem Pani Bulak, ponieważ rozmawiała Pani i namawiała Panią, która siedzi obok Pani Bulak, żeby dzwoniła do gazety do Szczecina, a ja przechodziłem i grzecznie powiedziałem „to lepiej od razu do Warszawy”, to były moje słowa. Nie uzbliżyłem Pani Bulak i nie przesiaduję u Pana Burmistrza, jestem tu pracownikiem, przepraszam Komendantem społecznym i chodzę tylko i wyłącznie w służbowych sprawach.

Radny Mariusz Majak – Korzystając z tego, że rozmawiamy o sytuacji m.in. Pani Bulak, chciałbym zapytać, czy istnieje możliwość umorzenia tych zobowiązań, o które upomniała się Gmina po pożarze żądając zapłaty określonych kwot za usunięcie skutków pożaru.

Chodzi mi o to, że te osoby w stosunku, do których Burmistrz występuje z takim żądaniem, są osobami w trudnej sytuacji materialnej i należałoby tutaj zastosować jakąś klauzulę nadzwyczajną zasad współżycia społecznego, czy też możliwości, które wypływają z innych przepisów o możliwości umarzenia zobowiązań i tym osobom umorzyć te zobowiązania, bo nie stać ich, żeby zapłacić. Wpadną w jakieś kłopoty finansowe, a wiemy przecież, że to wszystko było niezależne od nich.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak – W dalszej części jest też pismo skierowane do Pana Burmistrza od Państwa: Danuty Bulak, Bożeny Wójcie, Janusza Kamieńskiego i Janiny Matkowskiej, chodzi o notę, która mimo wszystko funkcjonuje. Pismo stanowi załącznik Nr 75 do protokołu.

Burmistrz Pyrzyc - Jerzy Marek Olech – Uważam, że jest to słuszna uwaga Radnego Majaka, jeżeli tylko pozwolą na to przepisy, przeanalizujemy to w najbliższym czasie, zaraz na początku następnego tygodnia i jeżeli przepisy prawa pozwolą, to spróbujemy do tego podejść w ten sposób, bo uważam, że wiele razy dawaliśmy przykład na to, bo troska nasza o tych pogorzalców jest bardzo duża.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak – Pismo od Kuratora Oświaty w Szczecinie dotyczące złożenia anonimu, które stanowi załącznik Nr 76 do protokołu. My swego czasu przyjęliśmy zasadę, że jeżeli to jest anonim, to my anonimów nie rozpatrujemy i myślę, że tego się trzymamy i taką odpowiedź skierujemy do Kuratorium. Jeżeli ktoś z Państwa Radnych ma inne zdanie w tej kwestii to proszę się wypowiedzieć, natomiast ja miałem obowiązek Państwa poinformować.

Radna Małgorzata Piotrowska – Podjęliśmy decyzję o wpływających anonimach do Rady Miejskiej, a wpłynęło oficjalne pismo Kuratorium na podstawie anonimu, więc

jakoś do tematu podeszli, myślę, że my powinniśmy odpowiedzieć na pismo Kuratorium. Nie jest to anonim do Rady podpisany bezimiennie, tylko jest to oficjalne pismo skierowane na ręce Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Czyli Pani Radna uważa, że w takich sytuacjach nie powinniśmy tego traktować jako anonim?

Radna Małgorzata Piotrowska - Jeżeli Kuratorium zajęło się sprawą mimo anonimu, to znaczy, że podjęli temat i wystosowali pismo do nas. Oczywiście zgadzam się z tym, to co podjęliśmy kiedyś, że anonimy wpływające na ręce Pana Przewodniczącego, czy do Biura Rady, nie są przez nas rozpatrywane, a w tym wypadku myślę, że jest to oficjalne pismo Kuratorium i powinniśmy rozpatrzyć sprawę.

Radny Jerzy Wroński - Uważam, że to, co Powiedział Pan Przewodniczący, to powinniśmy się tego trzymać.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Dlatego tłumaczę, jak była to dla mnie czysta sprawa to nawet bym tego nie czytał, natomiast jest pewna wątpliwość i dlatego próbuję się poradzić, nie jestem prawnikiem, bo w innej sytuacji musimy przekazać to do Komisji Rewizyjnej, która musi sprawdzić.

Radny Miłosz Łuszczuk - Nie unikam pracy i tak chyba pokazała ta kadencja, że to chyba najbardziej obciążona Komisja Rewizyjna jak dotychczas. Uważam Panie Przewodniczący, że nie powinniśmy tu prowadzić dyskusji tylko dać zapytanie Panu Radcy prawnemu, jak to traktować, czy to traktować jako przekazanie skargi w formie anonimu ze strony Kuratorium, ponieważ również uważam, że jest to zasadne, że nie rozpatrujemy anonimów, ale wpłynęło do nas pismo, na które zgodnie z kpa powinniśmy w jakiś sposób odpowiedzieć. Pytanie, czy traktować to jako skargę, jeżeli tak to na kogo? Po co mamy nad tym się głowić, żeby rozpatrywać konstrukcję prawną teraz jak to pismo traktować, czy to jest jako wniosek, czy jako skargę. Niech nam Radca prawny da odpowiedź.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Myślę, że jest to najśluszniesze rozwiązanie. Zostawiamy temat do rozpatrzenia, jeżeli okaże się, że powinniśmy się zająć to oczywiście Komisja Rewizyjna.

Poinformował o kolejnych pismach:

- Pismo od ks. Proboszcza Zbigniewa Rakieja z prośbą o wsparcie finansowe dla Zespołu Wokalnego „Cantu Delirium”, które stanowi załącznik Nr 77 do protokołu. miałem przyjemność uczestniczyć w koncercie z okazji 5-lecia, jest to coś niesamowitego i uważam, że na taki Zespół, który prezentuje taki poziom powinniśmy się też pokłonić. Na mniej istotne rzeczy zwracamy uwagę myślę, że jest to duża grupa, bo jest chyba 13 osób w tym Zespole. Moja propozycja jest taka, prosiłbym Pana Burmistrza, żeby można było w budżecie w miesiącu czerwcu znaleźć kwotę 6.000 zł, to jest moja propozycja, nie mówię, że całość, ale dajemy na inne rzeczy, natomiast nie wiem, jak Państwo Radni uważacie.

Radna Małgorzata Piotrowska – Znając moje zdanie na temat poprzedniej uchwały, w pierwszej części zmian budżetowych, kiedy byłam przeciwna i przekazaniu środków z budżetu, tak biednego na folklor i 6.000 zł na wycieczkę i na pewno tutaj będę przeciw, ale skoro dajemy na Korbach, to dajemy na Portugalie. Także myślę, że Państwo, którzy zagłosowali za, powinniście zagłosować na Portugalie, tutaj prestiż ogromny, ja będę przeciw, absolutnie nie zmieniam zdania, ale uważam, że powinniśmy być konsekwentni, jedni jadą, drudzy jadą.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak – Myślę, że nie będziemy głosować, pismo wpłynęło do Pana Burmistrza i w stosownym czasie spróbuję się z Panem Burmistrzem skontaktować, przedyskutujemy, zobaczymy, czy jest jakaś możliwość, jak będzie, a jeżeli nie będziemy zastanawiali się nad tym.

- Wniosek od Pana Sołtysa ze Stróżewa z prośbą o wystąpienie do Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego z wnioskiem o przyznanie Sołectwu Stróżewo Złotej Odznaki Honorowej Gryfa Zachodniopomorskiego. Wniosek stanowi załącznik Nr 78 do protokołu. Myślę, że jest to wniosek jak najbardziej słuszny i ten wniosek chciałbym przegłosować.

Poddał pod głosowanie wniosek o wystąpienie do Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego z wnioskiem o przyznanie Sołectwu Stróżewo Złotej Odznaki Honorowej Gryfa Zachodniopomorskiego

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 11; za -11, przeciw -0, wstrzymało się -0;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Przewodniczący Rady – Ryszard Grzesiak - Poinformował o kolejnych pismach:

- Pismo od Pana Kazimierza Misiewicza odnośnie zakupionej działki, które stanowi załącznik Nr 79 do protokołu. Panie Burmistrzu, jak to będzie załatwione? Czy pozytywnie, tak?

- Odpowiedź dla Pana Kazimierza Misiewicza stanowi załącznik Nr 80 do protokołu.

- Wniosek, który przewijał się podczas głosowania nad środkami na folklor, że Pan Dyrektor PDK zwrócił się do Pana Burmistrza o kwotę 19.000 zł na usunięcie awarii ogrzewania, tylko o tym przypomina, ponieważ już było to głosowane. Wniosek stanowi załącznik Nr 81 do protokołu.

- Wniosek o dotację na folklor, który został załatwiony. Wniosek stanowi załącznik Nr 82 do protokołu.

- Pismo od Biura Syndyka, które stanowi załącznik Nr 83 do protokołu.

- Stanowisko Radnego Mirosława Budyńka, które stanowi załącznik Nr 84 do protokołu.

- Odpowiedź na zapytania Radnych, które stanowią załącznik Nr 85 do protokołu.

- Zestawienie lokali zgodnie ze złożonymi ofertami wg powierzchni, które stanowi załącznik Nr 86 do protokołu.

Mam **wniosek**, żeby dokonać sprawdzenia, bo te informacje, które my otrzymaliśmy publicznie, że tak bardzo wzrosły koszty poczty to wynikają z tego, że jest bardzo wysoka ściągalność podatków. Natomiast mamy też informację taką, że gro dokumentów jest przekazywana przez Sołtysów, albo przez inne osoby. Miałbym prośbę do Wysokiej Rady, żebyśmy to przegłosowali.

Drugi temat, który był podnoszony niejednokrotnie, sprawa delegacji. Była mowa, że Pan Burmistrz przeanalizuje i ewentualnie z niektórych ryczałtów zrezygnuje, jak to wygląda w rzeczywistości, dlaczego tak dużo nas kosztują delegacje? Stawiam taki wniosek, żeby tymi dwoma tematami zajęła się Komisja Rewizyjna.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poddał pod głosowanie wnioski zgłoszone przez siebie.

Wynik głosowania:

Stan Radnych na sali - 11; za -9, przeciw -0, wstrzymało się -2;
Wniosek uzyskał akceptację Rady.

Radny Miłosz Łuszczuk - Zaproponował, żeby może powiększyć skład Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Może ktoś z Radnych może jeszcze wyraziłby chęć? Może Pan Radny Krzysztof by się zgodził?

Radny Krzysztof Dubicki - Panie Przewodniczący, ja zasiadam w Komisji Budżetu i tyle chyba wystarczy. Są Radni, którzy są bardziej aktywni to myślę, że oni będą chcieli się też pokazać w Komisji Rewizyjnej i dajmy im szansę.

Radna Małgorzata Piotrowska - Zgłosiła akces pracy w Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Poinformował, że na następną sesję przygotowany zostanie projekt uchwały.

Nie wniesiono więcej żadnych głosów w wolnych wnioskach.

Do punktu 24 porządku

Zamknięcie obrad LIX Sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady - Ryszard Grzesiak - Podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady LIX sesji Rady Miejskiej.

Protokołowała:
Anna Piotrowska

Przewodniczący Rady

Ryszard Grzesiak